

## PROTOKÓŁ NR XXIX/2017

### Z XXIX SESJI RADY MIASTA LUBARTÓW W DNIU 12 PAŹDZIERNIKA 2017 ROKU W SALI OBRAD URZĘDU MIASTA LUBARTÓW UL. JANA PAWŁA II 12

O godz. 16.05 Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK otworzył obrady XXIX sesji Rady Miasta Lubartów. Powitał zgromadzonych: radnych Rady Miasta, Burmistrza Miasta, pracowników UM oraz media. Na podstawie listy obecności radnych, stwierdził obecność 18 radnych, co stanowi niezbędne quorum do prowadzenia obrad i umożliwia podejmowanie prawomocnych uchwał.

Lista obecności radnych i zaproszonych gości w załączeniu.

Liczba radnych	-	21
Obecnych	-	18
% obecności	-	85,71 %

Ad. 2.

Przedstawienie porządku obrad.

Na wstępie Przewodniczący Rady skierował zapytanie do radnych, czy odczytywać cały porządek obrad, który został przesłany radnym wraz z zawiadomieniem na dzisiejszą sesję. Radni zgodnie odpowiedzieli przecząco, zatem Przewodniczący zapytał o pytania i uwagi do zaproponowanego porządku.

W punkcie głos zabrali:

**BURMISTRZ MIASTA**

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, ustawa o samorządzie gminnym w art. 24 h w ust. 12 nakłada na kilka osób obowiązek analizy oświadczeń majątkowych i złożenia do końca października informacji w sprawie tej analizy i złożonych oświadczeń majątkowych. Po skierowaniu już przez Pana Przewodniczącego pod obrady, porządku obrad, wpłynęła informacja Naczelnika Urzędu Skarbowego jednej z osób dokonującej analizy oświadczeń majątkowych, w związku z tym chciałbym wnieść o rozszerzenie dzisiejszego porządku obrad, aby w punkcie chociażby 12 zawrzeć informację w sprawie oświadczeń majątkowych. I proszę Wysoką Radę o rozszerzenie porządku obrad o ten punkt.

**Radny KAZIMIERZ MAJCHER**

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie i Panowie radni, Szanowni Państwo. Na ostatniej sesji Rady Miasta podejmowaliśmy uchwały. Jedną z uchwał była uchwała o nazwaniu ronda przy zbiegu ulic Lubelskiej, Kolejowej i Piaskowej – por. Józefa Jurałomskiego. Taki wniosek był złożony przeze mnie i został przegłosowany. Pierwotna wersja tej uchwały była taka, że miało być nazwane rondo imieniem Żołnierzy Wyklętych. Nie wiem, jak się zachować tutaj, dlatego, że Rada na mój wniosek podjęła pewną decyzję. I Pan Przewodniczący zarządził, żeby ten mój wniosek został rozpatrzony przez Komisję Planowania, a następnie na obradach dzisiejszej sesji. Miałabym pytanie też również, dlaczego, jeżeli tamten mój wniosek, który został przegłosowany przez Radę Miasta o nadaniu imieniem por. Józefa Jurałomskiego ronda przy zbiegu tych ulic, które wcześniej wymieniłem, czemu nie został dzisiaj wprowadzony do sesji Rady Miasta. Jeżeli byłaby

możliwość ewentualnie prawna, to musiałbym tutaj do radcy prawnego się zgłosić, czy jest możliwość dzisiaj procedowania nad tą uchwałą odnośnie nazwania ronda przy zbiegu ulic Kolejowej, Lubelskiej i Piaskowej, im. Por. Józefa Jurałomskiego.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Ja radnemu może od razu odpowiem, bo to i odpowiem również na wątpliwości Pana mecenasa, a mianowicie Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa przyjęła harmonogram dalszej pracy nad nazewnictwem ulic. Jest przygotowywany przez Biuro Rady odpowiedni dokument i Komisja zajmie się tym. Natomiast ja przypominam sobie swoją wypowiedź i powiedziałem, że przekaże tą informację Panu Przewodniczącemu. Z tego, co wiem z Biura Rady nie wyszło żadne pismo do Pana Przewodniczącego Osieckiego, więc on nie był o tym poinformowany. Komisję mieliśmy dwa dni temu. Komisja nam się przedłużyła do późnych godzin, tak, że Komisja Spraw Społecznych musiała czekać chyba ze 40 minut, aż skończymy i na końcu podjęliśmy również decyzję w sprawie nazewnictwa tych ulic, jak to będzie procedowane. Wpłynęło również oprócz Pana radnego, również dużo innych wniosków i Komisja się zajmie tym i oczywiście, jak będzie to zaopiniowane zostanie Pan radny o tym poinformowany i zgodnie z tym, co stwierdziłem na poprzedniej sesji w odpowiednim trybie wprowadzę już tą uchwałę z zaopiniowaną poprawką pod obrady. Natomiast na tą chwilę Komisja tej opinii nie wydała. Jest naprawdę dużo wniosków już po sesji, więc naprawdę musi być specjalny punkt, aby się tymi wszystkimi sprawami zająć i czekamy teraz na dokumenty, które mają nam przygotować pracownicy Urzędu Miasta. Także mamy jeden wniosek do porządku obrad. Czy są jeszcze jakieś inne wnioski?

Innych uwag nie zgłoszono, zatem Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie poprawkę zgłoszoną przez Burmistrza, aby wprowadzić nowy punkt 12 w brzmieniu: „ Informacja o złożonych oświadczeniach majątkowych”. Następne punkty będą miały nową numerację.

W głosowaniu, stosunkiem głosów: 18 gł. „za”, radni jednogłośnie przyjęli zaproponowaną przez Burmistrza poprawkę.

Wobec powyższego Rada obradowała według nw. porządku obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Wręczenie zaświadczenia o wyborze oraz złożenie ślubowania przez radnego Rady Miasta Lubartów.
4. Sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta.
5. Interpelacje i zapytania radnych.
6. Informacja o funkcjonowaniu systemu gospodarowania odpadami, przetargach na odbiór odpadów oraz przedstawienie informacji o wyniku finansowym (sprawozdanie roczne) ZZO w Rokitnie za III kwartały 2017 roku.
7. Informacja o przebiegu wykonania budżetu Miasta Lubartów za I półrocze 2017r. oraz o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej.
8. Wyrażenie opinii w sprawie wprowadzenia zmian do Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Lubartowa na lata 2017 – 2023.
9. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał w sprawach:
  - a) ustalenia składu liczbowego i osobowego KOMISJI OŚWIATY, KULTURY, SPORTU I REKREACJI Rady Miasta Lubartów;
  - b) ustalenia składu liczbowego i osobowego KOMISJI PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO I BUDOWNICTWA Rady Miasta Lubartów;

- c) ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w schronisku dla osób bezdomnych;
  - d) zmieniającej uchwałę Rady Miasta Lubartów Nr XXIV/149/2017 z dnia 29 marca 2017r. w sprawie dostosowania sieci szkół prowadzonych przez Miasto Lubartów do nowego ustroju szkolnego;
  - e) przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej Nr 1 w Lubartowie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 1 w Lubartowie;
  - f) przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej Nr 3 im. Piotra Firleja w Lubartowie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 3 im. Piotra Firleja w Lubartowie;
  - g) przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej Nr 4 w Lubartowie w ośmioletnią Szkołę Podstawową Nr 4 w Lubartowie;
  - h) zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia „Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Lubartowa na lata 2017-2023”.
10. Wyłonienie trzech przedstawicieli Rady Miasta do prac w Zespole opiniującym projekty w sprawie Budżetu Obywatelskiego.
  11. Określenie przez Radę Miasta środków finansowych na realizację Budżetu Obywatelskiego Miasta Lubartów.
  12. Informacja o złożonych oświadczeniach majątkowych.
  13. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
  14. Przyjęcie protokołu z XXVIII sesji Rady Miasta Lubartów.
  15. Wolne wnioski.
  16. Zamknięcie obrad.

Następnie Przewodniczący Rady przystąpił do realizacji przyjętego porządku obrad.

Ad. 3

Wręczenie zaświadczenia o wyborze oraz złożenie ślubowania przez radnego Rady Miasta Lubartów.

Przewodniczący Rady Miasta poprosił Przewodniczącego Miejskiej Komisji Wyborczej–Piotra Kusyka o wręczenie zaświadczenia o wyborze oraz nowego radnego o złożenie ślubowania.

Przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej PIOTR KUSYK

Stosownie do art. 449 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku – Kodeks wyborczy, Miejska Komisja Wyborcza w Lubartowie stwierdza, że w wyborach, które odbyły się 10 września 2017 roku został wybrany radnym Miasta Lubartów Pan Tomasz Krówczyński.

Następnie nowo wybrany radny złożył ślubowanie.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Gratulujemy nowemu radnemu i witamy w składzie Rady Miasta. Od tej pory pracujemy w 19 osobowym składzie.

Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, do punktu 4.

Ad. 4

Sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta.

Głos zabrał Burmistrz Miasta Lubartów, który w swojej wypowiedzi, w pierwszej kolejności podkreślił, że okres sprawozdawczy obejmuje dwa okresy sesyjne z uwagi na fakt, że na poprzedniej sesji Rady Miasta Lubartów m.in. punkt dot. sprawozdania został przeniesiony na obrady sesji dzisiejszej.

W dalszej części wypowiedzi przedstawił sprawozdanie z realizacji Uchwały Nr XX/147/08 Rady Miasta Lubartów z dnia 29 maja 2008r. w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania, zamiany i obciążania nieruchomości oraz ich dzierżawy lub najmu na okres dłuższy niż 3 lata lub na czas nieoznaczony za okres od 25.07.2017r. do 12.10.2017r.

Omówione sprawozdania w załączeniu.

Następnie przedłożył sprawozdanie z realizacji Uchwały Nr XVII/122/08 z dnia 22 lutego 2008 r. Rady Miasta Lubartów w sprawie: zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących mieszkaniowy zasób miasta Lubartów, obejmujący okres od 25.07.2017 r. do 30.08.2017r. oraz od 31.08.2017 r. do 12.10.2017 r.

Potem przedstawił informację dotyczącą podjętych zarządzeń za okres od 25.07.2017 r. do 30.08.2017r oraz od 31 sierpnia 2017r. do 11 października 2017 roku (przedłożone informacja w załączeniu), po czym złożył sprawozdanie z konsultacji społecznych w myśl zapisów uchwały Rady Miasta na temat przeprowadzania konsultacji społecznych, które dotyczyły analizy dokumentacji technicznej dla ścieżek rowerowych zlokalizowanych w naszym mieście w ramach projektu „Mobilny LOF”. Burmistrz wskazywał, że spotkanie konsultacyjne z mieszkańcami miało miejsce 27 lipca 2017 roku. Spotkanie było bezpośrednie, jak również uwagi i opinie mieszkańcy mogli zgłaszać za pośrednictwem poczty elektronicznej, jak również tradycyjnej – papierowej, a szczegółowe informacje na temat przebiegu, warunków konsultacji i wyników umieszczone są w raporcie zamieszczonym na tablicy ogłoszeń oraz stronie internetowej UM.

Ad. 5

Interpelacje i zapytania radnych.

W punkcie tym głos zabrali:

**Radny PIOTR KUSYK**

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu – chciałem zapytać o trzy sprawy. Pierwsze moje pytanie dotyczy Budżetu Obywatelskiego, a mianowicie, jak wygląda realizacja projektów? Drugie pytanie i trzecie związane jest z koleją. Otóż od miesiąca lipca zwiększył się ruch kolejowy przez Lubartów i od tego czasu zaczęły parkować składy składające się z wielu wagonów przy Dworcu Kolejowym. Powoduje to, że przejście dla pieszych, które jest tam zlokalizowane, jest cały czas zamknięte, trwa to od kilku do kilkunastu godzin. I prosiłbym o interwencje w tej sprawie.

I trzecie, też kolejowe, pytanie dotyczy kładki pieszej na wysokości ulicy Aleje Zwycięstwa. Kładka miała być zrealizowana do czerwca. Wiem, że był podpisany aneks z realizacją do września, mamy październik, więc chciałbym się dowiedzieć, co z tą kładką.

Wiceprzewodniczący Rady JAN ŚCISEŁ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni goście, szanowny Panie Burmistrzu. Ja mam trzy zapytania, podobnie, jak poprzednik. I powiem tak, że jeżeli chodzi o pierwsze zapytanie, to ten temat już był żywy kilkakrotnie przy tej mównicy i radni pytali się o to, ale ostatnio na osiedlu, na którym mieszkam bardzo rozgorzała dyskusja w tym temacie i miałem wiele telefonów, miałem wiele spotkań z mieszkańcami i mieszkańcy zobowiązali mnie, żebym przedstawił tutaj właśnie ich stanowisko. A problem dotyczy Filii, po dawnej szkole Podstawowej Nr 1 przy ul. Reja.

Pozwólcie Państwo, że z opiniami mieszkańców zapoznam Państwa i Burmistrza również. (*Przewodniczący Rady: Przepraszam Panie Przewodniczący, ale muszę troszkę przerwać, bo jesteśmy w punkcie interpelacje i zapytania radnych. Ja rozumiem, że po tym wstępie nastąpi jakieś pytanie również, tak ?*) Oczywiście. Najpierw chciałem tutaj przedstawić sytuację obecną, jaka jest w odniesieniu do tego obiektu. Otóż w związku z zaistniałą sytuacją dotyczącą nieruchomości przy ul. Reja 14 w Lubartowie, mieszkańcy osiedla Szaniawskiego i sąsiedzi tego obiektu, są szczególnie zainteresowani sposobami zagospodarowania tego obiektu przez władze miasta. Wspomniana wyżej posesja, od czerwca 2017 roku, nie jest użytkowana przez Szkołę Podstawową Nr 1 w Lubartowie do celów edukacyjnych. Od tego czasu obiekt nie jest wykorzystany, a co gorsza nie widać należytej troski i opieki ze strony władz miasta o jego stan. W sierpniu bieżącego roku podczas burzy przewróciło się stare drzewo rosnące w okolicy budynku szkolnego, które zniszczyło bramę i ogrodzenie. Do dzisiaj szkody nie zostały naprawione, a nieruchomość nie jest zabezpieczona. Podczas sesji radni kilkakrotnie zadawali pytania dotyczące planów władz miasta w związku z tym problemem. W odpowiedziach, Burmistrz nie udzielił konkretnych informacji. W związku z tymi faktami zwracamy się z prośbą o przedstawienie planów w stosunku do tego obiektu oraz o uwzględnienie w nich interesów mieszkańców osiedla Szaniawskiego.

Budynek przy ul. Reja 14 położony jest w centrum osiedla mieszkaniowego – domki jednorodzinne i bezpośrednio, bądź przez ulice graniczy z nim kilkunastu sąsiadów. Zależy nam, aby nowe jego wykorzystanie nie było dla nas uciążliwe. Chcemy, aby władze miasta przy podejmowaniu konkretnych decyzji związanych z tym obiektem przeprowadziły konsultacje z mieszkańcami. Niepokoi nas stan nieruchomości, która została pozostawiona naszym zdaniem bez należytej opieki i ochrony, a zarazem wnioskujemy o pilne naprawienie ogrodzenia i zabezpieczenie obiektu. W centrum Lubartowa są już dwa budynki, które były w posiadaniu miasta, obydwa są ruiną i negatywnie wpływają na estetykę, dlatego zależy nam bardzo na odpowiednich decyzjach władz miasta odnośnie posesji przy ulicy Reja 14.

Dodam jeszcze do tej treści, że w rozmowach, kilkadziesiąt rozmowach mieszkańcy wyrażają taką otóż opinie, że są zdecydowanie przeciwni sprzedaży tego budynku. Jednocześnie uważają, że ten obiekt dalej powinien zostać w zasobach miasta i w zasobach edukacyjnych naszego miasta. Są potrzeby w zakresie pozyskiwania miejsc przedszkolnych, a także żłobek, który mamy liczy po dwa oddziały z tego, co ja wiem. Wystarczy wziąć przykład z gmin ościennych, np. z gminy Niemce, gdzie ostatnio powstał nowy piękny żłobek, a myślę, że zapotrzebowanie na tego typu usługi związane z oświatą, związane ze sprawami społecznymi, w naszym mieście są. I na koniec pytanie i prośba. Prośba, żeby konsultować się z mieszkańcami i pytanie odnośnie, co myślą władze miasta zrobić z tym budynkiem i w jaki sposób chcą go zagospodarować.

Drugi problem, w zasadzie on trochę już został przeze mnie przedstawiony, a dotyczy budynku w centrum miasta. Przy ul. Legionów mamy jeden budynek, przy ul. Lubelskiej drugi, które szpecą i bardzo negatywnie wpływają na estetykę naszego miasta. Również pytałem kilkakrotnie o budynek przy ul. Kościuszki, który nie jest też wizytówką architektoniczną tego obszaru. Czy miasto podejmuje jakiegokolwiek działania w stosunku do tych budynków, czy już po prostu, jako mieszkańcy mamy przywyknąć do tego stanu, jaki

jest. Jeżeli miasto podejmuje jakieś działania, to chciałbym się dowiedzieć, jakiego typu działania właśnie w stosunku do tych obiektów były podejmowane lub mają być podjęte.

I ostatni problem, to, co mi się pomyliło, ale właśnie dlatego, bo przechodzę do mieszkań socjalnych. Otóż Wysoka Rada, myślę, że wie, że Państwo radni wiedzą to, bo w naszym mieście obowiązuje plan budowy mieszkań socjalnych, który jeszcze w tym roku i w przyszłym obowiązuje. W tym planie zapisaliśmy ciąg działań, który miał być podjęty przez władze wykonawczą naszego miasta w celu pozyskania mieszkań socjalnych. W mojej opinii od kilku lat władze miasta nie wykonywały żadnych konkretnych działań w kierunku pozyskania mieszkań socjalnych. I pytanie do Pana Burmistrza. Czy zamierza Pan realizować przyjęty przez Radę plan budowy mieszkań socjalnych i w jaki sposób, bo odpowiedź padała kilkakrotnie, że Pan skorzysta z planu Mieszkanie Plus. W mojej opinii nie będą to mieszkania socjalne, czyli dla takich biednych mieszkańców, których nie stać na pozyskanie mieszkania przez siebie. Natomiast ten plan bardziej jest skierowany do bogatszej części społeczeństwa, bo utrzymanie miesięczne takiego mieszkania z tego programu będzie bardzo, bardzo kosztowne.

Radny KAZIMIERZ MAJCHER

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie, Panowie radni, Szanowni Państwo. Ja przygotowałem, dzisiaj pięć pytań do Pana burmistrza. Jedno pytanie to to, które zadałem wcześniej, chyba dwie sesje wcześniej odnośnie oświetlenia ulic miasta Lubartowa.

Nie wiem, czy Państwo wiecie, bo media już podały to do wiadomości wcześniej, a my nie mieliśmy możliwości wypowiedzenia się na poprzedniej sesji, czy Państwo wiecie, ile jest ulic w mieście nieoświetlonych? Nie. To ja powiem, bo Pan Burmistrz odpowiedział na piśmie, bo prawdopodobnie w tej sesji też Pan Burmistrz nie mógł sprecyzować dokładnie ilości ulic, bo na pewno takiej wiedzy nie miał, dlatego dostałem tą odpowiedź na piśmie.

Jest tych ulic 17. I 6 ulic jest proszę Państwa niedoświetlonych. Mnie się wydaje, że to w dzisiejszych czasach, w dzisiejszej dobie, to jest naprawdę coś złego, coś niedobrego, że w Lubartowie ulice są niedoświetlone.

Panie Burmistrz, wioski są oświetlone, ulice. Zadaje pytanie, co Pan w tej sprawie zamierza zrobić? Następne pytanie, zwracam się do Pana Burmistrza, jak i do Przewodniczącego Rady przy okazji. Czy Pan wie, co to jest Program OSA? Są to Otwarte Strefy Aktywności proponowane przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Jest to Program, który przewiduje strefy, a w tych strefach mają być siłownie, będą to siłownie plenerowe, sprawnościowe place zabaw, strefy relaksu od juniora do seniora. Ministerstwo przewiduje na ten cel 100 mln zł. i wybudowanie tych stref 3 tysiące zł. Dofinansowanie z Ministerstwa dla gmin to będzie 50 tys., dla gmin uboższych to będzie 70% budowy tych stref, tzn., które są za 50 tys. i za 100 tys., bo są dwa warianty. I chciałbym zapytać się Pana Burmistrza, czy będzie Pan się starał o takie fundusze, bo zapotrzebowanie, jak wiemy z Budżetu Obywatelskiego, były na takie właśnie strefy.

Następną sprawą to jest w ramach rewitalizacji Miasta Lubartów wybudowanie kanału burzowego na osiedlu 3 Maja. Jak się dowiedziałem ostatnio, ten kanał burzowy może będzie zrealizowany po 2021 roku. Pytanie, – dlaczego tak późno i dlaczego ten termin został tak przesunięty, chociaż miał ten kanał być budowany od zaraz, na przestrzeni lat oczywiście.

Następnym moim pytaniem są obiekty sportowe przy ul. Parkowej. Na pewno padną tutaj jeszcze inne pytania, ale ja chciałem zadać tylko pytanie, jaki jest procent wykonalności w ogóle prac na dzień dzisiejszy, jakie to są kwoty, jakie kwoty Pan przewiduje do wydania do końca roku, a resztę to myślę, że inni radni zajmą też w tej sprawie głos.

I ostatnią sprawą, jest temat, który już poruszałem wielokrotnie na sesjach Rady Miasta, odnośnie Szkoły Podstawowej Nr 1. Te nieszczęsne łazienki przy sali gimnastycznej i oczywiście stołówka i kuchnia. Ja sobie nie wyobrażam, żeby na kuchni, gdzie panuje grzyb,

żeby posiłki były tam przygotowywane, bo codziennie Ci konsumenci korzystający z tej stołówki mają porcję z grzybami! Mają z grzybami – oczywiście... I prysznic te. Chyba widocznie ..., nie wiem, czy Pan nie pokazuje, może Dyrektor nie pokazuje, ale prysznic są naprawdę z opłakanym stanie. Tam nie ma nic, tam jest jakiś skład, jakiś „lamus” zrobiony z tego, a to powinno służyć dzieciom, żeby się wykapały i umyły. I właśnie może Sanepid usłyszy to i zainteresuje się tą sprawą i potraktuje tą sprawę bardzo poważnie, bo to jest naprawdę bardzo poważna sprawa. Tym bardziej dziwi mnie Panie Burmistrzu jeszcze jedna rzecz. Jak ja zadałem to pierwszy raz pytanie, Pan mi mówił, że pozyska Pan fundusze, jak będzie przekształcenie szkół na szkoły podstawowe. Było tak, można do stenogramów sesji dotrzeć, że będą te fundusze, że będzie się Pan starał o te fundusze. Z tego, co jest mi wiadomo, nie starał się Pan. Następnym razem, jak zapytałem, to Pan powiedział, że jak będzie termomodernizacja. Nie wiem, kiedy to nastąpi, kiedy to będzie. Po prostu, z tego, co mi jest wiadomo niektóre samorzady wystąpiły do rządu o takie fundusze i w tej chwili albo już odzyskały, albo już odzyskują. Jakaś bierność, przepraszam, ale jest jakaś bierność Panie Burmistrzu z Pana strony tutaj w tym temacie.

Wiceprzewodniczący Rady ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo. Ja też mam kilka pytań do Pana Burmistrza. I może nawiążę do tej wypowiedzi Pana radnego Kazimierza Majchera, ale będzie to pytanie troszeczkę szersze. A mianowicie dotyczy dotacji. Jak Pan Burmistrz w sprawozdaniu wspominał, oprócz środków finansowych przeznaczonych na tzw. wyprawkę szkolną, gminy jak wiadomo, mogły się również starać o dotacje z budżetu państwa w związku z poniesionymi kosztami wynikającymi ze zmian w zakresie dostosowania budynków i infrastruktury technicznej do reformy oświaty.

Ja tylko chciałbym Państwu powiedzieć, że Ministerstwo przeznaczyło w 2017, a więc w bieżącym roku na ten cel 313 mln zł w skali kraju, w roku 2018 – 148 mln, a w 2019 – 243 mln zł. I środki te mają właśnie być przeznaczone na dokonanie niezbędnych zmian w zakresie dostosowania budynków. Chciałbym zapytać, czy władze miasta, czy Pan Burmistrz zabiegał o te środki, jeśli tak, czy one zostały pozyskane, jeśli tak, to, w jaki sposób zostały rozdzielone, czy wydatkowane na poszczególne jednostki, czy poszczególne szkoły podstawowe.

Drugie pytanie dotyczy sprawy, która zajmowała się zarówno Komisja Oświaty, jak i Komisja Budżetowa swojego czasu, jak i Komisja Rewizyjna, która również wniosowała. Chodzi o reorganizację placówek kultury. Chciałbym zapytać Pana burmistrza, czy podjęte zostały jakiegokolwiek działania w tym zakresie?

Trzecia sprawa dotyczy petycji, która wpłynęła 31 sierpnia. Nadawcą tej petycji była inicjatywa „Dbajmy o najmłodszych. Zmieniajmy gminy samorządu na lepsze”. 31 sierpnia wpłynęła petycja na ręce Pana Burmistrza z prośbą o to, żeby przekazać do szkół podstawowych..., petycja dotyczy wprowadzenia obowiązku zapewnienia uczniom stałego i bezpłatnego dostępu do wody pitnej w szkołach oraz działań podejmowanych przez resort edukacji w zakresie propagowania w szkołach wśród rodziców zdrowych nawyków żywieniowych. Z tego, co wiem, to ta petycja została przekazana do szkół. I wiem, że dwie szkoły informacje taką przekazały. Na stronie internetowej znajdują się te informacje. Chciałem zapytać, co dalej? Po pierwsze, czy jest odpowiedź też trzeciej szkoły, a jeśli nie, to jakie działania zostały w szkołach podjęte, po to, żeby wprowadzić ten obowiązek zapewnienia uczniom stałego i bezpłatnego dostępu do wody pitnej i tak, jak powiedziałem tych zdrowych nawyków żywieniowych.

Następne pytanie dotyczy zarządzenia Pana Burmistrza i to się wiąże z tym, o co pytał Pan Przewodniczący Ściśel, a mianowicie 1 września w zarządzeniu Pana Burmistrza jest informacja oddania w najem w trybie bezprzetargowym pomieszczeń użytkowych wielkości

25m<sup>2</sup> budynku przy ul. Reja 14, a więc tam, gdzie mieściła się Filia. Ponieważ nie udało mi się pliku źródłowego – nie wiem, może tam jest jakiś błąd techniczny, chciałem zapytać komu oddano w najem w trybie bezprzetargowym i jaka instytucja, czy ktoś przejął część, czy te pomieszczenia?

I ostatnie pytanie dotyczy opłaty targowej. Nie wiem, czy opłata targowa, którą uiszczają sprzedawcy w okresie Wszystkich Świętych i w Dzień Zaduszny, a więc na przełomie października i listopada, dotyczy również trawnika, który znajduje się tutaj również przy ul. Szaniawskiego, pomiędzy ul. Cmentarna, a Powiatowym, Młodzieżowym Domem Kultury. Tam jest trawnik, tam rozkładają się i chciałbym zapytać, czy ta opłata targowa jest uiszczana, a jeśli tak, to w jakiej wysokości Ci handlujący uiszczają tę opłatę.

**Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ**

Szanowni zebrani, mam pytanie o treści następującej – jak przestrzegana jest zasada nadzoru i przestrzegania uprawnień urlopowych przez kierowników jednostek organizacyjnych podległych pod Pana Burmistrza i przez Pana osobiście. Zbliży się koniec kadencji i zawsze w tym okresie trwa wytężona debata publiczna, jak to dziesiątki tysięcy złotych samorządy przeznaczają na ekwiwalenty urlopowe. Przestrzegając przed tą decyzją, czy jakby przed tą debatą chciałbym się dowiedzieć, jak tutaj w Lubartowie wygląda ta kwestia.

**Radna GRAŻYNA MEKSUŁA**

Wysoka Rado, Panie Burmistrzowie, Panie Przewodniczący – ja mam dwa pytania. Pierwsze pytanie dotyczy Zielonego LOF-u, chodzi oczywiście o prace związane z naszym parkiem. Czy miasto ma już jakiś pomysł na zagospodarowanie przyznanej kwoty? Jakie są wytyczne, kiedy zaczną się prace i czy są już konkretne rozwiązania?

Natomiast drugie pytanie chciałam zadać na temat Mieszkania Plus. Proszę określić końcową stawkę, jaka wyniesie za mieszkanie. Jaką kwotę muszą zabezpieczyć nabywcy mieszkania? Nasi mieszkańcy pytają się, czy to będzie faktycznie kwota w granicach 200-500 zł. Niestety my mamy na temat tego inne wiadomości, więc bardzo proszę odpowiedzieć tak konkretnie, żeby wszyscy mieli świadomość, ile te mieszkania będą kosztować, bo my mamy inne trochę wiadomości, więc bardzo proszę przekazać do wiadomości publicznej.

**Radna MARZANNA MAJEWSKA**

Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie – ja chciałabym przychylić się tutaj do prośby radnego Piotra Kusyka i jako mieszkanka ulicy Krańcowej poprosić jeszcze raz o interwencje w sprawie nieczynnego przejścia dla pieszych. Sytuacja jest dramatyczna. Po prostu składy kolejowe stoją po kilka godzin i w tym czasie przejście przez tory jest zamknięte. Jesteśmy praktycznie odcięci od świata. Dlatego, że nie ma żadnego sklepu spożywczego po stronie ulicy Krańcowej. Żeby pójść po przysłowiowy chleb, trzeba wybierać się na długą wyprawę, dlatego, że pracownicy kolei wywiesili tabliczkę z napisem: „W przypadku zamknięcia szlabanu przejście 700m dalej”. Siedemset metrów w jedną stronę, siedemset w drugą stronę, daje prawie półtora kilometra, żeby dojść do Biedronki, a żeby jeszcze z niej wrócić? To jest 3 km. Szanowni Państwo, nasze dzieci, które chodzą do szkoły – codziennie, przeskakują pomiędzy wagonami, albo przebiegają tuż przed lokomotywą. Co prawda pracownicy kolei jakieś tam patrole wysyłają na kontrole, ale dzieciaki skutecznie im umykają. Czy musi dojść do nieszczęścia, żeby coś zadziało się w tej sprawie? My, jako mieszkańcy jesteśmy zaniepokojeni tą sytuacją, ponieważ trwa ona od kilku miesięcy i nie może tak być, że będzie trwała przez następne dwa lata. Dlatego prosimy, to jest dla nas bardzo palący problem i prosimy o pilną interwencję. I druga sprawa – czy coś wiadomo w temacie termomodernizacji budynków oświatowych? Wczoraj Komisja Oświaty byliśmy na posiedzeniu wyjazdowym w Szkole Podstawowej Nr 1. Okna są w katastrofalnym stanie,



przecieka dach, a na korytarzach jest bardzo zimno. Pora coś zrobić z tym tematem. Wiemy, że ma być ta termomodernizacja, ale czy będzie i kiedy? Jeżeli coś wiadomo, to prosimy o informację na ten temat.

**Radny KAZIMIERZ MAJCHER**

Szanowni Państwo, ja tylko dodam, że ten Program OSA rusza od 2018 roku. Wnioski należy składać bezpośrednio do Ministerstwa w formie uproszczonej. Ale zapomniałem o jednej, dosyć ciekawej sprawie, że Ministerstwo również w 2018 roku przewiduje dofinansowanie do różnych obiektów sportowych i modernizacji. Przekroczy to kwotę 0,5 mld zł. Na hale, stadiony, baseny i małe boiska jest przeznaczonych około 516 mln zł. Łącznie na przestrzeni czterech lat, będzie to kwota dofinansowania na poziomie 1,8 mld zł. W sumie 5,5 tysiąca obiektów, w tym właśnie trzy tysiące otwartych stref aktywności.

Czy Pan Burmistrz o takiej informacji wie? Także to jest moje pytanie.

**Radna MARIA KOZAK**

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, szanowni Państwo. Mam jedno pytanie, chociaż wstęp będzie trochę zagmatwany. Mamy zmienić uchwałę w sprawie uchwalenia Lokalnego Programu Rewitalizacji. I chciałam zapytać, czy w ramach tego Programu można zainstalować stacje ładowujące do urządzeń mobilnych. To jest najczęściej na przystankach, czyli tzw. ładowarki – tak można prosto powiedzieć. Na to najczęściej zyskuje się pieniądze, jeżeli modernizujemy infrastrukturę drogową, przystanki. Czy w ramach tej rewitalizacji jest możliwość czegoś takiego?

**Radna EWA GRABEK**

Panowie Burmistrzowie, Panie Przewodniczący, szanowni goście, Państwo radni, ja chciałabym zwrócić się do Pana Burmistrza z takim problemem, o czym już mówiłam Panu Zastępcy. Mieszkańcy zgłaszają się do mnie z problemem tego typu, że na ul. Kopernika 14, na prywatnej działce została postawiona budka, prawdopodobnie – z opinii mieszkańców wiem, że to jest jakiś salon gier otwarty tylko nocą. Dzieją się tam nocą różne jakieś niespokojne krzyki, hałasy, mieszkańcy są zainteresowani, co tam jest, czy Pan Burmistrz wie, jaka to jest działalność? I czy to jest działalność legalna? Bo najprawdopodobniej nie. Także proszę o uporządkowanie tej sprawy.

Następną rzeczą, o którą zapytam Pana, Panie Burmistrzu, to jest sprawa, która wciąż wraca do mnie, jestem zaniepokojona, ponieważ Pan na piśmie mi odpowiadał, przedstawiając, że chodnik przy ul. Polesie będzie wykonany. Na dzień dzisiejszy nic w tej sprawie się nie dzieje. Chciałabym wiedzieć, kiedy będzie realizacja, kiedy będzie zaczęcie tej inwestycji?

**Radny GRZEGORZ JAWORSKI**

Moje pytanie jest związane z Budżetem Obywatelskim. Chciałem zapytać Pana Burmistrza, czy nie przewiduje skorzystania i wykorzystania tego okresu jesienno-zimowego na wykonanie z Budżetu Obywatelskiego projektów, a nie zmiany systemu projektuj-buduj, ponieważ w tej chwili chyba nie damy rady już cokolwiek wybudować, a pierwszy przetarg odbył się w czerwcu. Także to był środek sezonu i firmy nie były za bardzo zainteresowane. Drugim powodem, dla którego nie ma oferenta i nie ma jakiegось zainteresowania tymi zadaniami jest to, że jedni projektują, a drudzy budują. Nie zawsze firmy robią to kompatybilnie. Także proponuję, żeby wykorzystać ten czas i spróbować w tej chwili zrobić dokumentację. Wtedy będziemy wiedzieli, ile to kosztuje, ponieważ przez cały czas gdzieś się przewija i przebija, że projekty są niedoszacowane, gdzie tylko na jedno zadanie – siłownie plenerowe, jest chętny wykonawca z o wiele większą kwotą. Ale nie wiemy ile kosztuje kompleks boisk do siatkówki, nie wiemy, ile kosztuje boisko na osiedlu garbarskim,

także proponuje, żebyśmy zrobili dokumentację wtedy będziemy wiedzieli, ile to kosztuje i będziemy wiedzieli, co dalej. Na dzień dzisiejszy przez cały czas przewija się informacja, że zadania są niedoszacowane. Nie wiem, na jakiej podstawie, nie wiem skąd takie są wnioski wyciągane.

**Radny JAKUB WRÓBLEWSKI**

Panie Burmistrzu, mam tylko jedno pytanie. Organizacje pozarządowe mogą korzystać ze środków publicznych zazwyczaj w drodze konkursu, albo w trybie artykułu 19a ustawy o organizacjach pożytku publicznego i wolontariacie. Natomiast bardzo często na plakatach, które reklamują różnego rodzaju wydarzenia organizowane przez organizacje pozarządowe, można zobaczyć logo spółek miejskich występujących, jako sponsor, głównie, jako sponsor, bądź w inny sposób.

Chciałem zapytać, w jaki sposób spółki miejskie wspierają takie wydarzenia, czy takie eventy organizowane przez organizacje pozarządowe i jakie to było wsparcie w 2017 roku poszczególnych rzeczy, w jakiej formie i w jakiej wysokości?

Pytam, ponieważ w moim odczuciu środki, którymi dysponują spółki miejskie z racji tego, że miasto Lubartów, jako gmina, jako zbiorowość, jako wspólnota, jest właścicielem również tego majątku i tych środków, które również powinny być wydatkowane w sposób racjonalny i w sposób podlegający też jakby kontroli publicznej, dlatego byłbym wdzięczny za przekazanie – rozumiem, że nie ustne, ale w czasie odpowiednim takiego wykazu.

**Radna MARIA KOZAK**

Szanowni Państwo, ja chciałam jeszcze dopytać, ponieważ składałam wniosek o uwzględnienie w budżecie na ten rok ulic: Jaśminowej i Królowej Jadwigi, chciałam zapytać, jaka jest sytuacja w tej sprawie.

**Radny ZBIGNIEW GAŁĄZKA**

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie i Panowie radni. Mam jedno zapytanie do Pana Burmistrza odnośnie targowiska miejskiego i w pewnym stopniu usprawnienie tam przejazdu. Bardzo często tam jestem i na drodze przejazdowej stoi pięć dużych koszy na śmiecie. Rozmawiałem z obsługą targowiska i przekazali mi informacje, że dlatego tam stoją na tej drodze, bo miejsce, które było przeznaczone na te kosze, zostało wyłożone płytami azurowymi. I jak zapelnione są te kosze, to opróżniający te kosze nie mogą w ogóle wyciągnąć wózków z tego miejsca. Wydaje mi się, że najlepszym rozwiązaniem byłoby ułożenie tam kostki, a wiem i widzę, że po budowie parkingu, przy Szkole Podstawowej Nr 3, tam stoją palety z kostką i wydaje mi się, że niedużym nakładem można by było to usprawnić. A jest naprawdę utrudnienie, bo te kosze stoją na drodze i tam w ogóle czasem nie można przejechać, zaparkować na tym targu.

**Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK**

Panie Burmistrzu, Szanowni radni..., pierwsze pytanie, to chciałem nawiązać do pytania Pana Przewodniczącego Jana Ścisła odnośnie zakupu mieszkań na cele socjalne. Usłyszeliśmy również w tych odpowiedziach, że środki nie były zabezpieczone w zeszłym roku na tego typu przedsięwzięcie w budżecie miasta i chciałem się zapytać, czy w tym roku Pan Burmistrz planuje zabezpieczenie takowych środków, ale niezależnie od tego, chciałem zwrócić uwagę, że takowe środki były zabezpieczone i że Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa wykonała właściwe swoje zadanie, czyli odwiedziła kilka proponowanych nieruchomości, jeżeli chodzi o zakup pod budownictwo socjalne, w tym odwiedziliśmy dom przy ul. 1 Maja, który był najlepszym, największym domem, kilkaset metrów kwadratowych. Szybko licząc mogło tam powstać około 10, a może nawet więcej

mieszkań, jeżeli chodzi o te mieszkania socjalne, bo to były dwa domy podzielone z oddzielnymi już gotowymi ciągami komunikacyjnymi. Dlaczego pytam o to, ponieważ ze smutkiem dowiedziałem się, że ów dom niestety został zbyty i proszę Państwa, Szanowni radni, został on sprzedany za 1 tys zł. za m<sup>2</sup> łącznie z działką, która ma jeszcze dwa ary i była pełna do zagospodarowania z całym zapleczem technicznym..., przepraszam 12. Nie, tam było tam 2000 m<sup>2</sup>, czyli 20 arów, więc została zbyta ta nieruchomość – mówię, przeliczając 1 tys zł. za m<sup>2</sup>. I czy właściwym było, że nie przystąpiło miasto do rozmów z tą Panią, czy właściwe było to również, że mając w pamięci również, że mieszkania, które były kupowane na osiedlu Kopernika za ponad 3 tys zł. za m<sup>2</sup>, które były kupowane od razu pod klucz, więc proszę zwrócić uwagę, tutaj można było za tysiąc złotych kupić i włożyć drugie tyle, co najmniej w remont, to naprawdę można było tam te mieszkania socjalne wygospodarować. Ale pytanie brzmi, dlaczego miasto nie zakupiło tych mieszkań, nad którymi pracowała również komisja i które naprawdę dzisiaj patrząc z perspektywy czasu, wydaje nam się, że nasz czas był niestety czasem straconym, ten, który był poświęcony temu, tym bardziej, że dostaliśmy taką prośbę z Urzędu Miasta, żeby Komisja się tym zajęła i Komisja wykonała swoje zadania w sposób właściwy i zasadny, więc chciałem się zapytać, dlaczego nie skorzystano z tak dużej szansy. Drugie pytanie jest związane z tzw. drogą bez nazwy, która łączy ul. Powstańców Warszawy z ul. Lubelską. I chciałem się zapytać, czy Pan Burmistrz zamierza coś zrobić tak, aby wody opadowe z tej drogi, tj. droga przy osiedlu Powstańców Warszawy, przy tzw. podkowie, nie spływały na tereny sąsiednie i nie zalewały działki nr 19, tam jest stan bardzo zły na tej działce, wody z tej drogi przepływają przez sąsiednie nieruchomości, wpływają na nieruchomość znajdującą się najniżej, zalewają tę nieruchomość, należy pilnie przystąpić do zabezpieczenia tej sytuacji, ponieważ tam sytuacja wygląda naprawdę w sposób bardzo, bardzo zły. Kolejna rzecz, chciałem się zapytać – już dzisiaj padły te informacje, również do tego się przyłączam, ponieważ w konsultacjach społecznych jest Rozporządzenie Ministerialne, które określa wartości m<sup>2</sup>, jeżeli chodzi o mieszkanie plus oraz jest drugie Rozporządzenie, które mówi o kosztach eksploatacji, takich mieszkań, które będą, jeżeli chodzi o mieszkanie plus. Dla województwa lubelskiego kwota, która została określona w tym Rozporządzeniu, to jest 35 zł/m<sup>2</sup>. Chciałem się zapytać, jak to się ma do tego, co zostało ogłoszone na stronie Urzędu Miasta, że kwoty, po jakich będzie to mieszkanie wynajmowane, czyli ta stopa zwrotu za nakłady poniesione w to mieszkanie ma wynieść od 15 zł. Czyli co to znaczy od 15 zł.? Czy to będzie 15zł, 20zł, 25zł, czy być może 35zł. tak, jak jest w tym Rozporządzeniu. Chciałem się zapytać, czy Miasto Lubartów wzięło udział w tych konsultacjach oraz jakie wnioski zostały przesłane do Ministerstwa, jako rozumie organu, który jest tym zainteresowany oraz kolejne zapytanie, jak wygląda plan zagospodarowania tego terenu, bowiem otrzymywaliśmy już od dwóch lat jest taka informacja kolportowana. W zeszłym roku wręcz uniemożliwiono jednemu z wniosków w ramach budżetu obywatelskiego, aby był tam realizowany, że powstaną te Mieszkania Plus. Miało ich powstać pierwotnie 150, później była mowa o setce, później słyszeliśmy, że nie ma zainteresowania, więc chcielibyśmy wiedzieć, jaka kwota jest przewidziana, jeżeli chodzi o to mieszkanie oraz jak wygląda Plan Zagospodarowania Terenu, ponieważ chciałem zwrócić uwagę, jaka jest wartość tego przedsięwzięcia, czyli samego zagospodarowania wokół budynków, bo chciałem przypomnieć, że cała infrastruktura, a mamy tam gołe działki, nieuzbrojone działki, czyli koszty uzbrojenia, koszty budowy dróg dojazdowych, koszty parkingów, koszty placów zabaw – będą wchodziły w cenę m<sup>2</sup> mieszkania, w tym Rozporządzeniu również, jeżeli ktoś je czytał, jest wyraźnie zapisane, jak radykalnie wzrastają ceny m<sup>2</sup> w chwili, kiedy właśnie takie budynki wielorodzinne budowane są wraz z infrastrukturą. Chciałem więc zapytać, jaka będzie finalna cena tego m<sup>2</sup>? I jednocześnie druga rzecz, bowiem drugie Rozporządzenie, które również jest w konsultacjach, o którym chciałem wspomnieć tutaj i to jest Rozporządzenie, które mówi o kosztach eksploatacji, czyli

obok tej stopy zwrotu, jeżeli chodzi o te kredyty, które zostaną zaciągnięte w Banku Gospodarstwa Krajowego, mamy również obok tych 35 zł. po danych konsultacjach koszty eksploatacji i dla województwa lubelskiego wskazano kwotę chyba 10,49 zł., czyli ponad 10 zł. za m<sup>2</sup>. Sumując jedną stawkę z drugą, robi się 45 zł. kosztów. Chciałem się zapytać również, jaka jest opinia miasta na temat tych propozycji przedłożonych przez Ministerstwo i jak Miasto wzięło udział w tych konsultacjach, czy Miasto zgadza się z tą stawką i szacowało potem, że koszty później eksploatacji tych obiektów będą w takiej wysokości, jak jest ona opisana w Rozporządzeniu, czy też Miasto zrobiło oddzielny szacunek i przesłało swoje uwagi do tych konsultacji wskazując, że np. propozycje ministerialne są propozycjami błędnymi?

Kolejne zapytanie, to jest zapytanie związane również z zapytaniem Pani radnej Marzanny Majewskiej, a mianowicie pytała ona o fundusze strukturalne. Przypomnę, że na te fundusze strukturalne, jeżeli chodzi o termomodernizacje szkół, Miasto Lubartów wydało prawie 1 mln zł. Byliśmy informowani, że bierzemy udział w konkursie, że jesteśmy po ocenie formalnej i te informacje padały około 6 miesięcy temu, więc zapewne już skoro tak dawno była ocena formalna, to zapewne wiadomo, jak zostały ocenione lub nie propozycje miasta. Więc chcieliśmy się zapytać, które szkoły będą modernizowane w ramach funduszy zewnętrznych, ile tych szkół będzie i jakie środki pozyskało miasto na ten cel.

Kolejna rzecz, to jest to również zapytanie związane z budynkiem na ul. Reja. A mianowicie jest ono następujące, ponieważ ja zadawałem to pytanie faktycznie kilka razy i nie doczekałem się odpowiedzi. Była informacja, że być może prywatny przedsiębiorca, być może ktoś inny, ale na pewno od września ten obiekt będzie zagospodarowany. Z tego, co słyszę od radnego Ścisła ten obiekt nie jest zagospodarowany, a chciałem również zwrócić uwagę, że ten obiekt znajduje się w tzw. strefie rewitalizacji. Niestety w planie rewitalizacji nigdzie nie odnajdujemy ani jednego zdania na temat, czy ten obiekt w jakiś sposób miasto zamierza uwzględnić w swoim projekcie pozyskiwania funduszy zewnętrznych, czyli, czy np. nie zamierza go zrewitalizować, a przypomnijmy, że tak, jak radny Ścisł wskazuje i część z nas go widziała, bo miała okazje tam bywać, znajduje się on w takim stanie, że mógłby liczyć na dofinansowanie z tych środków zewnętrznych. Więc chciałem się również zapytać, jakie są konkretne plany, jeżeli chodzi o ten obiekt?

Kolejna rzecz, to Budżet Obywatelski. W poniedziałek zakończył się nabór w ramach Budżetu Obywatelskiego projektów. Nieoficjalnie od Pana Wiceburmistrza wiem, że wpłynęło kilkanaście tych wniosków. Jakbyśmy mogli dzisiaj się dowiedzieć, jakie to wnioski wpłynęły, bowiem na stronie Urzędu Miasta nie ma żadnej informacji, jakie wnioski spłynęły – to pierwsze pytanie. I drugie zapytanie jest troszkę bardziej – bym powiedział, kontrowersyjne. A mianowicie został ogłoszony nabór, podmioty miały zgłaszać wnioski, a nie została określona stawka i kwota, jaka będzie przewidziana w ramach tego Budżetu Obywatelskiego? Więc chciałem się zapytać, czy nie ma takiej oto obawy, że podmioty, które będą kwestionowały możliwość składania wniosków, a dawały za podstawę to, że nie były w stanie określić kwoty, jaką mogły przedłożyć w ramach tego budżetu obywatelskiego, będą skutecznie skarżyły w przeszłości wyniki ostatecznych konsultacji w postaci głosowania. Do czego zmierzam? W regulaminie jest zapisane, że jeden projekt nie może przekraczać 50% sumy, która została zabezpieczona przez Radę Miasta na ten cel, a ta kwota przez Radę Miasta nie została do dzisiaj zabezpieczona i dzisiaj dopiero ona będzie głosowana.

I kolejne zapytanie – chciałem się zapytać, ponieważ tutaj było również pytanie o targowisko miejskie. Ja troszkę z innej beczki, a mianowicie, jak wyglądają przychody tego targowiska miejskiego, jak procentowo wynikają te wskaźniki do roku ubiegłego po trzech kwartałach, bo podejrzewam, że takie dane są, czyli – czy targowisko miejskie „zwija się”, mówiąc tak oględnie, czyli czy spada ta sprzedaż, czy też nastąpił dynamiczny rozwój –

wszyscy tam jeżdżą i handlują owocami, warzywami i pozostałymi produktami, które mogą być tam sprzedawane.

Również chciałem tutaj zwrócić uwagę, że w przypadku przejścia przez tory, również zwrócili się do mnie mieszkańcy Lubartowa z dramatycznym apelem, tutaj zupełnie wypowiedź radnej Majewskiej, że tam sokiści jednak ganiają te dzieci i straszą, że będą nakładane kary na rodziców, jeżeli jeszcze raz będzie taka sytuacja, że dzieci tam się pojawią. Ja dostałem pismo z Urzędu Miasta, że ta sprawa jest załatwiana, a słyszę dzisiaj od radnych, że załatwiona nie została, więc chciałem zapytać, na jakim to jest etapie. I przyznam się szczerze, że jestem naprawdę niesamowicie zaskoczony informacją Pana radnego Kazimierza Majchera, który powiedział o dofinansowaniach do budowy obiektów sportowych. Naprawdę jest to dla mnie nowa informacja, ponieważ jest zabezpieczone 450 tys. zł. na drugie boisko, gdzie koszt budowy tego drugiego boiska wyniesie kilka milionów złotych, więc chciałem się zapytać, czy miasto, bo również byliśmy na komisji przedwczoraj informowani, że takowych środków nie ma, więc to jest naprawdę dla miasta informacja taka, która dla Miasta Lubartowa powinna być chyba ważną informacją, ale być może diabeł tkwi w szczegółach i być może jest to przewidziane, bo wiem, że takie projekty były realizowane i były przygotowywane, ale one dotyczyły lodowisk i hal troszkę odmiennych od tego, co mamy w Lubartowie, więc jestem ciekaw ..., basenów również – tak, bo na Komisji się tym zajmowaliśmy i analizowaliśmy te przedsięwzięcia, ale jeżeli jest taka sytuacja i władze miasta mają jakieś informacje na ten temat, to prosiłbym o te informacje, bo proszę Państwa, jeszcze raz wskazuję, jest umowa podpisana na 450 tys. zł. tylko dofinansowania, a drugi stadion, jeżeli będzie budowany, będzie kosztował kilka milionów złotych, więc reszta – prawie 5 mln zł. będzie musiała pochodzić z budżetu miasta. Jeżeli takowe środki się nie znajdują.

I ostatnie zapytanie do Pana Burmistrza. Panie Burmistrzu, powszechna jest informacja w Polsce, że systematycznie poszczególne Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w związku z tym, co dzieje się na rynku energii, a mianowicie na rynku paliw stałych – chodzi mi o węgiel, podnoszą radykalnie opłaty za centralne ogrzewanie – chciałem się zapytać, czy Panu Burmistrzowi jest coś wiadomo, żeby Prezes Spółki – Pan Andrzej Kardasz wystąpił do URE z prośbą o zatwierdzenie nowej taryfy, a jeżeli jeszcze nie wystąpił, to czy coś wiadomo władzom miasta, aby mieszkańców Lubartowa również miała dotknąć podwyżka za energię ciepłą.

**Radny GRZEGORZ SIWEK**

Szanowna Rado, Panowie Burmistrzowie, Panowie Przewodniczący, wczoraj na Komisji Planowania Przestrzennego został odrzucony mój pomysł, aby chodnik, który jest przy ul. Krzywe Koło, a dochodzi do ul. Mickiewicza przesunąć, aby z 0,5 m zrobić 1,5 m chodnika, czyli, żeby troszeczkę przesunąć ulicę. Wczoraj ten pomysł na Komisji Planowania Przestrzennego nie przeszedł i mam takie pytanie, czy w ramach Budżetu będzie można ująć zmianę, czyli przesunięcie tej drogi tak, aby umożliwić mieszkańcom Lubartowa, dzieciom, przeważnie osobom, które chodzą do przedszkola prawidłowe poruszanie się na tym chodniku. To jest jedno moje pytanie.

A drugie moje pytanie związane jest z osiedlem Ogrody, a mianowicie, czy zostały wykupione jakieś działki pod przedłużenie ulicy Jaśminowej? Jeśli tak, to czy zostały niewykupione jakieś, czy jakie ilości nie zostały niewykupione i kiedy możemy liczyć na to, aby udostępnić osobom, które mają tam działki, jakkolwiek dojazd. Chodzi nawet o odjazd drogą gruntową.

**Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK**

Przepraszam Szanownych radnych, ale zapomniałem jeszcze o jednym pytaniu. Panie Burmistrzu, jest następująca rzecz, bo zawsze to tak bywa, że jak mleko się już rozleje, to

wtedy jest najwięcej uwag. I tutaj również jest taka sytuacja, że pojawił się przetarg na również ścieżki rowerowe, jeżeli chodzi o dokumentację techniczną tworzoną i pojawiły się takie oto informacje od rodziców, którzy prowadzą dzieci do Szkoły Podstawowej Nr 3, jak i również tutaj były sygnały od pracowników, nie bezpośrednio od dyrekcji, ale od pracowników Szkoły Zawodowej, jak również od mieszkańców mieszkających wzdłuż ulicy 1 Maja. Tam jest planowana ścieżka rowerowa zarówno po lewej, jak i prawej stronie. I jest taka prośba od mieszkańców, aby tej ścieżki rowerowej wjeżdżając od ulicy Cichej w ul. 1 Maja, aby po prawej stronie zaniechać budowy tej ścieżki rowerowej, bowiem sytuacja będzie taka, że w chwili, kiedy powstanie taka ścieżka, nie będą mogły tam wzdłuż tego chodnika parkować żadne samochody. Spowoduje to niesamowite wydarzenia, wręcz, jeżeli ktoś chciałby bynajmniej odrobinę mieć oglądu, co może się tam wydarzyć, to warto, aby o godz. 8 rano pojechał pod Szkołę Podstawową nr 3 i zobaczył, co się dzieje w chwili, kiedy rodzice przywożą dzieci do szkoły i jak to wygląda. I tutaj mam również takie zapytanie, czy Pan Burmistrz mógłby jednak zadziałać tak, aby tej ścieżki, – bo tam ścieżka jest zaprojektowana zarówno po lewej, jak i po prawej stronie tej drogi, żeby tej ścieżki po prawej stronie, jadąc od ulicy Cichej, właśnie nie projektować.

Radna MARIA KOZAK

Szanowni Państwo, tutaj Pan Przewodniczący mówił o ścieżce rowerowej po prawej stronie. Ja idąc tym osiedlem z kolei, tam jest dużo ścieżek rowerowych, ale właśnie na osiedlu przy ul. 1 Maja. Czy nie można jakoś wykorzystywać po prostu tych, które są, a nie budować nowe?

Nikt z radnych nie wyraził już woli zabrania głosu, zatem Przewodniczący Rady zamknął punkt 5 porządku obrad i na życzenie radnych ogłosił 5 min. przerwy.

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady, po czym przystąpił do realizacji pkt 6 porządku obrad.

Ad.6

Informacja o funkcjonowaniu systemu gospodarowania odpadami.

Tytułem wprowadzenia głos zabrał Przewodniczący Zarządu Związku Gmin Ziemi Lubartowskiej RADOSŁAW SZUMIEC.

Panie Przewodniczący, Wysoka rado, Szanowni goście, postaramy się ten punkt zrealizować tradycyjnie w trzy osoby, czyli z Panem Dyrektorem Marianem Olesiejukiem, również z Panią Dyrektorem Biura Związku – Panią Ewą Badyoczek – Brzyką i tak, jak Pan Przewodniczący powiedział, wprowadzenia dokonam ja.

Chciałem w takich dwóch częściach omówić, a mianowicie dotyczyłoby to informacji o funkcjonowaniu samego systemu gospodarki odpadami na terenie Związku, ale będę się skupiał tutaj na mieście Lubartów, czyli naszej Gminy. I druga część by dotyczyła funkcjonowania Zakładu Gospodarowania Odpadów w Wólce Rokickiej, zwanym RIPOK-iem za okres działalności tego Zakładu, czyli od 18 grudnia do dnia 30 września. I pozwólcie Państwo, że rozpocznę od systemu. Jak wszystkim jest wiadomo, systemem gospodarki odpadami objęliśmy pięć gmin naszych członkowskich. Największa gminą jest oczywiście nasza gmina miejska, potem Gmina Lubartów, Gmina Ostrówek, Gmina Ostrów Lubelski i Gmina Serniki. Jak Państwo również wiecie, a jak nie wiecie, to można również zaobserwować, że na terenie Miasta Lubartów odpady z nieruchomości zamieszkałych od stycznia 2016 roku odbiera firma Tonsmeier, która została wyłoniona w przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych, tak jak już powiedziałem z nieruchomości

zamieszkałych, z terenu Związku, natomiast ta firma również wykonuje w obydwu sektorach, które występują w naszym mieście, czyli na budownictwie wielorodzinnym, jak również i na domkach jednorodzinnych. Od stycznia 2017 roku, systemem zostały objęte również nieruchomości niezamieszkałe i odbiór odpadów odbywa się od marca 2017 roku i zadanie to realizuje nasze Przedsiębiorstwo Miejskie Gospodarki Komunalnej Lubartów Sp. z o.o. Tak, jak zapowiadaliśmy chcemy mieć szczelność systemu i pełny strumień, dlatego postanowiliśmy również w jak najszybszym czasie objąć również nieruchomości niezamieszkałe. Na terenie miasta również funkcjonuje punkt selektywne zbiórki odpadów, na pewno też Państwo o tym wiecie, zlokalizowany jest przy ul. Nowodworskiej 14. Czynny jest od poniedziałku do soboty w godzinach od 10 do 18.

Teraz podam trochę danych dotyczących Biura Związku i tak, m.in. wpłynęło do Związku 2924 deklaracje od właścicieli nieruchomości zamieszkałych i te deklaracje obejmują 17 tys 734 mieszkańców naszego miasta. Wpłynęło również 540 deklaracji z nieruchomości niezamieszkałych, które łącznie obejmują 772 przedsiębiorców działających w granicach naszego miasta. W związku z brakiem deklaracji o wysokości opłat zagospodarowania odpadami od części przedsiębiorców, mających zarejestrowaną działalność na terenie miasta, wysłane zostały przez pracowników Związku 253 wezwania do złożenia takich deklaracji i w ostatnich dniach można zaobserwować, jeżeli ktoś przebywa w Związku, że czasami jest nawet głośno, bo przedsiębiorcy dyskutują z naszymi pracownikami, czyli prowadzimy skuteczny sposób na to, aby Ci przedsiębiorcy złożyli te deklaracje lub wytłumaczyli, dlaczego te deklaracje nie zostały przez nich złożone. Również ważną jest informacją, że klasę, która funkcjonuje przy Biurze, w szkole, a właściwie w Liceum w tej chwili, odwiedziło 4350 osób. Jest to naprawdę znaczna ilość i mogę powiedzieć, że radzimy sobie, jeżeli chodzi o funkcjonowanie punktu kasowego. Na pewno on jest przydatny naszym mieszkańcom. Widzę, że często jest sporo ludzi i są nawet drobne kolejki. Wystawionych oraz w trakcie zostało 190 tytułów wykonawczych z racji oczywiście zaległości w opłatach za gospodarowanie odpadami komunalnymi, również nie zaniedbujemy tego obszaru i skutecznie, systematycznie występujemy do Urzędu Skarbowego z tytułami, gdzie następnie Urząd Skarbowy egzekwuje lub różnego rodzaju przesyła informacje o nieściągalności tych opłat, itd. W czerwcu bieżącego roku, kolejny raz wystawione zostają właścicielom nieruchomości z terenu miasta upomnienia z tytułu braku opłat za gospodarowanie odpadami i to było wystawione 172 upomnienia. Wysokość zaległości od początku systemu, czyli od pierwszego lipca 2013 roku, na terenie miasta, ta zaległość wynosi 255 tys 072 zł. Wysokość wpływu z bieżących opłat oraz opłaconych zaległości na podstawie wydanych decyzji, upomnień oraz tytułów wykonawczych na dzień 30 września wynosi kwota 2 mln 65 tys 931 zł i 0,69 zł. Analiza systemu, którą przeprowadziliśmy za trzy kwartały 2017 roku wykazuje nam wzrost oddawanych przez mieszkańców odpadów w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego, czyli 2016. Nie będę Państwa może zanudzał wszystkimi frakcjami tych odpadów, podam tylko tak wybrane z podziałem oczywiście na domki jednorodzinne i budownictwo wielolokalowe, czy wielorodzinne. I tak np. odpady zmieszane, czyli tzw. przez nas komunalne, które są wyrzucane bezpośrednio do pojemnika, jeśli dotyczy to domków jednorodzinnych, to pojemnik albo 110, 120, 240. A w przypadku Spółdzielni Mieszkaniowej są to duże kontenery 1100. I tutaj można powiedzieć, jeżeli chodzi o domki (*Przewodniczący Rady: Sektora V, wszystkich budynków wielorodzinnych, a nie tylko Spółdzielni.*) No tak, ale ja nie powiedziałem Spółdzielni Mieszkaniowej, powiedziałem budynków wielorodzinnych. I tak np. jeżeli chodzi o odpady zmieszane, jeśli chodzi o domki to w 2016 roku było 1401 ton, a w roku 2017 za III kwartały, w 2016 również podajemy za III kwartały, jest 1385 ton. Jest nieduży spadek – 1,1%. Jeśli chodzi o budownictwo wielolokalowe, czyli wszystkie bloki, które znajdują się na terenie miasta i inne budynki wielolokalowe, jest to 1405 ton i też jest tutaj spadek do 1354 ton i stanowi to 3,6%. Ciekawa

sytuacja jest również w szkłe i w domkach nastąpił wzrost, czyli było w 2016 roku 56,92, a w 2017 roku mamy 71,56%. Nastąpił wzrost o 27,7%. Jeżeli chodzi o budownictwo wielorodzinne to nastąpił spadek – 20,36 było w 2016, a w 2017r. jest 5,98 i stanowi to 70,6 spadku. Frakcja sucha, można powiedzieć, jeżeli chodzi o domki jednorodzinne, to jest nieduży wzrost, bo jest o 22,5%. Na tony to jest 117 i 144, adekwatnie do odpowiednich lat. Jeżeli chodzi o bloki, to jest 120 i 183 ton i tutaj jest wzrost frakcji suchej o 51,9%. Jeżeli chodzi o BIO, to na domkach znacznie wzrosło. Tutaj mam na myśli drobne odpady typu: trawa, gałęzie, liście. Było 185, a jest 321 na domkach, czyli o 72,8% wzrosło. Natomiast, jeżeli chodzi o budownictwo wielorodzinne to było 24,62, a jest 28,82, czyli o 17% również wzrostu. Niepokojąca również jest następna frakcja, a jest to popiół, który w Spółdzielni, w wielorodzinnym właściwie nie występuje, natomiast, jeżeli chodzi o domki to mieliśmy 261,24, a wzrost jest na 350 ton. Jest to 34,1. Można by dzisiaj powiedzieć, że poprzez instalacje solarne, które mamy ponad 800 zamontowanych powinien być spadek, ale niestety jest wzrost. Długi sezon to raz, ale myślę, że solary, to w inny sposób te piece w lecie są, że tak powiem ogrzewane. Nie drewnem, gdzie ten popiół jest dużo drobniejszy i trudno powiedzieć, ale należy też z tego wyciągać wnioski. ... Wielkogabaryty, tutaj też jest bardzo ciekawa sytuacja, bo było w domkach 8,12 w 2016, a jest 41, czyli jest to o 411% wzrostu. O czym to może świadczyć? Świadczy o tym, że nasi mieszkańcy wyzbywają się starych mebli, kupują nowe. I z jednej strony należy się cieszyć, bo mają, za co kupować, a z drugiej strony my musimy to zagospodarowywać i niestety nie wpływa to koniecznie, aż tak korzystnie na opłaty. System zaczął działać, też można tak powiedzieć. Natomiast, jeżeli chodzi o budownictwo wielorodzinne, jest tak – 14,48 było w 2016, a 21,08 jest w 2017. Też jest wzrost o 45. Też można zaobserwować często, że pod wiatami często jakieś wersalki, fotele leżą ... Elektrośmiecie – tutaj jeżeli chodzi o domki, to w 2016 roku nie było, a później się pojawiło 5,14 i to może świadczyć o tym, że bezpośrednio do PSZOK-u są dostarczane i chyba tak jest. Też jeżdżę na ten PSZOK i widzę, że sporo tam jest tego sprzętu elektro. Jeżeli chodzi o bloki 1,54 było, wzrosło do 3,46. Wzrost o 124,6. I następną taką frakcją jest gruz. I tak, z domków nie mieliśmy ani w 2016, ani w 2017 i świadczy to o tym, że mieszkańcy słuchają, co się do nich mówi i wywożą bezpośrednio to na PSZOK, ale można zaobserwować, że największe nagromadzenie jest właśnie frakcji suchej i tego gruzu i zielonego, jeżeli chodzi o PSZOK. Czasami ten Pan, który obsługuje narzeka, że już nie ma gdzie tego składować, Natomiast, jeżeli chodzi o wielorodzinne, było 54,74, a wzrosło do 121,18. Jest znaczny tutaj wzrost. Co więcej? Zarząd Związku przyjął tutaj uchwałę w sprawie zatwierdzenia specyfikacji, istotnych warunków zamówienia na odebranie odpadów od właścicieli nieruchomości niezamieszkałych na terenie gmin należących do Związku od stycznia 2018 do grudnia 2019. W specyfikacji ujęte zostały zasady segregacji odpadów zgodnie z nowym obowiązującym Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 29 grudnia 2016 roku w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów. I taki przetarg został ogłoszony. Jutro o godz. 12 otwieramy. Jeżeli dotyczy to nieruchomości zamieszkałych, natomiast drugi przetarg został ogłoszony na odbiór. Oczywiście oba przetargi zostały ogłoszone na odbiór odpadów, a nie już na zagospodarowanie. Tylko i wyłącznie odbiór. Drugi przetarg dotyczy nieruchomości niezamieszkałych i jego otwieramy 25 października o godz. 12.00. Nie wiem, czy Państwo chcielibyście troszeczkę, nie za długo, o tym powiedzieć – to, co od 1 stycznia nas bezpośrednio będzie również dotyczyć, jak również i mieszkańców. Tak w skrócie, bo wiele pewnie materiałów edukacyjnych prawda, zarówno, jak i przy harmonogramach, które będą już niedługo rozdawane – jesteśmy w fazie wydruków, albo już zostały wydrukowane, będziemy korzystać z mediów, które mamy do dyspozycji w naszym mieście i informować naszych mieszkańców, jak nowy ten system, jeżeli chodzi o segregację będzie wyglądał. Ja powiem tylko tak, że z frakcji suchej musimy wyjąć papier, który będzie zbierany do



worków koloru niebieskiego, jeżeli chodzi o domki jednorodzinne, natomiast w wielorodzinnym będzie to dokonywane w pojemnikach 1100 i jesteśmy już w tej chwili..., nie podpisaliśmy umowy, ale już na dniach podpiszemy o zakup pojemników 1100, które zostaną ... no właśnie, czy pomieścimy w wiatach śmietnikowych? Myślę, że Pan Prezes zadba o to i będziemy mieli możliwość ustawienia tych pojemników. (*Przewodniczący Rady: Jak już Pan mnie wywołuje, to chciałem zwrócić uwagę, że należałoby zwiększyć częstotliwość, bo te pojemniki się w wiatach nie pomieszczą.*)Mamy zwiększoną. I ja nie chce już, bo mógłbym o tej częstotliwości dzisiaj mówić, ale myślę, że nie ma sensu, aż tak szczegółowo. Wszystko można sobie przeczytać na stronach Związku, nie ma sensu, żebym Państwa tutaj jeszcze częstotliwością, że tak powiem ..., może nie zanudzał, ale szkoda naszego czasu troszeczkę, bo to można sobie wszystko wyczytać na spokojnie, przeanalizować, przespać temat i podjąć jakieś tam decyzje.

Powiedziałem już o tym papierze. Następna frakcją będą metale i tworzywa sztuczne, które będą zbierane do worka koloru żółtego. W przypadku wielolokalowych do pojemnika żółtego. Następna frakcja będzie szkło, które również będzie zbierane, jeżeli chodzi o domki do worków koloru zielonego i to się oczywiście nie zmienia, bo i żółty i zielony funkcjonował. W blokach będzie to wiadomo pojemnik 1100. I odpady zielone wraz z odpadami pochodzenia roślinnego zbierane będą do worków koloru brązowego, a w przypadku wielorodzinnych do pojemników.

Jeżeli chodzi o pojemniki i worki, to zbiórki tych odpadów dostarczone będą przez przedsiębiorców, którzy wygrają te przetargi, żeby te nasze dwa sektory obsługiwać.

Tyle miałbym do systemu, natomiast przejdę teraz do funkcjonowania Zakładu w Wólce Rokickiej. Jak wszyscy wiemy Zakład został otworzony 17 grudnia 2016 roku. Zakład zgodnie z pozwoleniem zintegrowanym na eksploatację instalacji do odzysku nieszkodliwiania odpadów komunalnych, może przetwarzać – wielokrotnie było to mówione – 37 tys. ton. Jeżeli chodzi o odpad 20 03 01. Jeżeli chodzi o odpady ulegające biodegradacji 20 02 01, może przetwarzać 5 tys. ton i następne 5 tys. ton to są odpady segregowane, tzw., frakcja sucha 21 01 99 oraz niewielkie ilości osadów ściekowych i komunalnych z oczyszczalni ścieków, odpadów wielkogabarytowych, czy odpadów kuchennych. Z oceny pracy instalacji po ośmiu miesiącach użytkowania można stwierdzić, że założone wydajności w zakresie odpadów niesegregowanych są osiągnięte, a rzeczywista ilość pozostałych, przetwarzanych odpadów zależy, że tak powiem od ich podaży.

Największym problemem zawsze jak coś się robi, też są problemy i wszyscy o tym wiemy, bez względu na to, co się robi – chyba, że to są jakieś drobne rzeczy. Chciałbym tutaj wspomnieć, jest to problem, jaki spotykamy, została domknięta nasza instalacja, nie tylko nasza, bo rozmawiamy z różnymi instalacjami, chociażby nawet Adamkami – mają ten sam problem. Dotyczy to zagospodarowania frakcji palnej, przetworzonego strumienia odpadów komunalnych tzw. RDF-u. Należy nadmienić o kaloryczności powyżej 6 MJ/kg nie mogą być składowane na składowisku odpadów, a jedyną drogą ich zagospodarowania, czy zutylizowania jest spalanie z odzyskiem energii cieplnej. Tak mówią przepisy prawa. I może być to spalanie w spalarniach, w blokach energetycznych – taki fajny blok energetyczny w Rzeszowie powstaje. Nie pamiętam jego mocy, ale nie wiem, czy nie wystarczy na dużą część miasta ogrzanie. Mam nadzieję, że będziemy mieli okazję pojechać to obejrzeć i zobaczyć, jak takie coś działa, jeżeli chodzi o energię cieplną.

Powiem tak, że z jednej tony niesegregowanych odpadów komunalnych uzyskuje się około 460 kg frakcji palnej. Prawie 50% zostaje nam tak naprawdę do utylizacji termicznej. Oznacza, że w naszej instalacji produkuje się około 17 tys ton tego paliwa o łącznej kaloryczności około 300 mln MJ ... rocznie oczywiście. Mogę tutaj powiedzieć, że kaloryczność węgla kamiennego wynosi 18-23 MJ/kg, a węgla brunatnego od 7 do 8. Oznacza to, że wyprodukowane przez nas paliwo RDF-u może zastąpić 16 tys. ton węgla

kamiennego i 37,5 tys węgla brunatnego. Muszę też powiedzieć, że paradoksem tej sytuacji jest fakt, że wytwórca tego paliwa, w tym przypadku My i każda inna instalacja, która funkcjonuje, nie otrzymuje zapłaty za dostarczane substytuty węgla lub gazu, gdyż musi ponosić wysokie opłaty za jego spalanie. I w naszym przypadku koszty zagospodarowania tego RDF-u, głównie w cementowniach, szukamy różnych kierunków, że tak powiem zbytu tego surowca. Nie jest to wcale takie proste, tak jak powiedzmy 10 lat temu. Mielśmy jakieś tam, co prawda chyba nie na piśmie gwarancje cementowni, że ten RDF będzie przyjmowany i jeszcze za to będą nam płacić. Także dzisiaj sytuacja się naprawdę zmienia i z tego, co słyszymy i śledzimy, wcale nie będzie to szło w kierunku lepszym. I na dzień dzisiejszy płacimy za każda tonę, a taka jedna kostka zbelowana waży – podam ciekawostkę – prawie 0,5 tony, czyli dwie kostki to jest 1t. Płacimy od 130zł do 220 zł netto. Zależy, z kim i do kogo to dostarczamy, ponadto trzeba doliczyć do tego jeszcze koszty transportu. Też robimy w tym kierunku wszystko ... To są znaczne koszty i to, co wcześniej powiedziałem o tych 6 MJ, których nie możemy tego składować, bo dużo taniej by było składować to na składowisku niż pozbywać się w ten sposób, ale niestety przepisy prawa są, jakie są i niestety musimy tych przepisów przestrzegać. Ja miałbym Tyle na wstępie... ( *Przewodniczący Rady: Przepraszam, a transport ile?* ) Pan Dyrektor już odpowie, bo to różnie się kształtuje. Teraz mamy nowego przewoźnika chyba ... ( *Przewodniczący Rady: I jeszcze mama jedną prośbę Panie Burmistrzu, ponieważ było tam mnóstwo danych, ma Pan może to w jakiejś formie wydrukowanej z komputera, czy to ręcznie? O z komputera, to czy mógłby Pan ksero radnym sporządzić z tego wystąpienia?* ) Spalania frakcji? ( *Przewodniczący Rady: Nie, ze sprawozdania, bo tam było trochę danych.* ) Możemy się umówić na takiej zasadzie, że wydrukuje w wersji – tutaj trochę mam notatek tutaj swoich, więc nie chciałbym tego kserować, dobrze? Umówmy się, że do biura Rady to dostarczę. ( *Przewodniczący Rady: Myślałem, że dzisiaj, bo byśmy popracowali jeszcze nad tym.* ) Może i dzisiaj.

W następnej kolejności głos zabrał Dyrektor Związku Zagospodarowania Odpadów w Wólce Rokickiej Marian Olesiejuk.

Dyrektor ZZO MARIAN OLESIEJUK

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, gwoli uzupełnienia tego, co powiedział Pan Przewodniczący, kilka danych dotyczących Zakładu, który funkcjonuje od ubiegłego roku, z końcem ubiegłego roku został uruchomiony, natomiast ja odniosę się do roku bieżącego. Pierwsze półrocze funkcjonowania Zakładu odbywało się na odpadach pozyskanych z rynku, ponieważ kontrakty z Lublinem, ze Świdnikiem rozpoczynały się dopiero w II półroczu, jednak wbrew oczekiwaniom, czy obawom udało się pozyskać ilość odpadów, przerób, których pozwolił na pokrycie kosztów funkcjonowania. Od drugiego półrocza, od początku drugiego półrocza, funkcjonujemy na pełnych obrotach określonych w pozwoleniu zintegrowanym. Nie mniej jednak, ze względu na to pierwsze półrocze, kiedy pracowaliśmy na jedną zmianę, nie osiągniemy tych trzydziestu siedmiu tysięcy ton odpadów niesegregowanych, co troszeczkę może zaburzy ogląd wyników, bo dopiero może to drugie półrocze pozwoli na rzetelną ocenę każdego z elementów funkcjonowania tego Zakładu. Do końca września. Od 1 stycznia przyjęliśmy 19 tys. 791 ton niesegregowanych odpadów komunalnych. W planie zakładaliśmy sobie ostrożnia, że przerobimy 21 tys 500. W tym momencie, jeżeli nie będzie jakiegoś kataklizmu, szacujemy, że zrobimy 27,5 tys ton tych odpadów. Odpadów biodegradowalnych przyjęliśmy 2 261 t, frakcji suchej 1142 t, 312 t wielko - gabarytów i kilkanaście ton innych: biodegradowalne kuchenne – 20 t, elektroodpadów 8 t i troszeczkę szkła, chociaż generalnie szkła nie przyjmujemy. W tym czasie z Zakładu wyjechało około 5400 t RDF-u, czyli tego paliwa, 7 777 t stabilizatu, czyli materiału, który wychodzi z komór po procesie fermentacji, której efektem jest produkcja

biogazu i energii elektrycznej; 361 t tworzyw sztucznych, 11 t puszki aluminiowej, 193 t złomu i 63 t papieru i tektury. I jeszcze jakieś zużyte urządzenia elektryczne, drobne ilości w granicach po 5 ton każdego materiału.

W Zakładzie pracuje 49 osób w tym momencie. Z tego, zaraz podam Państwu z poszczególnych miejscowości: z gminy miejskiej Lubartów 9 osób, 32 osoby z gminy wiejskiej Lubartów, z Ostrowa Lubelskiego 3 osoby, z gminy Niemce 2 osoby, z Czemiernik 1 osoba i Gmina Niedźwiada – 2 osoby. Dwadzieścia osób pracuje z terenu Wólki Rokickiej i Rokitna. Dlaczego pojawiają się te osoby z gmin spoza Związku? Bo takie były założenia, że będą tylko ze Związku, ale po prostu brak jest ludzi z uprawnieniami. I musimy operatorów na duże koparki, na ładowarki szukać i jeżeli się trafiają z innej gminy to po prostu zatrudniamy, bo na naszym terenie nie można znaleźć odpowiednich fachowców. Jeżeli chodzi o wynik finansowy za te trzy kwartały, to Zakład wygenerował przychody w wysokości 6 mln 076 tys 356 zł. Z tego 5 mln 244 tys 827 zł. to są przychody Związku. My to przerabiamy, te odpady niesegregowane, ale wpływy są wpływami Związku, czyli całość wpływów za te odpady są przychodami Związku. Z tego Związek wypłaca Zakładowi dotacje w stosunku do ilości przetwarzanych odpadów. Jest to taka niewygodna sytuacja dla Zakładu, bo jakby zaburza obraz przychodów i ma jakiś taki wpływ na bezpośrednią działalność, jest to jednak wymóg banku, który tym sposobem zabezpiecza sobie płatności swoich należności i tak musimy robić i tak robimy. Być może kiedyś to się zmieni, bo widać z tego, że przychody są pewne i oczywiste, więc być może wystąpimy do banku, żeby nas zwolnił z tego i wtedy to będzie zdecydowanie prościej. Z tych przychodów Związku za III kwartały dotacji należnej było 2 mln 492 tys 094 zł. i po odjęciu dotacji w Związku powinno pozostać 2 mln 752 tys 133 zł. Jednak Związek, żeby zachować pewne parametry finansowe również opłaca pewne należności, np. za zagospodarowanie RDF-u i stabilizatu. Na to jest przeznaczone 2 mln 100 tys zł. – nie wiem, czy zdołamy to wykorzystać, bo tak, jak mówił Pan Szumiec, są problemy ze zbyciem tego rodzaju odpadu, niemniej jednak z tego całego bilansu wynika, że łącząc i Związek i Zakład, za te III kwartały po zabezpieczeniu kosztów zagospodarowania RDF-u i składowania stabilizatu na składowisku powinno pozostać w Związku około 700 tys zł., co pozwoli na zabezpieczenia wszystkich należności, które reguluje Związek, czyli ubezpieczeń, operacji kredytów bankowych itp., ale ja generalnie dysponuję tylko i wyłącznie danymi dotyczącymi Zakładu i oczywiście przychodów ze Związku, bo to tak na liczbach można sobie ustalić, natomiast szczegóły będą znane w sprawozdaniu Związku. Cóż dodać? Gdyby nie zmiany w prawie, czyli wprowadzenie nowych zasad segregacji, gdyby nie wzrost opłaty marszałkowskiej – chcę powiedzieć, że za stabilizat płacimy dzisiaj opłaty marszałkowskiej 24 zł. Od przyszłego roku będziemy płacić 140 zł/t, jest to niesamowity wzrost. Również wzrost składowania, zagospodarowania, cen zagospodarowania RDF-u też będzie miał znaczenie i trudno jest powiedzieć na ile Zakład wpłynie na obniżkę cen, czy na stabilizację cen – bo tutaj o obniżce też trudno powiedzieć, uzyskanych w przetargu. Bo niewątpliwie mamy niższą cenę od wszystkich instalacji w regionie. Z tego, co wiem instalacje sąsiednie, najbliższa KOM-EKO planuje podnieść cenę około 300 zł/t, ale to jeszcze rozmowy były z wrześniem, kiedy nie było jeszcze takiego ruchu cenowego w cementowniach, więc nie wiem, czy w tym się utrzymają. Też uwzględniając wzrost opłaty marszałkowskiej, będą ruchy cen we wszystkich instalacjach, co nie ulega wątpliwości, natomiast na pewno nasza instalacja dla Związku, ze względu na bliskość, ze względu na niższą cenę powinna mieć wpływ również na cenę transportu odpadów i w konsekwencji na wartość opłaty, którą ponoszą mieszkańcy, ale to dopiero pokażą wyniki przetargu i w tej chwili nasze przetargi, które my również organizujemy na zagospodarowanie RDF-u, też pokażą, co należy zrobić, aby utrzymać płynność finansową i żeby utrzymać wszystkie wskaźniki. Dziękuję w tym momencie.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Czy Pan Dyrektor też ma to w takiej formie papierowej, żeby to można było ksero z tego zrobić?

Dyrektor ZZO MARIAN OLESIEJUK

Mogę przygotować, to, co mówiłem, bo tutaj mam dużo rzeczy ołówkiem, także ...

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Rozumiem, ale ja chciałbym też wytłumaczyć radnym, bo widzę, że wszyscy są tacy zniecierpliwieni. Ja prosiłem, żebyśmy ten materiał otrzymali wcześniej, natomiast niestety tych materiałów nie otrzymaliśmy.

Pani Dyrektor, proszę bardzo.

Dyrektor ZKGZL EWA BADYOCZEK-BRZYSKA

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, zarówno Przewodniczący Zarządu, jak i Dyrektor Zakładu Zagospodarowania Odpadów podał praktycznie większość informacji dotyczących funkcjonowania systemu gospodarki odpadami, jak i sprawozdania finansowego za Zakład Zagospodarowania Odpadów w Wólce Rokickiej, więc ja pozostaje do dyspozycji w zakresie zapytań i interpelacji ewentualnie.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękujemy Pani Dyrektor za wyczerpujące informacje. Otwieram dyskusję w tym temacie.

W omawianym temacie głos zabrali:

Radny WOJCIECH OSIECKI

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo zgromadzeni i Szanowne media. Ja mam kilka pytań, ale na wstępie muszę powiedzieć o tym, że to nie sytuacja się zmienia w tym, że dzisiaj za odbiór paliw tego paliwa trzeba płacić, bo jeszcze jakiś czas temu kilku uznanych ludzi, jako protestanci w tej radzie, wzięli swój prywatny samochód – jeszcze to było przed otwarciem Zakładu i uruchomienia zagospodarowania odpadami, wybrało się do Zamościa i przedstawiali tutaj na sesji Rady informację o tym, że w Zamościu taka linia produkcyjna została zatrzymana, ponieważ nie opłaca się tego przerabiać, a mało tego trzeba jeszcze prosić, żeby to odebrali. I to było już mówione. I znowu tych kilku „oszołomów”, protestantów było przeciwnych temu zakładowi, gdzie wszystko miało być dobrze. Pan Dyrektor mówi o oczywistych zyskach. Generalnie sprawozdanie jest tak przygotowane, że nie można z niego nic wyczytać, bo jest pomieszanie z poplątaniem – Związek dofinansuje składką Zakład Zagospodarowania i generalnie nie możemy się dowiedzieć o żadnych oficjalnych zyskach, ale rozumiem – to jest struktura i potrzeba. Ale tak, Pan dyrektor mówi o kosztach wywozu odpadów tych paliw alternatywnych i mówi też, że rocznie zakład będzie, – jeżeli dobrze zrozumiałem produkował ich 17 tys ton. Przy produkcji 17 tys ton i przy cenie, nie uwzględniając transportu, bo jeszcze przed chwilą słyszeliśmy, że dochodzi do tego transport, to przy cenie 130 zł/t, Zakład zapłaci 2 mln 210 zł za wywóz tylko tych odpadów, gdzie jeszcze kilka lat temu byliśmy przekonywani do tego, że to będzie super biznes, a cementownie będą się o to zabijały. Przy kwocie 220zł/t, Zakład poniesie koszty 3 mln 740 tys zł., za tylko i wyłącznie zagospodarowanie tymi odpadami, doliczając jeszcze do tego koszty transportu i doliczając Panie dyrektorze jeszcze koszty wytworzenia tego paliwa. I chciałabym się dowiedzieć, jakie u Pana w Zakładzie są koszty wyprodukowania 1t paliwa, bo jeszcze do tej kwoty czy to 130, czy 220 zł trzeba doliczyć te koszty. I to jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa – sam przekonywał nas Pan o produkcji rzekomych nawozów w Zakładzie Zagospodarowania Odpadami i pamiętam dokładnie Pańskie słowa i powiedział Pan, że rolnicy będą się zabijali o te nawozy. Chciałbym się zapytać, jakie zyski Pan poczynił z tytułu sprzedaży nawozów i tutaj już uprzedzę swoje pytanie, a ile, że tak powiem Pan zapłacił za składowanie właśnie tych odpadów, które powstają w kompostowniku, bo podejrzewam, że tych zysków nie ma, a jeszcze jest opłata za składowanie odpadów zielonych z kompostownika na wysypisko. I to podejrzewam, bo nie jest tutaj dokładnie wyszczególniane – jest rubryka składowanie odpadów reszkowych. I czy mam rację, że w tych odpadach reszkowych znajdują się odpady zielone, które są składowane na wysypisku. (*Dyrektor MARIAN OLESIEJUK z miejsca: Nie.*) Nie. Dobrze, więc proszę o wytłumaczenie, jakie zyski zostały poczynione z tytułu sprzedaży odpadów.

O paliwach alternatywnych już mówiłem. I teraz jeszcze jedno, było mówione, że Zakład Zagospodarowania Odpadami będzie produkował energię. Chciałbym się dowiedzieć, ile tej energii zostało wyprodukowane lub ewentualnie, za jaką kwotę, bo to nam przybliży spojrzenie, bo nie wszyscy, że tak powiem potrafią przeliczać kilowaty na złotówki.

Miałbym jeszcze pytanie, w tym okresie, czy to sprawozdania, czy ..., no w tym okresie, który bierzemy pod uwagę – ile śmieci przyjechało z Lublina, a ile ze Związku? I jeżeli Pan mówi, że takie zyski są oczywiste, to, jaki zysk próbujemy osiągnąć na koniec roku, bo jeżeli Pan mówi, że te 700 tys zł., które zostanie w Związku, to jest zysk, to chciałbym przypomnieć i tutaj zaraz odszukam,. Żeby nie być gołosłownym – jeżeli na koniec roku osiągniemy zysk rzędu 700 tys zł., to samych składek członkowskich ze wszystkich gmin, które też składają się, bo są to pieniądze uwzględniane nie w Zakładzie Zagospodarowania Odpadów, a w Związku... (*wtrąca z miejsca Z-ca Burmistrza R. SZUMIEC – wypowiedź nie do odtworzenia*) Nie, jeżeli mówimy o tym, że zostaje 700 tyś ...(*Przewodniczący Rady: Nie, nie powiedział Pan Dyrektor, że zostaje 700 tyś zł, tylko, że koszty, które będą na bieżąco wygenerowane przez Zakład, to te 700 tys zł. pokryje te koszty, czyli tak naprawdę, jak tak przynajmniej zrozumiałem, że będzie 0 zł. na koniec roku.*) A ja zrozumiałem, że będzie 700 tyś zł. zysku – nie wiem, ale proszę to wyjaśnić, ale jeżeli to jest 700 tyś zł. zysku, to sama składka członkowska w oświadczeniu Związku za ten rok od wszystkich gmin, to jest 954 tyś zł. ... Są wpływy z opłat za gospodarowanie odpadami z gmin członkowskich i jest wpływ gmin członkowskich na dofinansowanie zadań inwestycyjnych Związku i to jest składka niezwiązana z Zagospodarowaniem Odpadów. Dziękuję bardzo.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

...Ja nie mam pytań, raczej mam odpowiedzi na własne pytanie. Moje uwagi mają charakter ad hoc. Jakby nie przygotowałem się do tej debaty, ale powiem nieskromnie, że ponieważ funkcjonuje ponad trzy lata z Waszego mandatu, jako przedstawiciel Miasta w Związku Komunalnym, to rozumiem, że cechuję moje zdanie pewna znajomość rzeczy. Sami to zresztą Państwo byli w stanie ocenić. Jestem, też zobligowany wypowiedzią niegdysiejszą radnego Piotra Kusyka, który kiedyś wzywał nas pod groźbą odwołania z funkcji delegata na ten Związek, wzywał nas do sprawozdania z tego, co naszym zdaniem dzieje się na forum Związku, więc czuję się zobowiązany, to w końcu też mój wyborca w pewnym sensie jest, więc uważam, że należy mu się pewne z naszej strony jakby zdanie.

Proszę Państwa, moim zdaniem, sytuacja i dyskusja o systemie gospodarowania śmieciami, – bo o tym jest temat, proszę Państwa, wymaga rozważenia wszystkich za i przeciw. Moim zdaniem w wyniku pewnych decyzji, moim zdaniem błędnych, ale niech to Państwo sami oceniają, w tej chwili pracujemy i debatujemy nad mlekiem rozlanym. Mleko już się rozlało, zaangażowano mnóstwo ludzi nad tym, żeby już znajdować uzasadnienie dla tej sytuacji, w której się wszyscy znaleźliśmy. Jest to błędna sytuacja, w wyniku zbitki wielu błędnych decyzji, dzisiaj wiele ludzi pracuje nad tym, żeby nam zająć czas rzeczami nieistotnymi,

drugorzędnymi. My już po prostu funkcjonujemy w rzeczywistości, która w złej atmosferze, w złej sytuacji, szuka dobrych, pozytywnych rozwiązań. W związku z tym, te zdania są zupełnie subiektywne i oderwane od tych parametrów, które powinny interesować mieszkańców naszego miasta. Proszę Państwa po krótko, tak odniosę się chociażby do debaty dzisiaj, ale pokaże moim zdaniem kilka rzeczy, które były właśnie przyczyną tych błędów. Generalnie, tak dla przykładu – Pan Przewodniczący Zarządu, Pan Szumiec stwierdził, że pięć lat temu mieliśmy gwarancje, ze strony Chełma, że będzie płacił nam i odbierał tą frakcję łatwopalną. Dzisiaj zmieniła się sytuacja radykalnie i teraz ... ( *Z-ca Burmistrza R. SZUMIEC: Powiedziałem 10 lata temu.* ) Powiedział Pan 5 lat temu, proszę ... Proszę Państwa, ja być może dużo mówię, ale proszę mi wierzyć, że jeszcze nie miałem sprawy o krzywoprzysięstwo, więc być może będę miał – to jest pierwsza okazja moim zdaniem, ale jeszcze nie było, więc powiedział Pan, że 5 lat temu mieliście Państwo gwarancję, że Chełm będzie odbierał frakcję łatwopalną i że da się na tym zarobić. Proszę odsłuchać stenogram dzisiejszego zebrania. I proszę Państwa, jeżeli Pan dzisiaj twierdzi, że zmieniła się sytuacja, to powiem, jaka była gwarancja. To pięć lat temu nie mieliście Państwo gwarancji. Państwo mieliście deklarację. Proszę przywiązywać wagę do słów. Państwo się czepiacie słów, to proszę samemu do swoich słów przywiązywać wagę. Jeżeli 5 lat temu ktoś Wam deklarował, że będzie Wam płacił za frakcję łatwopalną pod budowanie sortowni, a dzisiaj zmienił zdanie, to nie była to gwarancja, tylko deklaracja.

Więc należało moim zdaniem podpisać jakieś porozumienie, które rodziło odpowiedzialność prawną, jakieś sankcje finansowe. I tego nie zrobiliście. I to jest chyba wniosek oczywisty. A wtedy była pora i była możliwość, skoro były braki na rynku frakcji łatwopalnych, to należało podpisać powtarzam umowę z cementownią w Chełmnie, że za pięć lat, czy w momencie zbudowania sortowni, będzie odbierał frakcję łatwopalną w jakiejś tam cenie, albo w cenie ustalonej jakimś wzorem w odniesieniu do czegoś trwałego. I tego nie zrobiliście. I dzisiaj po prostu obudziliście się łącznie z nami „z ręką w nocniku” – przepraszam za kolokwializm.

Proszę Państwa, druga rzecz wracając jeszcze do tej gospodarki odpadami, bo o tym dzisiaj rozmawiamy. Przecież cała ta sytuacja jest wynikiem wieloletnich błędów, których byliśmy świadkami i w których uczestniczyliśmy. Przypomnę w stenograficznym jakby skrócie. Wiele lat temu, prawdopodobnie około sześciu, bo w roku 2011, podpisaliśmy porozumienie z Gminą Lubartów na zgodę Gminy Lubartów na lokalizację sortowni. Proszę Państwa, Gmina Lubartów zawarła porozumienie z władzami miasta i w tym porozumieniu brali również udział przedstawiciele samorządu, czyli Rady Miasta i podpisano porozumienie, że Gmina Lubartów wyraziła zgodę Miastu Lubartów za lokalizację sortowni. Więc proszę Państwa słyszymy dzisiaj, że w Związku Komunalnym jest pięć gmin, natomiast jedynym płatnikiem tego porozumienia wobec gminy Lubartów w zamian tylko za zgodę na zmianę planu przestrzennego, to było tylko miasto i proszę zauważyć – powiat lubartowski liczy tylko 12 gmin, a członkami Związku jest 5 gmin. Czyli 42% procent Gmin jest członkiem Związku i więcej, Lubartów dostarcza w strukturze dostawy śmieci, dostarcza 8%. Proszę to zapamiętać – 8%. Natomiast 84% przerobu śmieci przypada na Lublin i na Świdnik. Proszę Państwa i ponieważ Lubartów nawet 10% nie dostarcza, czyli 10 mniej niż 0,1 śmieci, czy odpadów dostarcza do tej sortowni, albo ma dostarczać perspektywicznie, a jest jedynym płatnikiem proszę Państwa zobowiązań w imieniu Związku Komunalnego na rzecz Gminy Lubartów i to skutkuje, czym do dzisiaj? A nauczaniem dzieci z Gminy Lubartów w naszych szkołach, czy w naszej szkole, czyli godziliśmy się na ponoszenie kosztów proszę Państwa i jako jedyni w imieniu całego Związku Komunalnego, pomimo, że mamy tam niecałe 0,1 przerobu, czy potencjału w sortowni. Wynika to z porozumienia – proszę to zauważyć. Druga rzecz – załatwialiśmy wszyscy, łącznie z tą kadencją, poprzednią kadencją – mówię o władzach wykonawczych, jak również przedstawicielskich w załatwieniu tej dotacji szwajcarskiej i proszę Państwa myśmy tą dotację 30 parę milionów załatwili wszyscy. Autorów, czy ojców

tego sukcesu jest teraz wielu. Ja powiem też, w jakimś niewielkim promilu też się zgłaszam na ochotnika, to Pan Burmistrz potwierdza gestem, że mam rację. I proszę Państwa, co się okazuje, my zbudowaliśmy tą sortownię za 50 mln zł, w dużej mierze przy udziale dotacji szwajcarskiej załatwionej przez wiele pokoleń, czy wielu autorów, czy wielu mieszkańców, czy wielu przedstawicieli Lubartowa i okazuje się i to głównie praktycznie wysiłkiem mieszkańców Lubartowa, albo przedstawicieli władz Lubartowa i my mamy zaledwie udział 8% w potencjale przetwórczym sortowni, a Lublin, który dostarczył 10 mln w wyniku błędów, zaraz to się okaże, chce to wykazać, w wyniku błędów w przygotowaniu inwestycji, czyli 1/5, w 20% sfinansował tą sortownię, Lublin ma 71% potencjału przerobowego sortowni. I wy mówicie, że to sukces, bo im większy przerób obcych śmieci, tym większy sukces. Prawda? Tak uważacie? A może problem polega na tym, że przeszacowaliśmy, że nie doszacowaliśmy nasz potencjał i nasze możliwości i potem zbudowaliśmy za dużą inwestycję, przeinwestowaliśmy, a potem ratowaliśmy się oddając za 1/5 proszę Państwa kosztów, oddaliśmy 71% możliwości przerobowych. Tak mówią liczby. Można do tego dorabiać ideologię, ale liczb mam nadzieję, że jeszcze nie da się zmienić. Takie są fakty. Wracając do tego potencjału przerobowego, to za 20% oddaliśmy 71% potencjału Lublinowi, ale jakie skutki z tego wynikają? W ślad za tym podpisaliśmy drugie porozumienie i dobrze Państwo o tym wiecie, ale przeszliśmy nad tym mimo chodem. My przejęliśmy zadanie własne w zakresie budowy, modernizacji i utrzymania sortowni od miasta Lublina, czyli tak naprawdę Lubartów wraz z czterema małutkami gminami wiejskimi liczącymi łącznie czterdzieści parę tysięcy ludzi, przejęliśmy zadanie własne od miasta, które liczy ponad 300 tyś mieszkańców i tak naprawdę na dłużej niż na ćwierć wieku. I proszę Państwa, jeszcze nie to jest najgorsze. Najgorsze jest to, że proszę Państwa zrobiliśmy to nieprzymuszeni i za darmo. Właśnie, według mnie może za dużo słowo „przekręt”, przywiązuje tutaj wagę do słowa, zwłaszcza, że pokazuje palec Pan Przewodniczący Zarządu Związku. Cały wic w tej sprawie polega na tym, że my zawarliśmy dwa porozumienia, a tak naprawdę pieniądze otrzymaliśmy tylko za jedno. Tzn. zgodziliśmy się na udział partycypacji miasta Lublina w kosztach budowy sortowni, czyli powtarzam – za 20% daliśmy 71% potencjału przerobowego, a potem podpisaliśmy drugie porozumienie na przejęcie zadań własnych, ze strony miasta Lublina na budowę, modernizację i utrzymanie sortowni i nie wzięliśmy na to grosza. A proszę do ustawy zajrzeć. Jak się przejmuje czyjeś zadanie, czy zlecone, czy inne, czy od rządu, czy od innego samorządu, to trzeba wskazać w porozumieniu, czy w umowie, co to za zadanie i jakie środki za nim płyną, a uznano, że tak naprawdę za przejęcie zadania własnego, to już otrzymaliśmy 10 mln zł. A my otrzymaliśmy na cos innego te środki, więc proszę Państwa – to jest wielkie nieporozumienie. Dalej idąc – mieliśmy kłopoty, proszę Państwa, ze sfinansowaniem własnego wkładu. I Związek Komunalny wyemitował obligacje. Była tutaj taka delikatna mowa – proszę Państwa, okazuje się, że jeżeli chodzi o obligacje, to praktycznie emitent, czyli Związek Komunalny, gdzie większość głosów, czy praktycznie monopol na głosy – niezależnie od składu procentowego to mają władze miasta, zrezygnował z zabezpieczenia swoich interesów wynikających z ustawy o obligacjach. Proszę Państwa, my nie mamy teraz żadnej kontroli, co się z tymi obligacjami dzieje na rynku wtórnym. Kto je kupił? I może się okazać za jakiś czas, że właścicielem tej sortowni, czy zysków pochodzących z niej, a zysk z działalności ma pierwszeństwo przed dywidendą, tak oczywiście można tutaj kręcić głową, ale oprócz kręcenia głowa potrzebne są jakieś fakty. Zysk z działalności sortowni musi pójść w pierwszej kolejności na spłnienie obligacji. Proszę Państwa, więc powtarzam, przy naszej neutralnej postawie zgodziliśmy się na emisję obligacji w sposób szkodliwy dla właściciela sortowni. Proszę Państwa, z tego porozumienia, o którym mówiłem, że tylko my byliśmy płatnikiem w imieniu całego związku, który liczy 5 gmin, a tak naprawdę działa w imieniu Lublina i Świdnika – proszę Państwa – my w tym porozumieniu też zgodziliśmy się na pierwszeństwo w zatrudnieniu, jakie w tym Zakładzie

ma Gmina Lubartów. Nie Miasto Lubartów, nie Związek, tylko Gmina. Oczywiście były tutaj głosy, że ponieważ porozumienie jest niezgodne z prawem, to jest nieważne. Nie. Mimo, że porozumienie jest niezgodne z prawem według mnie chociażby z ustawa Kodeks pracy, to ono jest ważne, bo nikt tego porozumienia nie podważył. I w związku z tym, proszę zauważyć, jaka jest polityka zatrudnieniowa, czy kadrowa. Jeżeli Państwo macie dostęp do wiedzy, bo myślę, że mamy utrudniony, tak jak nie tylko w tej instytucji. Tam jest prowadzona według mnie polityka etatystyczna. To nie jest zakład rynkowy – proszę Państwa, tylko to jest Zakład etatystyczny o proveniencji według mnie politycznej, jest nawet w pewnym sensie łupem politycznym lewicy. Państwo się teraz obrażają, ale powtarzam – mam prawo do takiego poglądu. Jeżeli żyjemy w małym środowisku, znamy się między sobą, mniej więcej wiemy to i owo i jest niedwuznacznie dla mnie jasne, że Związek Komunalny Gmin Ziemi Lubartowskiej został oddany w ręce Lewicy, a zatrudnienie oddane zupełnie w ręce tych, którzy wyrazili zgodę na lokalizację sortowni i to jeszcze w zamian za nasze pieniądze, czyli za oświatę i za proszę Państwa chociażby zatrudnienie. Tak nie może być, ale tak jest. Jeszcze proszę Państwa przejdę na kwestie, na koniec, przetargu. Właśnie – 50 mln wydaliśmy za to, żeby 8% naszych śmieci było przerabianych w tej sortowni. Proszę Państwa przypominać, że gdyby polityka przetargowa i w ogóle jakaś koncepcja długookresowa przy budowie sortowni i generalnie przy gospodarce systemem odpadami, czy odwrotnie – przy systemie gospodarki odpadami była jakaś dalekowzroczna, to Państwo byście najpierw doprowadzili dokumenty i stan spraw do takich rzeczy, żeby koszt budowy sortowni był jak najmniejszy. A stało się to pewnie inaczej, bo przypominać – Państwo pewnie budowaliście sortownię na dwóch odrębnych działkach. I przetarg ogłosiliście w momencie, kiedy te działki były odrębne, przedzielone działką nieprzejezdną, dlatego wykonawca musiałby połączenia technologiczne przy eksploatacji potem sortowni, jak i połączenia technologiczne przy budowie tej sortowni wymagały ponoszenia przez dowolnego wykonawcę znacznie większych kosztów. Dlatego była taka duża a nie inna kwota i potem po przetargu rządu 50 mln zł., Państwo kupiliście nagle za własne pieniądze działkę za 400 tys zł i nagle wykonawca zbudował sortownię na jednej działce. Poniósł według mnie znacznie niższe koszty budowy, a oczywiście też i sortownia ma teraz niższe koszty funkcjonowania. To jest prawda, ale gdyby tą czynność zrobić nie po przetargu, tylko przed przetargiem, to może by się okazało, że ta sortownia byłaby znacznie tańsza i potrzeba sięgania do kieszeni Lublina, który zapłacił raz za dwie korzyści, byłaby znacznie mniejsza. Proszę Państwa, więc podsumowując jeszcze, tak na końcu jeszcze wrócę do początków finansowych dyskusji, czyli do uchwały Zarządu Związku Komunalnego Gminy Ziemi Lubartowskiej o przebiegu wykonania planu finansowego za pierwsze półrocze. Proszę Państwa, w pierwszym półroczu wydatki Związku Komunalnego wyniosły, jeżeli chodzi o dochody 18 mln 621 tys zł., a proszę Państwa wydatki wyniosły 19 mln 534 tys zł. Proszę Państwa, ponad milion jest wynik ujemny, jeżeli chodzi o plan finansowy Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej za pierwsze półrocze. A jak to wygląda w odniesieniu do samego Zakładu Zagospodarowania Odpadów? To też proszę Państwa, Zakład Zagospodarowania Odpadów w Wólce Rokickiej, przychody uzyskał za I półrocze w kwocie 2 mln 455 tys 692,03 zł., to stanowi 33% planu, koszty wyniosły 2 mln 604 tys 274, 16 zł., co stanowi 35% planu. Czyli tutaj już widzę około 160 tys zł. straty. Wic powiem tak. Biorąc to wszystko do kupy ściskając, to wszystko to, co dzisiaj padło do tej pory, to tak naprawdę już była i pracowita i z pełną troską – ja tutaj nie odrzucam, czy jakby nie odbieram nadzorcom funkcjonowania Zakładu, jak i sortowni pewnej troski o dobro wspólne. Nie odbieram Państwu tego prawa, czy pewnych zasług, ale Wy już troszczycie się już o coś, co jest wynikiem wielkiego błędu, który trwał latami, błędu, w którym tkwiliście, mimo podpowiedzi ludzi, którym przypięliście łatkę, że oni nie chcą tego samego dobra wspólnego, że sypią piasek w tryby, że chcą szkodzić, że są krzykaczami, że są „oszołomami”. Tutaj radny Osiecki właśnie wspominał, że jeździliśmy, bo ja byłem



jednym z tych, który jeździł. Byliśmy razem w Zamościu, ale osobiście byłem również w sortowni w Puławach. Równie dużej, jak ta, a według mnie nawet większej, chociaż mniej nowoczesnej. I proszę Państwa, też już było jasne, że frakcja łatwopalna nie ma zbycia. I o tym, mówiliśmy. W ogóle się razem nie słuchaliśmy. W przeciwieństwie do Was, my Was słuchamy.

Proszę Państwa, ta dychotomia „My”, „Wy” – tworzymy jedną wspólnotę samorządową, a zobaczcie, jak się spolaryzowaliśmy i ustawiliśmy po obu stronach. Ale to jest Wasza wina. Wy nas nie słuchaliście, bo choćby są protokoły, można sprawdzić, można zweryfikować nasze tezy, to Wy macie ..., jedyne, co Wam mogę przypisać, to jednak pogardę do liczb, do faktów. Wy fakty potraficie jedynie skomentować, że to są „oszołomy”, albo ludzie, którzy źle życzą. Chcecie nam przypisać i przypisujecie cechy etyczne, moralne, emocjonalne. Natomiast uciekacie natychmiast od dyskusji na temat faktów. Fakty można interpretować, ale w ograniczonym zakresie, bo trzeba się do nich odnieść. Liczby, które tkwią w historii tego naszego samorządu i które są w waszym posiadaniu, mówią wyraźnie: cała koncepcja i technologia budowy sortowni, jak i tworzenia Zakładu Komunalnego z punktu widzenia interesu Lubartowa, była błędna. Proszę Państwa, związany z tym wysiłek i koszty wielu pokoleń samorządowców i mieszkańców Lubartowa, jest niewspółmierny do osiągniętych efektów. I już na koniec, powiem coś optymistycznego moim zdaniem.

Moim zdaniem ceny śmieci w Lubartowie będą tanie, w stosunku do innych instalacji Zakładu Zagospodarowania Odpadów. Ale powiem tak – będzie to sukces okupiony dużymi łzami, albo dużymi stratami. Dlaczego?

Proszę Państwa, jeżeli 71% przerobu sortowni, za 20% kosztów ma Lublin, a za parę procent ma – 13% przerobów miasto Świdnik, to nie będąc członkami i wiedząc o tym, że przepisy prawa mówią, że dowolny dostawca śmieci do tej instalacji może, czy musi dostarczać śmieci, czy odpady po tej samej cenie, co członkowie związku, który zbudował tę sortownię, to Lublin mając znaczną przewagę w potencjale i wykorzystując to, jako szantaż wobec nas, może powiedzieć tak – ja ze Świdnikiem dostarczam 84% śmieci i jak podniesiecie mi ceny, to ja zabiorę i pojedę do Bełżyc, czy do Puław. Tym samym, szantaż może mieć miejsce i według mnie, gdyby miał zastosowanie, może być skuteczny, bo jasne, jak dyrektorowi nagle znika  $\frac{4}{5}$  materiału przerobowego sortowni, to jasne zaczyna panikować. Klient wtedy dyktuje. I ten klient ma tak monopolistyczną sytuację, że będzie naciskał, żeby ceny śmieci – odpadów przywożonych przez niego, a które stanowią większość potencjału przerobowego sortowni były jak najniższe i będą najniższe. I na tym skorzystają mieszkańcy Lubartowa w pierwszej fazie, bo też wraz z mieszkańcami Lublina będą płacić niedużo. Ale proszę Państwa, na czym polega to ryzyko? Ta druga strona księżycy, ta ciemna strona księżycy? Że ponieważ Lublin nie jest członkiem Związku, czyli nie ma współdziałania w sfinansowaniu straty, to mając większość potencjału i nie będąc członkiem wspólnoty, będzie zaniżał ceny śmieci, a strata, która się ujawni właśnie w sprawozdaniu finansowym spółki, już Lublina nie będzie obciążać, tylko nas – tak naprawdę na razie samorządowców, a potem jednak mieszkańców, bo będziemy musieli podnosić jednak mimo wszystko ceny. Także proszę Państwa, biorąc to wszystko do kupy - powtarzam w sposób taki ad hoc, szanując Państwa i swój czas i nasze zajmowane miejsce mandatowe, to powiem. Dzisiaj niepewne sprawy mają już charakter nieodwracalny. Stało się i dlatego my już w tej chwili łącznie z nami powinniśmy już debatować i to robimy, jak w tej sytuacji problemy rozwiązywać. Ale powtarzam, mleko wylało się znacznie wcześniej i kto wie, czy jeszcze nie jest pora, że niektóre z tych przyczyn, z tych strukturalnych błędów, które dalej się powielają, czy nie można ich czasem usunąć, również przy naszym udziale. Ale to Wasza sprawa, jak nas do tego zachęcić i namówić, żebyśmy razem nad tym siedli i razem spróbowali się nad tym zastanowić. Na dzisiaj wiem, że to jest niemożliwe, bo macie blokadę myślową. Wzywam Was wszystkich, żeby tą blokadę zdjąć.

Dyrektor ZZO Wólka Rokicka MARIAN OLESIEJUK

Odniosę się w pierwszej kolejności do problemów zgłoszonych przez radnego Osieckiego. Wyliczył Pan, że koszty zagospodarowania RDF-u będą wynosiły 2,5 mln zł. przy pełnym obłożeniu Zakładu, czyli 37 tysiącami ton odpadów niesegregowanych, kiedy przychody zagospodarowania tych odpadów po cenach obecnych będą w granicach 10 mln zł., czyli 2,5, 10 mln w bilansie, to czy to jest aż tak wielka kwota? Poza tym chce powiedzieć jedno, że nie ma innej drogi, cokolwiek by to na tej Sali nie padło, nie ma innej drogi, jak spalanie. Może być w cementowni, możemy wozić to do spalarni, najbliższej w Białymstoku, ale przepisy nie pozwalają na inne zagospodarowanie frakcji palnej. I możemy tylko dyskutować, że cementownie biorą za dużo, czy spalarnie biorą za dużo, ale nie mamy innego wyjścia na dzień dzisiejszy, bo oczywiście mamy wyjście tego typu, żeby inwestować w bloki energetyczne, w lokalne ciepłownie, gdzie tak przygotowany odpad może być spalany. I tak powspominał Przewodniczący – Pan Burmistrz Szumiec, tak się dzieje już w Polsce, ale to droga przyszłości i trzeba też podejmować odważne decyzje. Na dzień dzisiejszy oprócz spalania, tej frakcji nie można zagospodarować.

Energia elektryczna – produkujemy energię od niedawna dopiero, ale rozliczamy się z PGE raz na pół roku, więc w sprawozdaniu na koniec roku podamy te dane. Technologia określa sprzedaż, produkcji energii na 3 mln 700 tyś kW rocznie. My nie jesteśmy takimi optymistami. Założyliśmy w planie przyszłorocznego budżetu 2 mln 400, natomiast kwota, jaką otrzymujemy za tą energię, to jest 0,12 zł., gdzie płacimy sami 0,24 – taka jest nasza cena za energię domową, przynajmniej ja tak płacę, z tym, że odzyskujemy jeszcze ciepło technologiczne, potrzebne do ogrzewania technologii Zakładu i nie wydajemy środków na zakup paliw do ciepła technologicznego. Także, to jest jakby taki układ zamknięty, zysk z tytułu energii będzie – w granicach 300 tyś zł. jest szacowany rocznie, ale ważniejsze jest ciepło technologiczne, bo dogrzanie komór paliwami jest znacznie droższe, więc, tutaj bilans z kilku stron się składa. Jeżeli chodzi o nawozy, to nie tak szybko nawozy będą. Zainteresowanie wbrew pozorom jest duże i mógłbym, gdyby nie okres badania i okres leżakowania mógłbym oddać to wszystko okolicznym rolnikom, bo są chętni, natomiast musimy odczekać odpowiedni okres i zrobić badania. Robimy te badania sukcesywnie, musimy serie badań wykonać i dopiero, jeżeli będziemy mieli zrobione te badania, to mamy zapotrzebowanie od okolicznych rolników. Mamy zapotrzebowanie od właścicieli kopalń, które skończyły eksploatację, do rekultywacji tego. Jak to będzie finansowo się kształtowało, jeszcze w tej chwili trudno jest powiedzieć, bo to będzie zapewne wynik negocjacji, natomiast powiem, że bierzemy za tonę odpadu zielonego 180zł., to jest koszt badań, koszt przetrzucania i efektem będzie właśnie ten kompost, ale jeszcze tutaj należy poczekać z tym wszystkim. To jest składowane i oczekuje na dopuszczenie do użytkowania poza instalacją. Mam nadzieję, że te ostatnie badania, które w tej chwili robimy, będą miały wynik pozytywny, jak poprzednie i będzie można to przekierować.

Wracając jeszcze do wypowiedzi Pana radnego Grzegorza Gregorowicza, to ja powiem tak – zacznę od takiej sprawy ogólnej, że budowa tego zakładu na pewno dało wielu z Państwa pole do popisu, pole do analiz. Gdybyśmy tego Zakładu nie zbudowali, wozilibyśmy do Lublina, do KOM-EKO, to moglibyśmy jedynie zobaczyć na sprawozdanie tego Zakładu i ocenić zysk, tak jak to mają spółki prywatne. Nie mielibyśmy już żadnego wpływu, ani na wiedzę, ani na zatrudnienie, ani na inne elementy. Jest to wszystko robione w sposób jawny i jeżeli ktoś z naszych informacji, bo przecież nie zabierzemy tutaj wszystkich materiałów, nie jest usatysfakcjonowany, zawsze może przyjechać, uzyskać, zobaczyć wszystko, co jest dopuszczalne, może sprawdzić. I to jest ta przewaga nad instalacjami innymi, które mogłyby tutaj w miejsce tutaj funkcjonować. 82 % odpadów niesegregowanych pochodzi spoza Związku. My możemy skalkulować zysk na dzień dzisiejszy w wysokości 6%. To jest zysk kalkulacyjny i nie wiadomo, czy on będzie uzyskany, ale ten zysk pochodzi w większości od

dostawców zewnętrznych. Bo jeżeli przy tej ilości, ten zysk wynosiłby około 600 tys. zł. to 482 tys. zł. byłoby z odpadów z Lublina. Lublin – płacą 265, a każdy pokrywa koszty funkcjonowania. On nie ma nic za darmo, nie ma nic extra, więc nie bardzo rozumiem ten sposób wyводу, który Pan tutaj przedstawił. Lublin płaci za swoje, oczywiście umowy i różne są zawierane, bo takie były potrzeby i uzgodnienia. Natomiast fakt jest taki, że Lublin płaci za swoje i większość zysku, czy przychodu pochodzi właśnie z Lublina i z tego właśnie należy się cieszyć, a nie płakać. Jeżeli chodzi o politykę kadrową, to nam się wydawało, w momencie podejmowania uchwał, że tutaj będzie walka, że tłumy ludzi będą. Powiem Państwu naprawdę, że są problemy, brakuje nam ludzi, stąd sięgamy już poza obszar Związku, a ludzi z uprawnieniami naprawdę jest mało i trzeba im po prostu więcej płacić. Wiem, że Prezes firmy KOM-EKO, bo z nim również rozmawiałem o tej sytuacji, jeździł ostatnio do Lwowa na targi pracy, bo w Lublinie nie ma chętnych do pracy na sortowni, mimo dwukrotnej podwyżki. Także dzisiaj jest taka polityka, że to pracownik rządzi i nieważne skąd przychodzi, my go zatrudniamy. Oprócz oczywiście stanowisk urzędniczych, gdzie musimy robić konkursy, ale tutaj również dwie osoby są również maksymalnie na stanowisko, bo odległość, bo charakter pracy, bo różne wyzwania. Także jakby to, co było zapisane w uchwałach, pokazuje, że generalnie z Wólki Rokickiej i okolic na stanowiskach robotniczych jest najwięcej, bo im się opłaca dojeżdżać. Z innych miejscowości się nie opłaca. Z Lubartowa nie mamy chętnych wiele na linię sortowniczą, ani stanowiska pracy przy odpadach. Z okolic, z Niemiec jeszcze parę osób moglibyśmy zatrudnić, ale szukamy, chcemy wykorzystać ten najbliższy region, chociażby po to, żeby mieć możliwość manewru. Czasami, jak trzeba pracować w sobotę, żeby można było tych ludzi mieć w pobliżu, żeby przywieźć i dowieźć. Tyle, co sobie zdążyłem zanotować, jeżeli nie, to bardzo proszę.

Przewodniczący Zarządu Związku RADOSŁAW SZUMIEC

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni goście, nie sposób się odnieść do tego, co Pan radny Gregorowicz tutaj wypowiada. Przysłuchuję się Pana wypowiedzi i wie Pan, co słyszę? Płacz polityczny chyba. Tylko i wyłącznie. Za chwilę Panu przytoczę pewne argumenty, bo po pierwsze nie uważamy, jak Pan stwierdził, że jesteście „grupą oszołomów”, wręcz przeciwnie, bo bardzo sprytnie Pan się potrafi poruszać wśród wszystkich tematów i cały czas uważam, że Pan robi to poprawnie na korzyść oczywiście swojego Klubu i całej opozycji, tj. sortowni – bo tak można Państwa grupę nazwać, bo od ośmiu miesięcy Zakład działa i nadal Państwo ..., macie prawo mieć wątpliwości, ale nie aż tak krytycznie.

Pana wypowiedź jest po prostu polityczna, chociażby do tego, że Pan nawiązuje do lewicy. W ogóle tego nie rozumiem, co Pan rozumie przez tą „lewicę”. Ktoś tam w Zakładzie jest? Nie wiem tam jest Pierwszy Sekretarz dawnego PZPR-u pracuje? Nie wiem członkowie SLD, bo SLD chyba jeszcze istnieje, z tego, co wiem. Nie ma przedstawicieli niestety w Parlamencie Polskim, szkoda chyba, bo pewnie dobra koalicja byłaby z PIS-em. ( *na sali śmiech radnego* ) No tak, nie ma co się śmiać, proszę Pana. Gdyby doszło, że lewica by się znalazła na rynku politycznym, zapewne taka koalicja by powstała, ale nie chcę o tym mówić. ( *Przewodniczący Rady: Myślę, że to jest cytata z jakiegoś ogólnopolskiego dziennika.* ) Nie, nie. Ja mam tylko prośbę do Pana. Chciałbym, żeby Pan podszedł do tej mównicy i wymienił przynajmniej trzy nazwiska, które są związane, czy SLD, czy z Lewicą, czy w Klubie Wspólnoty Lubartowskiej, czy osób zatrudnionych pośród pracowników w Zakładzie, czy Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej. Bardzo Pana proszę wymienić tylko trzy nazwiska osób, które są członkami tej partii – naprawdę. Jeśli Pan to zrobi, obiecuje Panu bardzo fajną nagrodę. ( *na sali śmiech* ). Ale wracając do tematu ..., powiem tak – wróć do tego RDF-u nieszczęsnego, bo nie zgodzę się, bo ja powiedziałem wyraźnie, że 10 lat temu i Pan doskonale wie, jest Pan ekonomistą, że rynek po prostu się zmienia. I 10 lat temu, po pierwsze nie było jeszcze mnie w samorządzie, Pan Dyrektor wtedy był i pracował wtedy nad

stworzeniem tego Zakładu i pozyskaniem tych środków, ale na pewno takie warunki były, że faktycznie ten RDF miał być brany, albo po cenie, tj. bez odpłatności, powiedzmy sam transport, więc na pewno by były poważne zyski. Rynek się zmienił, bo zmienił się też układ wśród przedsiębiorców. Wiele kapitału zagranicznego weszło do naszego kraju i m.in. cementownie to jest kapitał zagraniczny, a nie Polski i Pan doskonale o tym wie. I nikt nie będzie dbał o interesy Polski, tylko będą dbali o interesy kapitału zagranicznego, o swoje interesy. I tak się dzieje, bo wiemy, że śmieci przyjeżdżają z Anglii, z Niemiec prawda, są spalane. Są na to dowody. Tylko nie nasze polskie. No niestety tak jest. I Pan doskonale wie, jaka jest sytuacja dzisiaj w kraju. Mocno Pana boli ta oświata prawda, że płacimy, ale zapomina Pan oczywiście, to jest właśnie Pana – wstyd powiedzieć, że subwencja na każde dziecko trafia do nas, za wykształcenie tego dziecka. Dlaczego Pan o tym nie mówi? Bo jest niewygodna, jest to polityka. I tutaj właśnie jest pański spryt i ta cała polityka.

Dotacja Szwajcarska – źle? 36 mln zł. do Zakładu? Przeszkadza to Panu, wręcz przeciwnie. Trzeba się cieszyć, że udało się uzyskać największe dofinansowanie w powiecie do tej inwestycji. Ale to jest źle, oczywiście według pańskiej oceny. Lublin, Świdnik, wybudowaliśmy Zakład dla Lublina – 20% my mamy, a 80 ileś, co Pan Dyrektor tutaj mówił, ja tylko tutaj policzyłem te 25 tys i 5 tys ton Świdnika, to w sumie 7 mln 950, po 265, gdzie wkalkulowane jest i amortyzacja na pewno w to wszystko więc, czemu Pan o tym nie mówi? Bo po co? Łatwo jest mówić – Lublin dał 10 mln zł. i po prostu na, że tak powiem swój Zakład. A dlaczego nie jest członkiem Związku? Bardzo dobrze, że nie jest. Dla nas jest to wygodniejsze i Pan też o tym wie, że źle by się stało, gdyby Lublin był członkiem Związku, bo wtedy miałyby wiele, wiele do powiedzenia i realizowałyby swoją politykę odpadową, która wcale nie najlepiej, że tak powiem wygląda w Lublinie.

Co do obligacji. Świetnie Pan mówi, że ktoś tam nabędzie. Pan doskonale wie, że te obligacje nie są do zbycia. Weszliśmy dlatego w obligacje, żeby odciążyć budżety gmin. Czy nasze gminy zapłaciły jakiegokolwiek ..., miały udział w budowie tego Zakładu? Jeszcze może my byśmy to udźwignęli, może Gmina Lubartów tak, ale pozostałe gminy nie. Tych obligacji Pan wie doskonale, że nie można zbyć pierwszemu lepszemu, że to jest tylko zabezpieczenie. I zarazem forma kredytu, która nie wchodzi w obciążenie budżetów gmin. Ale Pan o tym nie mówi, bo po co? Po co? Niech idzie przekaz w Kanale S, jak to władza wykonawcza postępuje w naszym mieście i jak to jest źle.

Zatrudnienie w Zakładzie – Pan doskonale wie, przecież Pan też pełnił funkcje kierownicze. Jeśli Pan buduje Zakład w Wólce Rokickiej, to jest normalne, że ludzie będą zatrudnieni z najbliższych wsi okolicznych. Ja też się dziwię, że ktoś tam przyjeżdża z Czemiernik. No widocznie ma taką potrzebę, a pewnie jest fachowcem, z tego, co wiem ta osoba.

20 osób z samej Wólki Rokickiej. To źle? To źle, że mieszkańcy wsi, co prawda nie naszej miejscowości Gminy Lubartów mają pracę? Nie mają tam zarobków nie wiadomo jakich. Pracują naprawdę za minimalne pieniądze, dlatego też jest problem z pracownikami, to, co Pan Dyrektor mówił.

Zakupy tej działki. No świetnie Pan mówi, że można było taniej. Zapomniał Pan, jak Pan głosował, jak postawiliśmy na Zgromadzeniu zakup tej działki dużo wcześniej. Jednym głosem nie przeszła w pierwszym głosowaniu. Trzeba było powtarzać, bo była krytyka, ile to m<sup>2</sup> kosztuje prawda? Tylko zapomniał Pan powiedzieć, że ta działka jest na inwestycje, która wcześniej, czy później da jakieś zyski. Faktycznie, może gdyby ta działka była, to faktycznie ta cena byłaby niższa, ale na pewno bez tej działki też byłoby mocno utrudnione funkcjonowanie tego Zakładu. Pan głosował przeciwko zakupowi, bo uważał Pan, że popełniamy błąd. I plotka w Lubartowie też była. Też miałem przypadek, że jeden z Panów, takich starszych mnie zapytał: co Wy płacicie tyle za pole? To nie jest pole. To działka, która była przeznaczona w terenie przeznaczonym pod inwestycje, a nie można porównywać do działki budowlanej w Lubartowie – to, co wtedy robiliście. Oczywiście Pan zabierze głos i

będzie mógł się Pan odnieść, bo ja oczywiście Pana krytykuje cały czas. No, co tutaj jeszcze? No niech Pan wymieni te trzy osoby.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Panie radny, pozwoli Pan, że zabiorę głos i potem będzie Pan mógł zabrać głos ad vocem.

Radny Grzegorz Gregorowicz nie zgodził się na taką propozycję Przewodniczącego. Zaznaczył, że chce jak najszybciej odnieść się do wypowiedzi Przewodniczącego Zgromadzenia, aby nie stracić wątku.

Wobec powyższego Przewodniczący Rady oddał głos radnemu G. Gregorowiczowi, prosząc jednocześnie, aby w dwóch zdaniach odpowiedział. Zaznaczył także, że chciałby, aby wszyscy dobrze zrozumieli procedurę ad vocem.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Procedura ad vocem Panie radny, to uwaga – nie oznacza, że do razu ktoś jest dopuszczany do głosu w trybie ad vocem. Ad vocem, jeżeli inni radni zgłaszają się wcześniej z pewnymi swoimi wnioskami lub wypowiedziami, to najpierw udziela im się głosu i w kolejności pańskiego zgłoszenia, dopiero Panu udzielam głosu. Proszę.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Dziękuję bardzo Panu Przewodniczącemu za te wyjaśnienia. One bardzo mi pomogły. Natomiast proszę Państwa, instytucja ad vocem ma sens taki, żeby świadkowie niemi, czy mimowolnie debaty mogli wątki powiązać. Jak ja bym za pół godziny coś tam powiedział, to większość by zapomniała, część by wyszła, a reszta by uważała się znudzona. Być może jeszcze raz będzie znudzona, ale akurat na gorąco trzeba by skomentować, zwłaszcza, że komentarz według mnie jest bardzo łatwy.

Panie Przewodniczący, Pan w ogóle odniósł się od A do Z w swojej wypowiedzi wyłącznie do emocji. Pan żadnego faktu nie podniósł i go nie skrytykował. Dam Panu przykład. (*Z-ca Burmistrza R. Szumiec zabrał głos z miejsca – wypowiedź nie do odtworzenia*). Właśnie na faktach. (*Przewodniczący Rady: Przepraszam najmocniej, Panie Burmistrzu...*) Nie będę wykonywał pańskiego scenariusza, tylko będę nawiązywał do pańskiej wypowiedzi w trybie ad vocem. Więc proszę Pana. Stwierdził Pan np., że ja wiele rzeczy nie powiedziałem. No jasne. Uważam, że 99,9 rzeczy nie powiedziałem. No tak! Ale powiedziałem to, co uważam za stosowne i to były głównie dane i fakty i liczby. Pan żadnej liczby, czy faktów nie podważył. Przykład: a ja właśnie spróbuję to uczynić w pańskiej odpowiedzi w trybie ad vocem. Stwierdził Pan, że nie powiedziałem, że przecież za dziećmi ... Pan się tutaj czepia tej subwencji oświatowej, oświaty, boli to Pana, to są Pańskie słowa. A przecież nie powiedział Pan, że przecież za dziećmi idzie subwencja, prawda? (*Przewodniczący Rady: Panie Radny, ja przepraszam najmocniej. Musze przerwać, bo Panu Burmistrzowi miałem już ochotę przerwać, ale chciałbym żebyśmy naszą dyskusję sprowadzili na dobre tory. Jesteśmy w punkcie 6, który brzmi: „Informacja o funkcjonowaniu systemu gospodarowania odpadami, przetargach na odbiór odpadów oraz przedstawienie inf. o wyniku finansowym w Rokitnie za III kwartały 2017 roku. Proszę ad vocem w krótkich dwóch zdaniach się wypowiedzieć, ale proszę pilnować się tego punktu, w którym jesteśmy aktualnie. I chciałbym również uprzedzić, że przy następnych takich zaczepkach indywidualnych, bo również uważam, że pan Burmistrz Szumiec za daleko poszedł indywidualnie, tak zaczepiając radnego Gregorowicza i mamy tego efekt teraz, będę również zwracał uwagę. Panie radny proszę w krótkich słowach ad vocem i przechodzimy do ad rem.*”) Dobrze, Pan Burmistrz stwierdził, że za dziećmi idzie subwencja, ale nie powiedział, że w Lubartowie my dokładamy 40% do tych subwencji, że

subwencja nie zwraca kosztów utrzymania dzieci i dlatego za dzieci z Gminy Lubartów dostajemy zaledwie około 60% kosztów wykształcenia, które 40% ponosi Miasto Lubartów. Tego Pan nie widzi, więc znowu może Pan powiedzieć, że ja czegoś nie powiedziałem, a ja mogę powiedzieć, że Pan czegoś nie powiedział. To nie ma sensu. Pan powiedział nieprawdę. Subwencja, która my dostajemy za dzieci z Gminy Lubartów, nie pokrywa kosztów kształcenia tych dzieci, a do czego obowiązku nie mamy. I takie są fakty. Wspomniał Pan proszę Pana, że obligacje, że są niesprzedawalne. No przypominam Panu i Państwu, że ustawa o obligacjach dawała instrumenty, żeby zakazać wtórnego obiegu. To Państwo zaprotestowaliście i Państwo uniemożliwiliście zmiany w uchwale o emisji obligacji, żeby zablokować rynek wtórny obligacji. A teraz Pan mówi, że to nieprawda. To proszę Pana, to Pan ... proszę zerknąć do protokołu, kolejna nieprawda. Stwierdził Pan, proszę Pana – płacz polityczny. No proszę Pana, mój klub liczy 7 osób, łącznie z Pańskim Klubem i z Prawem i Sprawiedliwością. Proszę Pana, tam są ludzie mający poglądy lewicowe i prawicowe. Tam nie ma ..., my nie mamy politycznego oblicza. Więc pytanie, o jakim płaczu politycznym Pan mówi? Widzi Pan, odnosi Pan się do emocji. No, co ja mam na to, Panu odpowiedzieć? Że nie płaczę? No, sami jesteście w stanie to ocenić, ale taki zarzut nie ma związku z debatą. Pan Przewodniczący dopuścił do takiej retoryki, która nie ma sensu i w Pańskim wykonaniu, to jest też obliczone tylko na emocje. Proszę Państwa, więc zaprzeczam, nie płaczę.

Proszę Państwa, teraz zatrudnienie polityczne. Kwestie polityczne. Pan chce, żebym wymienił trzy osoby związane z lewicą. To jest znów oparte na niedomówieniach i na pewnej stygmatyzacji. Proszę Pana, ja wcale nie czynię zarzutu i nie uważam, że to coś złego, że ktoś jest członkiem lewicy. Ja tylko mówię o fakcie, który wy starannie ukrywacie i odsuwacie. W Lubartowie rządzi koalicja Prawa i Sprawiedliwości z Sojuszem Lewicy Demokratycznej. Powtarzam to od początku i teraz tak: przecież Klub Wspólnoty Lubartowskiej, którym Pan jest akuszerem w pewnym sensie i członkiem, powstał z nadania, z ramienia Sojuszu Lewicy Demokratycznej. I ten Klub jest dzisiaj współkoalicjantem Klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Proszę Państwa, to jest tylko stwierdzenie faktów. Czy ja mówię coś złe? Że macie nosić jakieś sutanny z włosienicy? Nie. Macie się samobiczować? Nie. Ja tylko mówię coś, co Wam się nie podoba i od czego się odżegnujecie. Wypada się zastanowić, dlaczego Wam to przeszkadza, skoro to prawda. No tylko prawda. Jesteście ludźmi Lewicy i przedstawicielami Lewicy i tylko tyle. I nie zamierzam mówić, kto, bo to nie jest żaden zarzut, ja nie uważam, że to złe, że należy się tego wstydzić. (*na sali głosy radnych grupowo nie do odtworzenia*). Ale prawdy macie się wstydzić? (*Przewodniczący Rady: Tak, ale proszę zwrócić uwagę, dlaczego teraz radny Majcher teraz podnosi głos, a wtedy, kiedy zaczęli radnego Gregorowicza Burmistrz Szumiec, nie podnosił tego głosu.*) No właśnie. (*Przewodniczący Rady: Szanowni radni, ad vocem ma prawo radny zabrać głos. Tak jest zapisane w Statucie. Jeżeli uważamy, że nie ma do tego prawa, zmienimy Statut. Radnemu zwróciłem uwagę, odnosi się ad vocem po kolei do każdego z argumentów przedłożonych przez Burmistrza. ....*) I dwie uwagi ad vocem ... (*Przewodniczący Rady: Przepraszam Panie radny, niech Pan też nie wchodzi w słowo. Jeżeli staram się to uporządkować, żeby nie było krzyku, to też prosiłbym o to, żebyśmy nie przekrzykiwali się nawzajem. Proszę krótko*) Przepraszam, już kończę. Już kończę.

Dotacja szwajcarska, czy to złe? Bardzo dobrze, tylko, że dotacje załatwiliśmy dla Lublina i dla Świdnika i chodzi mi o to, że bardzo dobrze, że załatwiliśmy, ale gdybyśmy tą dotację, czy wysiłki poświęcone załatwieniu dotacji, tak naprawdę dla tych dwóch miast, poświęcili na inne zadania, wyłącznie spełniające potrzeby miasta Lubartowa, to być może efekt w innych dziedzinach zaniedbanych dzisiaj byłby znacznie większy. Także proszę Państwa – 12 lat budowaliście sortownie, m.in. za pieniądze szwajcarskie dla Lublina. A ja mówię, że tak się stało i stało się złe, bo w tym czasie mogliście razem z nami zrobić coś dobrego dla Lubartowa. I to jest jedno moje zdanie. I końcowa już rzecz. Jeżeli Pan mówi, że zarabiamy

dzięki śmieciom z Lublina to, chociaż już się stało, mleko się rozlało, ale twierdzą, że gdyby od początku nakierować działanie Związku Komunalnego na potrzeby powiatu lubartowskiego i gminy, to być może ta instalacja dzisiaj, czy sposób zagospodarowania, byłby zupełnie inny. I mówienie, że alternatywą byłoby wożenie śmieci do Lublina, czy do Bełżyc, do Puław jest nadużyciem, bo to już się stało i Pan już debatuje o tym, do czego Pan się przyczynił. A ja mówię, że z punktu wyjścia, zupełnie inaczej podejść do problemu gospodarki odpadami, to nie trzeba by było wozić do Lublina, nie trzeba by było Lublinowi oddawać sortowni i nie trzeba by tyle wysiłku – 12 lat przeznacząć przez naszych ludzi wyłącznie praktycznie dla Lublina. I o to chodzi. Sortownia mogła być inna, znacznie mniejsza, system zagospodarowania śmieci mógłby być lokalny i przykrojony do naszych potrzeb. I tylko tyle. Także proszę Państwa – znowu możemy powiedzieć, czego nie powiedziałem, czego Pan nie powiedział. Skończmy z tym, mówmy tylko o debacie i o problemach, które są opisane w Programie, a Pan to przekracza.

W dalszej części dyskusji Przewodniczący Rady poprosił o włączenie komputera i uruchomienie rzutnika, aby jak mówił pokazać kilka zdjęć, które uzmysłowią pewne rzeczy związane z Zakładem Zagospodarowania Odpadów.

Następnie kontynuował swoją wypowiedź.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Jednocześnie chciałem, mam nadzieję, tą dyskusję troszkę uspokoić, ponieważ, czy to argumenty, jeżeli są radnego Gregorowicza argumenty błędne, czy radnego Wojciecha Osieckiego. To ja bym prosił naprawdę, żeby ... Mamy osoby naprawdę kompetentne dzisiaj, mamy dwóch dyrektorów ze Związku, plus mamy Przewodniczącego Zarządu Związku. Wystarczy wyjść i powiedzieć: mówicie nieprawdę, te kwoty, które podajecie to jest bzdura i kłamstwo. Proszę bardzo, na koniec roku Zakład Zagospodarowania Odpadów wypracuje 700 tys., 1 mln 400, albo 2 mln 100 i to będą pieniądze realne, które dzisiaj Wam mówimy, że ten Zakład te pieniądze przyniesie. Jeżeli usłyszymy taką informację i przy tych założeniach, które były, to w nie uwierzemy. Natomiast proszę Państwa, nie dziwcie się, ponieważ jeżeli ja słyszę oburzenie z ust Przewodniczącego Zarządu Związku o tym, co jest mówione i o tym, że radni powołują się na informację, że na tych 17 tys ton, tym tzw. paliwie alternatywnym Związek miał zarabiać, to ja proszę sobie przypomnieć pierwsze konsultacje z 2010 roku i obiekt przy ul. Cichej 6, sala widowiskowa, – co wówczas było mówione. Jakie kwoty padały? Sto dwadzieścia złotych za tonę paliwa alternatywnego, 120 zł/t paliwa alternatywnego. Jeżeli mamy wszyscy jakąś sklerozę i uważamy, że później było mówione zupełnie coś innego, to ja się pytam radnego Zielińskiego, radnego Ścisła, radnego Gregorowicza, sam siebie pytam, pytam się również radnego Kusyka, który jest w Komisji Budżetowej. W chwili, kiedy przyszedł do nas Pan Dyrektor, który pokazywał nam pewne dane, o czym mówił nam Pan Dyrektor do nas podczas również tego spotkania. To nie było 10 lat temu. To był 2014 rok i to był marzec – 27 marca, a dokładnie 2013 roku. Wtedy też usłyszeliśmy, że na paliwie alternatywnym będziemy zarabiali. Mało tego proszę Państwa, przecież na Państwa stronie, do dnia dzisiejszego są dokumenty – pierwszy z tych dokumentów tj. studium wykonalności dla tego zadania, które jest realizowane oraz później poprawione studium wykonalności. I co my znajdujemy w tym studium wykonalności? Bo ja też chciałem o to zapytać. Właśnie dzisiaj merytorycznie, o tym Zakładzie Zagospodarowania Odpadów, czy to, co zostało proszę Państwa uchwalone, co widnieje dzisiaj na stronie. To nie zostało zmienione, to nie jest usunięte. To nie jest uzupełnione, to nie jest podważone, to nie jest zakwestionowane. My dzisiaj czytamy w kilku dokumentach na tej stronie, m.in., że proszę Państwa poszczególne odpady będą kosztowały i będzie ten Związek zarabiał następujące kwoty. I chciałem się zapytać, czy zarabiacie Państwo te kwoty, które są i

widnieją w oficjalnych dokumentach na Waszej stronie, czy też kwoty są zupełnie odmienne, pomyliliście się, rynek to zweryfikował., Założenia są trafione lub błędne. Proszę nam odpowiedzieć. Przecież za sprzedaż opakowań z tworzyw sztucznych miało być płacone 140zł/t, za sprzedaż opakowań metalowych 450 zł/t. Za sprzedaż opakowań szklanych 50zł/t, za sprzedaż papieru 20 zł/t, za sprzedaż metali z rozbiórki 300zł/t. Za sprzedaż kruszyw 40zł/t, za sprzedaż kompostu, kompostu, czyli to, co Ci rolnicy mieli tak ochoczo brać i kupować – 10 zł. za każda tonę. Sprzedaż energii elektrycznej, to tutaj 150 zł/MW oraz sprzedaż świadectw, jeżeli chodzi o te zielone tzw. świadectwa – 120 zł za każdy MW sprzedanego takiego świadectwa. To są oficjalne dokumenty, proszę wejść w tym momencie na stronę i sprawdzić, czy ja mówię prawdę, czy też nie. Druga rzecz, w tych samych dokumentach, mamy taką oto informację, że jest budowany Zakład. Ma powstać Zakład i mieć określone cele, zadania, są budowane hale, są budowane również przestrzenie wokół tych hali. No i mamy również w tym uzupełnieniu już, kiedy jest kupiona działka, kiedy już wiadomo, że będzie to realizowane jednak w trochę innym założeniu, widzimy ile mamy placów oraz ile mamy obiektów. W tym mamy tylko jeden plac dojrzwania, fachowo to się nazywa – pofermentatu. Czyli tego, co wyjdzie nam, z tych odchodów i przemieszane z zielenią, to miało tam dojrzewać.

I poprosiłbym teraz Wojtka Osieckiego, żeby „odpalił” tego pendrive i pokazał zdjęcia, jak wygląda dzisiaj teren wokół Zakładu Zagospodarowania Odpadów i co znajduje się wokół tego Zakładu Zagospodarowania Odpadów. ... Wybrałem tylko sześć takich zdjęć, ponieważ byliśmy z kolegą Wojtkiem Osieckim w piątek tam obok Zakładu. Nie musieliśmy wchodzić na Zakład, bo zaraz Państwo zobaczycie, jak wygląda teren wokół Zakładu, teren, na którym i nie tylko na tym placu powinien być składowany ten właśnie pofermentat, jeżeli chodzi o dojrzewanie. (*W tym momencie Przewodniczący pokazuje slajdy i jednocześnie omawia, każde z wyświetlanych zdjęć.*) Więc to jest proszę Państwa od strony północnej, zdjęcie zrobione z ulicy, nie trzeba w ogóle wchodzić na Zakład, a to, co widzimy na tych dużych hałdach, to jest nic innego, jak paliwo alternatywne, którego to paliwa alternatywnego, tam składować nie wolno.

Proszę o drugie zdjęcie. To jesteśmy od strony Zakładu, tutaj od strony zachodniej, gdzie tędy wjeżdżają auta i ten cały teren, który znajduje się tam w głębi za tymi betonowymi elementami, cały jest wypełniony odpadami. Właśnie drugie zdjęcie, gdzie widać, że cały teren jest zgromadzony właśnie tym paliwem alternatywnym. I kolejne zdjęcia pokazują również to, z tym, że możemy już przyspieszyć, bo nie musimy ..., a tutaj znów jesteśmy od strony północnej. Widzimy obok tą komorę, w której jest wytwarzana energia, tutaj widzimy m.in. odpady wielkogabarytowe, które to odpady wielkogabarytowe również zostały określone w tych studiach wykonalności. I może tyle zdjęć.

I teraz, co my czytamy na tej stronie. Co my czytamy w tych dokumentach. Czytamy tak, że to paliwo, które widzimy na tym składowisku, to paliwo, które Panie Dyrektorze prosiłbym, żeby Pan odpowiedział, ile znajduje się tam ton, od kiedy ono jest składowane i czy ono, choć raz, to paliwo alternatywne zostało wywiezione, czy też ono znajduje się tam od samego początku, ponieważ jak słyszeliśmy – 17 tyś. ton tego paliwa alternatywnego ma być.

I proszę Państwa, czytamy w tym dokumencie, na stronie 104, jeżeli chodzi o uzupełnienie studium do budowy Zakładu Zagospodarowania Odpadów, że paliwo alternatywne na terenie województwa lubelskiego jest głównie wykorzystywane w cementowni w Chełmie. Po zakończeniu realizacji projektu, wnioskodawca rozpocznie rozmowy handlowe dotyczące sprzedaży paliwa. Zyski pochodzące ze sprzedaży zostaną przeznaczone na funkcjonowanie Zakładu Zagospodarowania Odpadów. To jest tożsame z tym, co słyszeliśmy. Sprzedaży, a nie zapłacenia za to, że ktoś to odbierze, tylko sprzedaży tego paliwa.

I teraz, mamy kolejną rzecz. Dzisiaj byliśmy informowani o kilku rzeczach, jeżeli chodzi o wyniki finansowe. Byliśmy informowani o 17 tyś ton tego paliwa alternatywnego. Jeżeli



wysłuchalibyśmy się w to, co było mówione do nas kilka lat temu, kiedy przekonywano jeszcze, żeby Zakład Zagospodarowania Odpadów powstał nawet w Lubartowie, to licząc to 20 zł. razy 17 tys ton, to faktycznie byłoby to ponad 2 mln zł., bo 2 mln 040 tys zł., ale proszę Państwa – dlaczego my dzisiaj nie zostaliśmy poinformowani Panie Przewodniczący Zarządu o uchwale z 18 września 2017 roku, w której to uchwale w § 1 czytamy. Na podstawie odpowiednich paragrafów, zwiększa kwotę na realizację zamówienia do poziomu 240 zł. netto, sumarycznie do kwoty 280 zł. netto za tonę, jeżeli chodzi o zagospodarowanie tego paliwa alternatywnego. Proszę Państwa, 288 zł razy 17 tys ton, to są 4 mln 896 tys, a nie 2,5 mln zł zapłacenia cementowni Chełm za to, że to spali. Jeżeli mówię nieprawdę, to proszę przyjść i powiedzieć, że ta uchwała, to ja ją wydrukowałem sam, sfałszowałem i pokazuje jakiś dokument, który jest nieprawdą.

Kolejna rzecz – słyszymy o tym ..., ja przed chwila podałem ceny poszczególnych frakcji, które były sprzedawane, 5 tys 400 ton RDF-u. Proszę powiedzieć, po jakiej stawce za tonę i ile Zakład Zagospodarowania Odpadów zapłacił za sprzedaż tego RDF-u. Proszę również powiedzieć o pozostałych frakcjach. I proszę Państwa, jeżeli ..., mam nadzieje, że się mylę i mam nadzieje, że to co, chociaż dokumenty pokazują zupełnie cos innego, wniosek płynie dramatyczny z tego, co dzisiaj słyszymy. Bo jeżeli jest faktycznie 240 zł netto za tonę, za wywóz tego paliwa stałego, to oznacza i mało tego, tutaj mam również pytanie, ponieważ to nie tylko paliwa stałego, czyli tego, co jest wytworzone z odpadów komunalnych, czyli z tego odpadu, co przyjeżdża i jest sortowany, ale również z odpadu o kodzie 20 01 99. On również ma być transportowany do Chełma. A co to jest kod 20 01 99? To jest frakcja sucha, to jest frakcja, którą my zbieramy selektywnie. Więc chciałem się zrozumieć, bo czegoś nie rozumiem, bo do tej pory byłem przekonywany, że im więcej wysegregujemy odpadów w domach, tym lepiej dla nas, bo tym niższa jest stawka za te odpady, ponieważ te odpady są później przetwarzane i sprzedawane.

Dzisiaj z tego przetargu, z tej specyfikacji i tego postępowania przetargowego wynika, że znaczna część z tych odpadów o kodzie 20 01 99, a więc PE, PP i PET, czyli papier i tektura również, one również mają być wywiezione i spalone w tym Chełmie i za to również mamy zapłacić. Jeżeli jest inaczej, to proszę również wyprowadzić mnie z tego błędu, bo jeżeli byłoby tak, a jeżeli jest inaczej, to proszę mi powiedzieć, dlaczego ta usługa, która kosztuje 240 zł. za tonę za wywiezienie i zagospodarowanie tych odpadów, za które to musi zapłacić Związek, dlaczego również jest w specyfikacji wymieniona frakcja sucha tych śmieci zbieranych selektywnie. I proszę Państwa – kolejna rzecz. Zwróćcie uwagę na takie oto informacje. Wszyscy mówią o Lublinie. Źle, dobrze. Jest jak jest. Dzisiaj nie oceniam, czy jest dobrze, czy źle, ale wygłoszę pewną opinię swoją własną.

Na Zgromadzeniu Związku, chyba 27 czerwca padło pytanie, a to był czwartek, najpóźniej 1 lipca, czy nawet to był 29 czerwca, wiem, że to była końcówka czerwca, padła informacja, że Lublin oprócz tego, że zapłaci na bramie za tonę przywiezionego odpadu, również zgodnie z umową, którą wszyscy radni na tej sesji Rady Miasta znają, pokryje koszty eksploatacji tego Zakładu zgodnie z tą umową, bo tam jest odrębny paragraf, który mocno był dyskutowany na tej sesji. Chciałem się zapytać, bo ta umowa miała być podpisana w poniedziałek, we wtorek i objąć cały system od początku, jak Lublin przywiezie swój odpad. Chciałem się zapytać, czy ta umowa jest podpisana, jak Lublin partycypuje w kosztach eksploatacji wynikających z tej umowy i jak byśmy tą umowę również mogli poznać, to bym był mocno zobowiązany.

Jeżeli chodzi o oddanie chociażby tego materiału okolicznym rolnikom, to ja się zastanawiam i czekam również na te badania, bo również jestem zainteresowany, jak to będzie wyglądało, natomiast proszę Państwa, niebezpieczne jest dla mnie słowo, które wypowiedział dzisiaj Pan Dyrektor, bo jeżeli uważnie słuchaliśmy tego, a szczególnie, jeżeli słuchali to mieszkańcy domków jednorodzinnych, to oni usłyszeli, że dojdzie do ustabilizowania cen. Niekoniecznie do obniżki, ale do ustabilizowania cen. Czy ja mam rozumieć, że ustabilizowanie cen to

oznacza, że w blokach będzie 6 zł. od osoby, a w domkach jednorodzinnych 12 zł. od osoby? Czy to Pan Dyrektor miał na myśli mówiąc o tych kwestiach? Ponieważ proszę Państwa, rozwiązanie wydaje się tak proste, jak budowa cepa. Skoro Lublin wozi 70, ponad 70% odpadów do tego Zakładu Zagospodarowania Odpadów ..., a jeszcze zanim o tym powiem, to proszę Państwa, również chciałem zwrócić uwagę na jedną rzecz, że my to podnosiliśmy, ale niestety nie jesteśmy słuchani, ponieważ nasza struktura Lubartowa w tym Zakładzie Zagospodarowania Odpadów ona jest naprawdę mocno, mocno niekorzystna dla naszego miasta. Bo wyobraźcie sobie, że 50 % mieszkańców mieszka na terenie Lubartowa, a głos miasta Lubartowa to jest na 13 osób – 4 głosy. Jesteśmy niedoszacowani, jeżeli chodzi o Zgromadzenie Związku. Głos miasta nie jest słyszalny. Nawet, jeżeli zechcemy zagłosować wszyscy razem za jednym pomysłem, to i tak nie zostanie on przegłosowany. Powiem Państwu, czym to skutkuje. Skutkuje to m.in. taką oto uchwałą, że na Zgromadzeniu Związku padł pomysł, aby pieniądze zamiast na remont ulicy Poradnik przeznaczyć na dopłatę do odpadów dla mieszkańców Lubartowa, bo pozwalają na to przepisy i zostaliśmy przegłosowani, no niestety tutaj również nasze władze głosowały inaczej, nie głosowały za tą poprawką, ale zostaliśmy też przegłosowani głosami ościennymi z pozostałych gmin, ponieważ można było te pieniądze przeznaczyć na dopłatę do odpadów. Ale proszę Państwa, jeszcze bardziej rzecz jest dramatyczna taka, co wydarzyło się w zeszłym roku, bo kosztem mieszkańców Lubartowa i dlatego też mam pytanie do Pana Dyrektora, czy ta kwota zostanie oddana w ramach tego systemu zagospodarowania odpadów. W zeszłym roku proszę Państwa, w tych naszych sektorach miejskich zostało wypracowane ponad 400 tyś zł. nadwyżki nad kosztami, jeżeli chodzi o zagospodarowanie odpadów. Padł wówczas wniosek, aby te pieniądze przekazać właśnie do miasta, aby można było za te pieniądze sfinansować i obniżyć opłaty za odpady. Niestety, te pieniądze zasiedliły wynik finansowy Związku Komunalnego, czyli naszym piątym sektorem, tak naprawdę zasililiśmy inwestycje, najkrócej mówiąc, podczas kiedy Regionalna Izba Obrachunkowa, jest taki ciekawy artykuł, tutaj polecam szczególnie z 5 września 2017 roku, gdzie wyraźnie się mówi, że pieniądze, jeżeli są w systemie i mają służyć systemowi zagospodarowania odpadów, to nie powinny być przeznaczane na inne cele, niż system zagospodarowania odpadów. I takie czynności, jakie zostały wykonane w zeszłym roku były czynnościami nieprawidłowymi najkrócej mówiąc w Związku. Ale proszę Państwa, dlaczego my Panie Dyrektorze, dlaczego my nie zrobimy najprostszej operacji, jaką można zrealizować na bazie tego Związku, który już jest, który już funkcjonuje tak, a nie inaczej. Dlaczego my nie wyśrubujemy ceny za tonę odpadu do najwyższej, jak jest możliwa, natomiast nie wyższej niż robi to konkurencja. Przecież możemy podnieść tą cenę za ten odpad o kilkadziesiąt złotych na tonie, tak, żebyśmy mogli swobodnie ryzykować i walczyć z konkurencją. Oznaczałoby to wówczas, że cena na bramie wzrasta, a i owszem, ale przychody również wzrastają, ale przychody w 70% dotyczą miasta Lublin. Jako członkowie Zgromadzenia Związku, wynik finansowy z tej wysokiej ceny za tonę, możemy przeznaczyć w ramach Zgromadzenia na dofinansowanie wywozu odpadów na terenie Związku Komunalnego. Co stoi na przeszkodzie, żeby taki manewr zrealizować? Co stoi na przeszkodzie? Dlaczego tak nie jest to realizowane? A my robimy taką oto wariację: tam 330, to my 290. No przecież Lublin włożył w to 10 mln zł. No przecież Lublin te śmiecie wozi, przecież są umowy, przecież możemy to tak skalkulować, żeby cena była konkurencyjnie, ale nie dramatycznie niska i odmienna, bo to oznacza ..., cały czas podkreślam, jeżeli potwierdzą się informacje, z którymi będziemy mogli się zmierzyć, jeżeli nie w tym roku, to na pewno w przyszłym roku, być może zaraz po wyborach samorządowych, to proszę Państwa, takie zaniżanie cen będzie powodowało deficyt w Zakładzie Zagospodarowania odpadów, czego nie życzę temu Zakładowi Zagospodarowania Odpadów, bo również proszę spojrzeć proszę Państwa, w tych sprawozdaniach finansowych – ja tutaj już nie będę otwierał sprawozdania broń Boże i cytował tego sprawozdania, ale

rzuciły się pewne dane, tam proszę zwrócić na dane uwagę, jeżeli chodzi o remonty bieżące, o bieżącą eksploatację. Proszę zwrócić uwagę, że tam wykonanie jest tak naprawdę na poziomie 100%, więc Państwo przekroczycie w tym roku te zaplanowane wydatki. Będzie taka sytuacja, że pojawią się mega minusy w niektórych wskaźnikach, ale mówię- proste rozwiązanie. Co stoi na przeszkodzie, żebyśmy dbali o interes mieszkańców miasta Lubartów? Pośrednio podziękowałyby nam wówczas za to gminy ościenne, a tak mocno dbamy o interes Lublina. Tego nie potrafię pojąć. Bo można by było to zrealizować w zupełnie odmienny sposób. I kolejna rzecz: proszę zwrócić uwagę, że jeżeli będziemy mieli taką sytuację, że ten odpad, który jest wyselekcjonowany z odpadu podstawowego, a który narasta, tak jak słyszeliśmy z informacji, które przedłożył Pan Przewodniczący Zarządu Związku, będzie to powodowało, że tego paliwa alternatywnego będziemy mieli coraz więcej. Bo odpad będzie coraz lepiej segregowany. Tego paliwa alternatywnego będzie coraz więcej, więc i koszty zagospodarowania później każdej tony tego paliwa alternatywnego będą coraz wyższe. My za chwilę, jutro o 12<sup>00</sup> zostaną otwarte przetargi proszę Państwa na wywóz odpadów do Zakładu Zagospodarowania Odpadów. I nawet, jeżeli się okaże, że na tą chwilę usłyszymy jutro: uff..., utrzymaliśmy się w kwotach założonych w specyfikacjach, to wejdziemy w przyszły rok zadowoleni, bo cena na ta chwile się nie zmieni, ale to może się odbić potężną czkawką w chwili, kiedy okaże się, że to paliwo alternatywne, tak jak słyszeliśmy i tak jak przestrzegano nas w innych sortowniach, będzie zażyła całą działalność pozostałą, jeżeli chodzi o taki Zakład Zagospodarowania Odpadów. Jeżeli się myślę, to proszę mnie wyprowadzić z błędu. Mam nadzieje, że mówiłem merytorycznie. Dziękuję bardzo.

Dyrektor ZZO Wólka Rokicka MARIAN OLESIEJUK

Szanowni Państwo, zacznę może od tych stawek, o których przed laty mówiliśmy. Pod tymi studiami podpisali się ekonomiści, którzy tak to szacowali, ale powiem, że jeżeli chodzi o surowce, to metale nieżelazne 4 tys zł. za tonę, papier i tektura 400 zł., złom 200 zł., tworzywa sztuczne 500 zł. za tonę. Są wyższe i niższe. To jest taki rynek, że my każdą sprzedaż, nagromadzoną wartość, ilość jednego tira negocjujemy i szukamy najlepszej oferty. I to są, co podałem, są średnie ceny, są wyższe, są niższe, każdy odbiór jest negocjowany, ale można powiedzieć, że tak: cena w tych podstawowych, których podałem – utrzymuje się, natomiast wiele surowców, które jeszcze rok temu można było sprzedać, nie da się sprzedać, np. folia stretch. Była ona dosyć dobrze płatna i nagle rynek się załamał. Mówią, że Chińczycy przestali brać. Taka jest opinia, ale to musi iść, ta folia, bo ona cały czas jest wyłączona ze strumienia odpadów, jest przekazywana do RDF-u, jako frakcja palna, bo trzeba się tego pozbywać, natomiast te zdjęcia faktycznie pokazują nagromadzenie RDF-u, ale nie jest prawdą, że nie można tego magazynować. Można magazynować tego typu materiał przez trzy lata. Jest inny problem, że nam zabiera miejsce, bo to jest mały plac i stąd próby skierowania frakcji palnej, nie tylko do cementowni Chełm, ale do innych cementowni, stąd 240 zł., bo jest inny kierunek. Być może będą jeszcze inne kierunki, żeby rozładować nagromadzenie tych odpadów. My jesteśmy w tej chwili, oddajemy bieżącą produkcję i powoli nam ubywa z tego nagromadzenia. Jeszcze jedno obciążenie, chcemy się tak wszystkiego pozbyć i jest próba dokładniejszego mielenia. Już mamy tak sprzęt, instalujemy go, ponieważ jest możliwość bezpośrednio, w cementowni Chełm sprzedać to, czy oddać to po kosztach, w granicach w tej chwili 60-80 zł., w zależności od wilgotności... Staramy się jak gdyby wejść w plan odbioru cementowni z pominięciem tych firm, które przygotowują ten odpad i podają na piece, bezpośrednio z cementownią Chełm. Mamy już dokumentację, bo wymaga to przeróbki hali i myślę, że jeszcze w tym roku uda nam się rozpocząć i będziemy mieli. Sprzedać generalnie po dużych stawkach byśmy to mogli. W ciągu miesiąca możemy to wyczyścić, ale cały czas chodzi o to, żeby jak najmniejszym kosztem. Myślę i

taką mam nadzieję, że po uruchomieniu tego rozdrabniacza końcowego, do lutego wyzerujemy ilość odpadu frakcji palnej na placu, bo znając wydajność maszyn nie będzie z tym problemem, natomiast w tym momencie mamy problem. Byłem dzisiaj w Chełmie w jednej ze spółek, która przygotowuje paliwo, bo tak akurat się umówiłem z Dyrektorem i niestety, reżimy technologiczne cementowni, wszystkich bodajże się zmieniły i ci, którzy nasze paliwo przerabiają, jeszcze mieli na drobniejsze, też dostali restrykcje. Stąd ograniczenia w odbiorach. Ale to dotyka wszystkich. Rozmawiałem z przewoźnikiem, który transportuje z KOM-EKO do cementowni, bo jest to lubartowianin, który tam transportuje, tam chyba nie ma nawet przetargu, bo to jest spółka i mówi, że wracają mu transporty z cementowni, bo nie ma dobrego paliwa. Także reżimy jakościowe i też w KOM-EKO ma 3 tyś ton na magazynie. Więc to dotyka wszystkich. W związku z tym jednakowy wpływ na cenę. Nie ma lepszego, czy gorszego, tak samo zapłaci KOM-EKO, jak i zapłaci Związek. Teraz frakcja sucha – rzeczywiście z frakcji suchej też powstaje RDF, bo frakcja sucha ... zresztą, jeszcze frakcja sucha, która trafi do nas z domków powiedzmy, że się nadaje. Ale to, co trafia z budownictwa wielorodzinnego, tego nie można nazwać frakcją suchą. To wymaga takiej samej pracy, jak odpady niesegregowane i efekt jest taki, że surowiec jest zanieczyszczony, uzyskujemy przez to niższą cenę. Dlatego to, co przychodzi z domków jednorodzinnych można uznać, że po niewielkim nakładzie pracy uzyska się z tego odpad, ale nie wszystko, bo przecież, tak jak powiedziałem, nie wszystko da się sprzedać, więc to, co nie da się sprzedać, a co jest palne, idzie do RDF-u, tylko zdecydowanie mniej. Natomiast generalnie jeśli trafia frakcja sucha z niektórych regionów, budynków jednorodzinnych, to po prostu czasami idzie na komunalną mimo, że wjechała, jako sucha, bo nie można tego puścić na linie, jako odpad segregowany. (*Przewodniczący Rady: W tym miejscu tylko o jedną rzecz chciałem się dopytać. Ponieważ jest taka sytuacja, jak obowiązek podmiotu, który wygrał przetarg, sprawdzenia frakcji, jaka jest odbierana, zawiadomienia Związku oraz podmiotu, który takie śmieci produkuje, że odpad suchy nie jest odpadem suchym. Ile takich osób zostało ukaranych i placą zamiast 12 zł., 24 zł., w związku z tym, że takie rzeczy się działy, albo ile uwag zgłoszono do budynków wielorodzinnych, bo ostrzegaliśmy również o tym, że Lublin przywiezie taki właśnie odpad.*) Ale Lublin wozi tylko niesegregowane, Lublin nie wozi frakcji suchej, więc tutaj nie ma problemu. Problem jest właśnie z odpadem segregowanym z naszego Związku. Ile osób to nie wiem, bo już się teraz tym nie zajmuję, ale zapewne, bo wiem o tym, że przewoźnicy zgłaszali te problemy. Jaka jest komunikacja między zarządcami, a Związkiem w tej chwili nie wiem. Moja komunikacja jest taka, że oceniam odpad, który do mnie trafia. Cena odpadów za tonę. To jest bardzo dobry pomysł. Też bym tak chciał. Na pewno coś skapnęłoby i dla mnie z tej wyższej ceny. Natomiast, żeby mówić – to, co już powiedziałem wcześniej, żeby właściwie skalkulować tą cenę, potrzebny nam jest ten okres półroczny. I na pewno zaproponuję zmianę ceny Zarządowi. Jak się Zarząd do tego odniesie – nie wiem, ale ja zaproponuję cenę do takiej stawki, która zadowolony mnie, czyli pokryje koszty przetwarzania odpadów. Czy ona będzie niższa? Myślę, że tak. Z tego, co mówili, co dochodzą z innych instalacji będzie niższa, a ile z tego wykorzysta Zarząd i podniesie do tej ceny możliwej, żeby być konkurencyjnym – tego nie wiem, ale ja wcale nie odrzucam takiego pomysłu. Zakład jest zakładem budżetowym i generalnie nie można tutaj mówić o zysku, o nadwyżce. To, co zostanie w Zakładzie zostaje w Związku, bo musimy na koniec roku to oddać i jeśli Zarząd zdecyduje, że Lublin będzie miał – powiedzmy KOM-EKO 300, czy 310, a my 295 pomimo, że z kosztów będzie wynikało, że będzie 285, to bardzo dobrze. To zostanie więc w Związku, ale nie ode mnie to zależy.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Panie Dyrektorze, przepraszam najmocniej, ale nie o to mi chodziło. My nie możemy robić innych stawek dla Lublina,. A innych dla Lubartowa.

Dyrektor ZZO Wólka Rokicka MARIAN OLESIEJUK

Mówię o Lublinie, jako KOM-EKO, jako cenę porównywalną, jak instalacji. Nie cenę na przyjęciu. Cena na przyjęciu jest jednakowa. Natomiast, żeby być konkurencyjnym, – jeżeli oczywiście to się uda, bo to dopiero czas pokaże, to dlaczego nie? Dlaczego nie?

Radny WOJCIECH OSIECKI

Szanowni Państwo, żałuję trochę, że nie zostałem zaspokojony przez Pana Dyrektora pewnymi danymi. Prosiłem o koszt wyprodukowania tego paliwa alternatywnego – 1 tony. Nie było mnie, ale pytałem kolegów i nikt nie słyszał, żeby taki koszt padł. Prosiłem o koszt składowania tony tych nawozów, nie nawozów, jeszcze nie są nawozami, bo nie dostały dopuszczenia, ale też tego nie dostałem. I przeraża mnie pańskie myślenie, bo nie myśli Pan, jak przedsiębiorca. Powiem Panu tak: chce Pan zakupić rozdrabniarkę i dostosować to paliwo do paliwa, które będzie Pan mógł po niższych kosztach bezpośrednio oddać do Chełma. Prawda? Bo Pan mówił, że po kosztach 60 zł., czyli Chełm będzie żądał 60 zł. za oddanie tego paliwa, które Pan rozdrobni i jeszcze dodatkowo przetworzy. Powiem Panu tak, jeżeli Pan nie ma takich możliwości, to proszę jutro o telefon do mnie i ja Pana skontaktuję, co najmniej z dwoma dyrektorami zakładów, którzy tak próbowali, bo uważam, że brnie Pan złą drogą. Jeżeli jest Pan fachowcem, Dyrektorem zarządzającym takim zakładem, to ja najpierw bym zasięgnął wywiadu od innych zakładów, a nie ma między Wami konkurencji, więc sądzę, że żaden z Dyrektorów nie będzie krył przed Panem żadnych tajemnic, bo maszyna, którą Pan chce, czy to przerobić, czy zakupić do rozdrabniania tych odpadów i pakowania, jest bardzo droga w eksploatacji. Tam wchodzi w grę bardzo drogie noże, tam wchodzi w grę bardzo duże zużycie prądu i do przygotowania tej tony odpadów tych paliw, dokłada Pan jeszcze koszt. Mało tego – restrykcje na bramie, czy to w Chełmie, czy w każdej innej cementowni są tak ogromne, że ludzie, którzy już od kilku lat w tej branży działają nie podejmują się produkcji takiego paliwa, rezygnują z tego, bo mówią, że prawie jest to niewykonalne, a jeżeli jest wykonalne, to nie jest opłacalne. Więc ja bym na Pana miejscu zasięgnął takiej opinii.

Jeżeli chodzi o te nawozy, które tutaj Pan mówi, że czeka Pan na badania. I tutaj jest podobna sytuacja Panie Dyrektorze, bo powiem tak – jeżeli Pan będzie chciał ten nawóz doprowadzić do tak czystej frakcji, żeby Pan dostał dopuszczenie do wysypania go jako nawozu, to po pierwsze Pan poniesie ogromne dodatkowe koszty, które przekroczą te kwoty, które będzie Pan brał za tonę tego nawozu, które Pan dzisiaj zakłada. Mało tego – to czas przetworzenia tego odpadu będzie zbyt długi i zbyt wiele odpadu zielonego będzie się Panu nagromadzało znów na placu, którego Panu brakuje. Takie jest moje zdanie. Mogę być znów „oszołomnem”, który się czepia, ale niestety takie jest moje zdanie po weryfikacji z ludźmi z branży, którzy działają od kilku lat. Naprawdę służę pomocą, mogę takie spotkanie Panu zorganizować z człowiekiem, który to już praktykował i jakie zdanie ma na ten temat. A powiem Panu szczerze, że rozmawiałem z tym człowiekiem półtora roku temu, rozmawiałem z nim rok temu i wszystko, co on mi mówił o naszej sortowni, niestety się sprawdza. Wszystko. I naprawdę przy założeniu, że odbiera Pan z Lublina tylko i wyłącznie odpad niesegregowany, to nie możemy mówić o zyskach, bo rozumiem, że segregowany z Lublina nie przyjeżdża. To nie możemy mówić proszę Państwa o zyskach, jeżeli się mylę, to na koniec roku zweryfikujecie. Jeżeli się nie mylę, to wywołuje wszystkich radnych na tej sali, którzy jeszcze rok, dwa lata temu twierdzili, że będą zyski, że będą śmieci tańsze. Już dzisiaj proszę Państwa nie występujcie dzisiaj na mównicy i nie mówicie, że będą śmieci tańsze, a sortownia funkcjonuje proszę Państwa. Sortownia ma zagwarantowane 100% strumień. Więc gdzie są tańsze śmieci? Dzisiaj już się tulicie i mówicie: śmieci nie będą tańsze, może będą tańsze, ale na pewno będzie stabilizacja. Tzn. przepraszam – nie, nie na pewno, bardzo możliwe, że

nastąpi stabilizacja cen. Co to teraz według was oznacza? Ja się pytam, bo ja teraz idę do swoich mieszkańców, do domków, które płacą najwięcej i się pytają: Wojtek, kiedy będą śmieci tańsze? Sortownia powstała, gdzie są te zyski? Ja się pytam, gdzie są te zyski? I ja jeszcze słyszę o pomysłach Pana dyrektora, gdzie ludzie z branży już te sprawy przerabiali i Pan dyrektor w ogóle nie zweryfikował sytuacji na rynku, jak to wygląda. Czy tak robić, czy nie robić. Powiem Panu tak, Pan twierdzi, że nie ma innej drogi z paliwami alternatywnymi, a ja Panu powiem tak, jako przedsiębiorca – jest. Jest inna droga, tylko Pan szuka zysków, a nie szuka Pan oszczędności w kosztach Panie Dyrektorze. Bo ja Panu powiem, co by zrobił przedsiębiorca i co robi KOM-EKO prawdopodobnie. Tak ja przynajmniej podejrzewam. Kiedy Pan otrzymuje to paliwo alternatywne? Za ostatnią maszyną, kiedy Pan to już spaczkuje w kostki, tak? I to już się nazywa paliwo alternatywne, tak? (*Dyrektor ZZO Wólka Rokicka MARIAN OLESIEJUK zabrał głos z miejsca – wypowiedź nie do odtworzenia.*) Ale tak, ale jeszcze przed tą całą maszyną to jeszcze nie jest paliwo alternatywne. To jest odpad. Tak, czy nie? I teraz ja się Pana pytam, ile kosztuje koszt składowania tony odpadu, a ile kosztuje Pański produkt, za który Pan musi zapłacić, może 130 zł., a może 220. Ja wiem, Pan kręci głową. Tylko ja Panu powiem, ja byłem przeciwnikiem tego Zakładu i byłem przeciwnikiem, aby miasto Lubartów partycypowało tutaj w prowadzeniu tego Zakładu. Dlaczego? Dlatego, że przedsiębiorca by zrobił to, co ja mówię, a Pan Dyrektor tego nie zrobi.

Burmistrz Miasta JANUSZ BODZIACKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, drodzy mieszkańcy Lubartowa. Użyje słów Pana radnego Osieckiego, że jest przerażony. No ja muszę powiedzieć, że jak słucham tej debaty, nie po raz pierwszy, to jestem przerażony. Żeby Państwo radni prowadzili do tego, żeby miasto było ubezwłasnowolnione. Bo jeśli to, o czym mówimy od kilku lat i nie uważam, jak Pan radny Gregorowicz, że to są wieloletnie błędy ( *radny G. Gregorowicz z miejsca : Plecie* ) No właśnie, to jest właśnie poziom kultury, który Pan apelował, że rozmawiamy ... ( *Radny G. Gregorowicz ponownie z miejsca: Niech Pan siebie ocenia. Następnie wtrąca Przewodniczący Rady: Proszę nie z miejsca Panie radny, a Panie Burmistrzu proszę do rzeczy, do rzeczy.* ) Kontynuuje Burmistrz: Mikrofon, mikrofon dać? Dać mikrofon? ( *Przewodniczący Rady: Panie Burmistrzu do rzeczy! Pan nie prowadzi obrad, więc nie będzie Pan dawał nikomu mikrofonu.* ) Ale Pan radny o tym mówił. ( *Przewodniczący Rady: A Pan radny niech nie zabiera głosu z miejsca.* )

Wiec proszę Państwa, Państwo chcecie, więc zapytajcie mieszkańców Lublina i włodarzy Lublina, jaka jest sytuacja, jak miasto typu Lubartów, gdzie dynamika gromadzenia śmieci jest z godziny na godzinę i to nie można sobie pozwolić jak w terenach wiejskich, że można sobie w gospodarstwie poskładować tydzień, dwa, miesiąc, dwa miesiące odpady. Miasto nie może tak żyć. I zapytajcie Państwo Lublina, jak byli bezwładni. Nie mieli składowiska, nie mieli Zakładu. Ile w takich sytuacjach newralgicznych trzeba za to zapłacić? I Państwa dążenie, żeby pozbawić Lubartowa tej możliwości, którą mamy uregulowaną, i zakład i możliwość składowania przy jakichś kosztach, ale na pewno opłacalne, bo Pan radny Osiecki „wymądrza się” – przepraszam za to określenie, że on przedsiębiorca, to by składował. Pan by złamał prawo. ( *radny W. Osiecki z miejsca: Tak nie powiedziałem Panie Burmistrzu.* ) Pan by złamał prawo. ( *Przewodniczący Rady: Panie radny nie z miejsca. Pan jest wywoływany, będzie miał Pan prawo ad vocem.* ) Bo jeśli Pan by składował odpad, który ma kaloryczność większą niż 6 MJ/kg, to Pan by nie mógł składować. To, co Pan opowiada tutaj wymądrzając się, że Pan by na pewno poskładował, bo jest przedsiębiorcą, a Pan Dyrektor robi to źle. Pan Dyrektor robi tak, jak przepisy też przepisy mówią, bo też proszę Państwa – teraz wykorzystujemy tą sytuację mówiąc RDF – to jest największy problem, no dla mnie jest przedziwne, że dostarczając 16 tys ton węgla, trzeba jeszcze za to zapłacić. Jest to przedziwne

sytuacja, ale to jest rynek. Ja wykorzystując swoją pracę w innych gremiach, na Narodowej Radzie zgłosiłem wniosek, żebyśmy zmienili prawo, bo cementownie wykorzystują rynek. Jeżeli każdy odpad powyżej kaloryczności 6 MJ/kg nie można składować, to wykorzystują to, ale prawo można zmienić, bo nie może też Polska doprowadzać do takiej sytuacji, że się sprowadza odpady o tej kaloryczności, zapycha się nasze, może nie nasze, ale cementownie w Polsce, a nasze prawo mówi, że nie można tego składować. Prawo można też zmienić i wtedy też Rynek się zupełnie inaczej otworzy. I proszę Państwa, to jest naturalne, że studium wykonalności, ktoś, kto opracowywał dokumentację, to za 16 tyś. węgla ton rocznie, uważał, że będzie dochód. I to jest normalne, a nienormalna sytuacja jest, że się dostarcza 16 tyś ton węgla i jeszcze trzeba za to 40 tyś zapłacić, nie licząc kosztów transportu. Więc proszę Państwa, ja naprawdę, – bo, żeby nie przedłużać, nie rozumiem tej debaty, bo się nie zgadzam z tym, co Panowie radni tutaj mówią, że lepiej by nam było, gdybyśmy nie mieli Zakładu, gdybyśmy nie mieli możliwości składowania, to by nam było lepiej. Z tym zupełnie się nie zgadzam, bo za ten RDF to musimy zapłacić, czy poprzez swój Zakład, czy musielibyśmy zapłacić poprzez Zakład, do którego byśmy dowozili te odpady, bo przecież sytuacja jest dla nich taka sama. Na RDF-ie my tak jak teraz nie zarabiamy, ale nie zarabiają wszystkie Zakłady w Polsce. Więc nie mówmy, że gdybyśmy nie mieli Zakładu, to byłoby dla nas korzystniej. Nie! Bo my proszę Państwa, mamy jeszcze ten wentyl bezpieczeństwa, że zysk z tych 82%, bo to też do tego wracamy, jest naszą korzyścią. Jest naszą korzyścią. I jest wprowadzaniem naszych mieszkańców w błąd, że zbudowaliśmy za pieniądze szwajcarskie... No proszę się już może nie przypisywać do tych pieniędzy, jak się jest przeciwko Zakładowi, bo tych pieniędzy by nie było. Gdyby nie udało się zmienić lokalizacji i też w umowie społecznej też za to trochę zapłacić i nie udałoby nam się zmienić lokalizacji z ulicy Lipowej na składowisko, to jest oczywiste, że Zakładu byśmy nie mieli i nie mylibyśmy dotacji. I teraz proszę Państwa za około ..., proszę zauważcie Państwo, ja to już do znudzenia mówię, za około 2 mln zł., bo tak szacuję, bo to trzeba policzyć, ale tak szacuję – za około 2 mln zł. wkładu naszego miasta, które ma zagwarantowane 100% odpadów, nie 8%, tak jak Pan radny mówi, 100% odpadów, my mamy zagwarantowane, że Zakład nam przyjmie, – bo to jest nasz Zakład, więc musimy sobie przyjąć. Za niecałe 2 mln zł. mamy gwarancję 100 % złożenia odpadów i mamy jeszcze proszę Państwa majątek 20 mln., bo z tych pieniędzy, które zostały wbudowane w Zakład Zagospodarowania Odpadów, to 20 mln jest naszych. Bo też Pan radny Grygorowicz mówi to wprowadzając w błąd. Majątek jest proszę Państwa Związku, czyli naszych gmin, nie Lublina. My z Lublinem możemy rozwiązać umowę, bo to nam pozwala, z okresem wypowiedzenia my możemy umowę rozwiązać. My możemy proszę Państwa, jeżeli będzie rzeczywiście sytuacja na rynku chociażby jak z RDF-em, bo tego nikt nie był w stanie przewidzieć, może my podejmiemy decyzję i sprzedamy – 20 mln zł. zarobimy. Ale proszę się nie śmiać, to Pan nie jest przedsiębiorcą dobrym – przepraszam za określenie, – jeżeli Pan reaguje w taki sposób. Za coś, co nie będzie nam się opłacało będziemy musieli dopłacać? Sprzedamy! I będziemy w tej sytuacji, do której teraz Państwo ciągle dążycie, żeby nie mieć nic, żeby być pozbawionym w ręku swoim posiadania tego Zakładu i możliwości organizowania systemu. Bo proszę zauważcie Państwo, to też nie można tego pominąć., my proszę Państwa, od tych czterech lat jesteśmy w zupełnie nowym systemie i to, że mamy takie ceny dla naszych mieszkańców, to dzięki temu one są niskie, że też prowadzimy własny Zakład i własny system, ale proszę Państwa przepisy, które nastąpiły od ostatnich lat, to w sposób zdecydowany podnoszą koszty tego systemu. Przecież to jest oczywiste. To widać po całej Polsce. I żeby też nie przedłużać.

Chciałbym powiedzieć – przepraszam też, za takie odniesienie się emocjonalne do Pana Przewodniczącego – uważam, bo jestem członkiem Spółdzielni, że Pan jest ostatni, który nas powinien pouczać, bo ja obserwowałem przez wszystkie lata organizacje systemu gospodarki odpadami w Spółdzielni Mieszkaniowej i widziałem, co niedzielę rano walające się po całym

terenie Spółdzielni środki higieny osobistej. Ja to pod oknem widziałem, bo to nie jest do zaprzeczenia. Spółdzielnia Mieszkaniowa zbierała przez ostatnie ... (*Przewodniczący Rady: Panie Burmistrzu, ja muszę Panu przerwać...*) Proszę mi nie przerywać, ja już kończę. (*Przewodniczący Rady: Ale to niech Pan już skończy i niech Pan mówi do rzeczy, bo w przeciwnym wypadku odbiorę Panu głos i nie będzie Pan miał możliwości skończenia.*) Ale ja mówię do rzeczy. (*Przewodniczący Rady: Nie mówi Pan do rzeczy. Proszę mówić zgodnie z punktem 6: „Informacja o funkcjonowaniu systemu gospodarowania odpadami, przetargach na odbiór odpadów oraz przedstawienie informacji o wyniku finansowym ZZO w Rokitnie za III kwartały 2017 roku”. Przywołuję Pana ...*) Tak. I mówię proszę Państwa do rzeczy. Jeżeli Pan organizując system zbierał od 9 tys mieszkańców zameldowanych ... (*Przewodniczący Rady: Panie Burmistrzu, po raz drugi upominam Pana, bo będę musiał Panu odebrać głos*), bo w tej chwili 7 tys osób jest zgłoszonych do systemu – mówię o systemie. W tej chwili ze Spółdzielni zgłoszonych jest 7 tys, ponad 7 tys 200 chyba, jeżeli dobrze pamiętam, a Pan łupił po 7 zł., nie po 5 i 6, po 7 zł. od każdego mieszkańca zameldowanego około 9 tys. Wtedy Spółdzielcy składali się kwotą 770 tys zł. około, a teraz 450 tys zł. To, który system jest lepszy? Mimo, że cały system gospodarki odpadami poszedł zdecydowanie w górę? Więc proszę Pana, niech Pan tak nie poucza do końca, bo Pan pokazał, jak Pan potrafi zarządzać systemem gospodarki odpadami. (*Przewodniczący Rady: A Pan niech odpowiada na pytania i mówi do rzeczy, po raz trzeci Pana upominam.*) Proszę upominać, jeżeli..., myślę, że samemu można mówić ile się chce i nie do rzeczy i słuchamy, a Pan nie pozwoli na 5 min wypowiedzi. Więc proszę Państwa, nie ma pogardy. Naprawdę, Pan radny Grygorowicz mówi, że my, – bo to też odbieram – że my gardzimy Państwem. Nie. Pan sam dokładnie wie, bo to jest w protokole, Pan głosując na obradach naszego Związku mówi głośno: to słuchaj, jak głosujemy? Co nam się będzie opłacało?. Takie stwierdzenia padają? Padają. Więc nie myśli Pan, co jest dobre dla mieszkańców, tylko co nam się będzie opłacało i jak ja mam zagłosować. Więc my Panie radny, ja przynajmniej, mówię to za siebie, do nikogo i do Pana nie mam podstawy traktowania z pogardą drugiego człowieka. (*Wracając radny W. Osiecki z miejsca: Jak nie? No jak nie? Następnie Przewodniczący Rady: Przepraszam Panie radny, za chwilę Pan się odniesie.*) No właśnie. Więc proszę Państwa, więc jeżeli jest, że na każde argumenty, na każde, niezależnie, jakie, jest się przeciwnym, no to okupujemy się w swoich stanowiskach. Bo Pan uważa, i tak jest, ale proszę nie mówić, że my patrzymy z pogardą, bo Pan na nas też patrzy z pogardą głosując zawsze na nie. Więc proszę Państwa okupujemy się w swoich stanowiskach. Ja uważam, że to, że przed 12 laty wybrali ten kierunek i on był kontynuowany przez ostatnie też lata jest właściwy, bo to jest z korzyścią dla naszych mieszkańców. Natomiast też myślę proszę Państwa, że też musimy na to popatrzeć. No Zakład funkcjonuje, no już w tej chwili też 10 miesięcy, jest na rozruchu, proszę zobaczyć, jaki to jest duży organizm. To też pewne rzeczy nie będą też tak od razu w pierwszym miesiącu i to dokładnie Ci z Państwa, którzy są przedsiębiorcami, którzy organizują jakiś system produkcji, to wiedzą, że jest potrzebny rozruch. I w dostawie odpadów, ja myślę, że nie do przecenienia jest, że dzięki umowie z Lublinem mamy pełny strumień, bo to nam daje gwarancję, że ten zysk jest naszą korzyścią. To nie jest korzyść, którą ponosilibyśmy, tylko to jest korzyść, którą my zyskujemy. Miasto Lubartów i nasze gminy członkowskie Związku. Dużo chciałem powiedzieć, ale nie będę przedłużał, bo już te argumenty wielokrotnie powtarzaliśmy.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Szanowni Państwo, przyszedłem tutaj na sesję wysłuchać informacji o funkcjonowaniu systemu zagospodarowania odpadów za III kwartały i niestety słyszę tylko kłótnie, przerzucanie się argumentami, a informacji w tym jest tylko jak najmniej.



Byłbym gotów do tego, żeby dyskutować, żeby rozmawiać na wiele tematów, gdyby została nam przedłożona informacja na piśmie, przesłana przed sesją, wtedy mógłbym zabrać głos w dyskusji, natomiast teraz niestety nie mam zbyt wiele informacji. Jestem wzrokowcem i lepiej mi się dyskutuje na temat informacji, które gdzieś widzę, a nie słyszę. Jestem świadkiem dyskusji – mam wrażenie – o tym, kto miał rację, kto, co powiedział, kto kogo obraził, kto kogo nie obraził, a nie dyskusje na temat systemu zagospodarowania odpadów i powiem szczerze – mi to nie odpowiada. Mam poczucie zmarnowanego czasu. Jak ktoś sobie chce w ten sposób podyskutować, to może sobie wyjść w kuluary, w ten sposób porozmawiać, myślę, że mieszkańców i wszystkich radnych interesuje, co innego, a nie tego typu informacja.

Chciałbym potwierdzić jedną rzecz, tzn., kiedy było opracowywane studium Panie Dyrektorze dla Zakładu? W którym roku? Pamięta Pan? (*Dyrektor M. Olesiejuk z sali: W 2014 roku.*) Sytuacja na rynku od 2014 roku zmieniła się w Polsce diametralnie, wiem, bo sam opracowywałem tego typu studia i przyjęło się ... – tego studia akurat nie opracowywałem – tylko, tego typu studia i przyjęło się wyliczać do przychodów tego typu Zakładów przychody związane ze sprzedaży tego paliwa alternatywnego, jakim jest RDF. Przyjęło się również przy innych instalacjach dotyczących energetyki odnawialnej wyliczać chociażby wartość Zielonego Świadczenia energetycznego na poziomie 240 – 250 zł. I rzeczywiście w 2014 roku Zielone Świadczenie za 1 MWh kosztowało 240 zł. Wiecie Panowie, ile kosztuje teraz? 49 zł. Znowelizowano przepisy, dopuszczono współspalanie w kotłach, za to można wydawać Zielone Świadczenie i tak się stało. Podobnie rzecz jest z RDF-em, zmieniła się drastycznie sytuacja na rynku. (Przewodniczący Rady: Nieprawda. Nieprawda, od 2014 roku na pewno nie.) Mamy kłopot z tym RDF-em, ale ten kłopot występuje w całej Polsce i nie bardzo można było go przewidzieć. Przypominam Państwu sytuację, która jest w Olsztynie. Proszę sobie popatrzeć na przykład Olsztyński i wiele innych przykładów. Wiele Zakładów Zagospodarowania Odpadów ma z tym problem i z nim trzeba sobie poradzić. Nie wiem, czy sposób poradzenia sobie z tym problemem przez Pana Dyrektora polegającego na rozdrobnieniu wyprodukowanego RDF-u to, co krytykuje Pan radny Osiecki, jest właściwy, czy niewłaściwy. Nie mam na ten temat technologicznej wiedzy, ale skoro są wątpliwości, być może warto się z tym zapoznać. Natomiast proszę Państwa apeluję do Was. Wysłuchajmy informacji, dyskutowajmy rzeczowo, jeżeli mamy dyskutować, a nie przerzucajmy się inwektywami, bo to naprawdę nie jest ani śmieszne, ani ciekawe.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję bardzo. I ta wypowiedź była również taka bez inwektyw.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Moi drodzy, oczywiście mamy wszyscy rację, że debata jest nieciekawa, bo nie na temat, ale proszę Państwa, sami wszyscy praktycznie bierzemy w tym udział. Być może jakby celowo. Jest jedno lekarstwo, żeby zapobiec tego typu debacie. Odwoływać się wyłącznie do argumentów, podważać poprzednie słowo dyskutanta i wystawiać jakiś nowy dowód, a tak nie jest. Głównie gramy na emocjach wszyscy. Dwa tylko klasyczne przykłady i chce już skończyć. Naprawdę. Jestem pierwszy, który chce skończyć tą debatę, ale proszę Państwa – kolejny mówca odwołuje się do emocji, w ogóle do argumentów ad personam, natomiast nie do dowodów rzeczowych. No dam przykład – Pan Burmistrz, już przechodzę do tematu, powiedział, że myśmy nie mieli nic wspólnego ze środkami szwajcarskimi i chcieliśmy zapobiec tej dotacji i byliśmy przeciw budowie sortowni. I nie chcemy tego Zakładu sortowniczego. Przypominam, że w 2011 roku na jesieni, człowiek z najbliższego Pańskiego towarzystwa politycznego, we wspólnocie ogłosił zamiar przeprowadzenia referendum w Lubartowie na temat celowości przeniesienia sortowni z Lipowej w inne miejsce, czyli ...

Tak mogę podać nazwisko i podam je w przerwie. Jest to osoba powszechnie znana w jakimś tam środowisku. Zapowiadał referendum twierdząc – w gazecie to pisze, mam ten numer jeszcze u siebie, że nie będzie kilku właśnie „oszołomów” decydować, czy ma sortownia powstać na Lipowej, czy nie.

Druga rzecz, Państwo, – ponieważ to referendum nie spotkało się rozumiem jednak z przychylnym przyjęciem, to przeprowadziliście w październiku 2011 roku ankietę na temat zgody mieszkańców Lubartowa – ankieta to nie jest jakby prawnie przewidziany instrument do podejmowania decyzji, ona jest niewiążąca, zrobiliście ankietę, czy przenieść sortownię z Lipowej w inne miejsce. To było w październiku, a w maju przypominam, czyli kilka miesięcy wcześniej, była delegacja Lubartowa w Ambasadzie Szwajcarskiej z siedzibą w Bułgarii, w składzie Pani Jublewska radna i radny Przewodniczący Gregorowicz, gdzie uzyskaliśmy zapewnienie Szwajcarów, że jeśli Lubartów zawiadomi na piśmie Szwajcarów, że są protesty społeczne, które uniemożliwiają lokalizację sortowni na Lipowej, to nie będzie żadnych problemów z utrzymaniem tej dotacji. I tą informację Pani Jublewska przekazała Panu, Panie Burmistrzu, więc Pan już w maju wiedział, że nie ma możliwości, żeby pieniądze przepadły w zależności od tego, czy będzie lokalizacja na Lipowej, czy w innym miejscu. I takie są fakty. I mam na to dowody i Panu mówię, że Pan kłamie.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

W związku z tym, żeby przywrócić merytoryczną dyskusję – to, o co prosi tak radny Wróblewski, to ja bym prosił, żeby Pan Dyrektor odpowiedział na pytania, które padły w trakcie dyskusji, a które są żywotne i które interesują myślę wszystkich radnych, jeżeli chodzi o sam Zakład Zagospodarowania Odpadów, bo nie odpowiedział Pan na wszystkie, a m.in., jak wygląda umowa z Lublinem, jeżeli chodzi o te dodatkowe koszty eksploatacji oraz jakie są wyniki finansowe, na poszczególnych frakcjach, jeżeli chodzi o sprzedaż tych frakcji na wolnym rynku.

Dyrektor ZZO Wólka Rokicka MARIAN OLESIEJUK

Chciałbym się odnieść do tych rzeczy technicznych, bo temat umowy jest tematem Związku, a nie Zakładu, natomiast powiem tak – wydaje mi się, że w tej branży odpadowej pracuje już około 40 lat, może mniej i mam sporo znajomych i wydaje mi się, że więcej niż Pan. Mam również takich, o których Pan mówi, którzy krytykują i boją się, ale zaręczam Panu, że wiem ile to kosztuje. Wiem, że są problemy w cementowni i na bramie, ale po to są problemy, żeby je przezwyciężyć. Za to bierzemy pieniądze i staramy się robić, tak jak mamy problemy teraz z RDF-em, ale udaje nam się to w jakiś sposób sprzedawać, upychać i jest postęp, więc także może i z tym będzie. Wiem doskonale, ile kosztuje eksploatacja takiego Urządzenia. Wiem, że w ubiegłym roku do tony RDF-u przy produkcji 20 tyś, doliczano 30 zł. koszt zmielenia. Więc, jeżeli dodam 30 zł. koszt zmielenia do 60 zł., być może 70 zł., to mam 100 zł. Dodam 50 zł. transport, to mam 150 zł. To mam mniej, niech mam 10 zł mniej, to mi się opłaca.

Nie można z góry zakładać, że każde nasze działanie jest pozbawione podstaw ekonomicznych. Jeżeli Pan tak uważa, to nie wiem – ma Pan jakieś błędne informacje. Naprawdę robimy to z dużą ostrożnością i jakby, wydaje mi się – z wyczuciem.

Natomiast kwestia nawozów. Też się zgadzam z Panem, że uzyskanie certyfikatu na ziemię ogrodniczą taką, którą się pakuje w worki, to jest trudne, ale nie niemożliwe. Nie niemożliwe i wcale nie takie drogie. Ale jest problem ze zbytem i nie wiadomo jest, czy się opłaci. Ale cały czas mówimy o odpadzie, który jest używany do rekultywacji, on nie musi spełniać tych wymagań, nie musi mieć certyfikatu. Ma mieć tylko i wyłącznie badania, gdzie parametry AT4 są poniżej 10 tyś. jednostek na kilogram i możemy to oddawać: na rekultywację, do lasu, do kopalni. Jeżeli nie oddamy tam, to dzisiaj zapłacilibyśmy – bo możemy to składować – zapłacilibyśmy 24 zł. od tony opłaty marszałkowskiej, plus 90 zł. opłaty składowiskowej. W

nowym roku zapłacimy 140 zł. za tonę opłaty marszałkowskiej plus koszt właściciela ... – 230. Jest zdecydowana różnica, dlatego wydaje mi się, że dobrze robimy, że w tej chwili nie wywozimy tego na składowisko, tylko szukamy źródeł zbytu. Mamy kontakt, prawie, że kontrakt w Sernikach z człowiekiem, który ma rekultywować wyrobisko i tam potrzebuje naprawdę dużej ilości tego. My jakby już te procedury ze swojej strony mamy przetarte, czekamy tylko na ostateczne wyniki i będziemy to robić. Także my naprawdę to robimy z dbałością o koszty, a koszty, jeżeli chodzi o RDF mamy takie same. Jeżeli my mamy cenę przetworzenia tego odpadu przyjętą, łącznie z zyskiem zresztą na 265 zł., a z tego około 40 do 45% jest w tej frakcji palnej, to łatwo jest powiedzieć, jaka jest wartość u nas tej frakcji. I co byśmy nie zrobili, to albo – ja mówię, że więcej energii trzeba włożyć w to, jako radni, jako politycy, żeby zmieniać, żeby zatrzymać działanie Rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie podniesienia opłat Marszałkowskich, żeby zatrzymać działanie, chociaż w tej chwili to już chyba niemożliwe, Rozporządzenia w sprawie zbierania oddzielnego papieru i plastików, bo to nie ma na sortowni wielkiego sensu, dlatego, że i tak nie zagwarantujemy czystości tej frakcji. I tak to musi przejść przez linię. I tak musi, bo jeśli na stu, jeden wrzuci nam coś niewłaściwego, to jest już to zanieczyszczenie, także tutaj szukajmy jakby pola do ograniczenia również kosztów. My też będziemy to robić, ale też jakby nie protestujemy przeciwko przepisom, które bezpośrednio wpływają na wzrost opłat, bo z tym my nie wygramy. My musimy zapłacić opłatę marszałkowską, musimy zapłacić za RDF, który jest zyskiem de facto cementowni takiej, czy innej, której właścicielem jest albo Niemiec, albo Anglik, albo Holender. I tutaj jest pole do popisu. Drugim miejscem, na które możemy mieć wpływ i obniżać koszty, jest właśnie edukacja. Tam, gdzie działamy, gdzie jesteśmy, żeby ta frakcja, którą segregujemy była rzeczywiście czysta. Czasami stoję dłużej przy linii, jak jest frakcja sucha podawana na taśmę i tak prawdę mówiąc jeden na sto worków można uznać, że mógłby iść poza linię, że od razu nadawałby się do surowców. Wszystko jest zanieczyszczone. Większość, bo wystarczy dwa, trzy elementy niewłaściwe w tym worku, a to się zdarza, to jest bardzo łatwo. I niestety, to musi iść przez linię. Tutaj szukajmy miejsca na oszczędność. Co nie znaczy, że z tego nie wybierzemy, ale ja mówię – taki idealny worek, bo te 99 to też w tej części tam jest surowiec, ale trzeba go wydzielać. Natomiast, jak się zdarza worek z gazetówką, albo worek z tekturą i nic nie ma. Ta tektura jest sucha, to wtedy można, gdyby wszystko przyszło w ten sposób, to nie włączamy linii, tylko po prostu idzie na prasę i mamy czysty zysk. Ale nad tym musimy długo pracować, wszyscy.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

A co z tym Lublinem Panie Dyrektorze, jest ta umowa, czy jej nie ma?

Dyrektor ZZO Wólka Rokicka MARIAN OLESIEJUK

Umowa jest. Umowa, która wynikała z pierwszej umowy, że zasady współdziałania określone zostaną w odrębnej umowie i ta odrębna umowa jest. Natomiast koszty eksploatacji są w cenie. Każdy z nas ponosi koszty eksploatacji w cenie. Natomiast w tej umowie jest cały obieg dokumentów, jak ma Lublin płacić, a koszty eksploatacji są w cenie.

Wiceprzewodniczący JAN ŚCISEŁ

Króciótka. Powiem tak, mam wrażenie, że już w takiej dyskusji kilkakrotnie na tej sali uczestniczyłem, że ona już się odbyła i takie wraca deja vu, że to już wszystko było, ale uważam tak, że o tym, że Zakład Zagospodarowania Odpadów ma powstać w Lubartowie zdecydowali mieszkańcy, bo to oni w ankiecie wypowiedzieli się, że tak, ten Zakład ma być i tak się stało. Mamy Zakład i uważam, że to jest jednak dobrze dla mieszkańców, dla Lubartowa, że taki Zakład mamy. I choćby zadawać setki pytań o różnym stopniu szczegółowości, to dalej będę twierdził, że dobrze, że te miliony pozyskaliśmy i że Zakład

mamy i powinniśmy oczywiście analizować finanse tego Zakładu, ale w pewnej perspektywie czasowej. Nie za sześć miesięcy, kiedy ten rozruch następuje, tylko w jakiejś większej perspektywie. I na taką analizę będę czekał. Owszem, otoczenie Zakładu się zmienia. Jak tutaj mówiliśmy o tym, ceny zmieniają się za różne usługi – za sprzedaż, za kupno i tak będzie. Natomiast dotyczy to wszystkich Zakładów, a nie tylko naszego. Każdy Zakład działa w podobnej rzeczywistości. Myślę, że, na co oczekują mieszkańcy. Otóż oczekują, że tutaj na tej Sali z tej mównicy padnie informacja, co dalej z opłatami za wywóz odpadów w Lubartowie. Najbardziej kompetentna wobec mnie jest Pani Dyrektor Związku, żeby na takie pytanie próbować odpowiedzieć i takie pytanie do Pani Dyrektor kieruję. Jak Pani zdaniem potoczy się sytuacja związana z opłatami za wywóz śmieci w naszym mieście. Odpowiedzi na to pytanie mieszkańcy na pewno oczekują, zadają mnie, jako radnemu takie pytanie i ja przekierowuję to zapytanie to Pani, Pani Dyrektor.

Dyrektor Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej EWA BADIYOCZEK-BRZYSKA

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. To jest chyba najbardziej stosowne pytanie, które dotyczy funkcjonowania systemu gospodarki odpadami. O zasadach funkcjonowania już na samym początku powiedział Przewodniczący Zarządu, wyjaśnił zasady funkcjonowania Zakładu również Dyrektor. W trakcie tej bardzo długiej dyskusji padły różne zdania. Czy słuszne, czy nie słuszne, to już nie mnie to oceniać, natomiast Państwo radni na pewno wypracujecie swoje zdanie, ale jeżeli chodzi o system gospodarki odpadami, to od 2013 roku wprowadzano go na podstawie znowelizowanej ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminie. I od 2013 roku mamy wciąż te same zarzuty ze strony głównie tych samych osób, które nie zgadzają się, co do zasady rządzącej tym systemem. Jeżeli chodzi o zagospodarowanie i odbiór odpadów z terenu głównie Miasta Lubartów, bo tutaj nas w tej chwili najbardziej interesuje ten temat, no to podstawowa zasada to jest przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów, które obecnie funkcjonuje. Firma odbiera te odpady i je zagospodarowuje. Przetarg w tym momencie, tzn. ta umowa, która obecnie obowiązuje, kończy się w grudniu 2017 roku. W tym momencie stoimy przed otwarciem ofert na odbiór odpadów od naszych mieszkańców w latach 2018 – 2019. Jutro jest otwarcie ofert i myślę, że dopiero po dniu jutrzejszym i po analizie tych wszystkich ofert, które wpłyną, będziemy mogli stwierdzić, czy możemy wysnuwać jakiegokolwiek wnioski dotyczące wysokości opłaty zagospodarowania opłatami komunalnymi.

Dzięki temu, że mamy Zakład Zagospodarowania Odpadów w Wolce Rokickiej, jesteśmy w stanie nadzorować i mieć realny wpływ na koszty zagospodarowania tych odpadów, więc tutaj, tak jak mówię – główna dana, która pozwoli nam zastanowić się nad wysokością tej opłaty, czy ona będzie mogła zostać obniżona, czy będzie musiała ewentualnie być podwyższona, wydaje się, że tutaj będzie miało główne znaczenie – wysokość ofert zaproponowanych przez przedsiębiorców przetargu. (Przewodniczący Rady: Mam jedno pytanie. Duże jest zainteresowanie?) Trudno mi powiedzieć, jutro jest otwarcie o godz. 12.00 więc myślę, że dopiero w dniu jutrzejszym będziemy wiedzieć, bo zainteresowanie jest duże, biorąc pod uwagę ilość pytań, która wpłynęła w trakcie trwania przetargu, zainteresowanie jest dosyć duże i myślę, że w związku z tym będziemy mieć możliwość wyboru oferty najkorzystniejszej, zarówno pod względem cenowym, jak i wszystkich składowych dotyczących przetargu.

Korzystając już tego, że jestem przy głosie, chciałam się odnieść do kilku pytań, w gruncie rzeczy zadanych przez radnych w trakcie tej długiej debaty, jedno z tych pytań, jedna z takich informacji, która padła w trakcie, wydaje się, że z ust radnego G. Gregorowicza, dotyczyła informacji o przebiegu wykonania planu finansowego za pierwsze półrocze 2017 roku i dotyczyła różnicy między dochodami, a wydatkami. Proszę Państwa, w 2017 roku, my

jeszcze do końca marca 2017 roku realizowaliśmy nasz projekt, jakim była budowa nowoczesnego systemu gospodarki odpadami wraz z rekultywacją składowisk i utylizacją azbestu. My w ostatnich dniach marca tak naprawdę realizowaliśmy jedne z większych inwestycji w trakcie naszego projektu. Mówię tutaj o budowie i modernizacji punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych na terenie gmin należących do Związku. Mówię tutaj o jeszcze kilku innych inwestycjach. My mieliśmy obowiązek opłacić te inwestycje, natomiast tak, jak w każdym projekcie tego typu realizowanym w ramach projektu finansowanego ze środków zewnętrznych, rozliczamy się na podstawie dotacji. A jak wiemy wszyscy, dotacje spływają po pewnym czasie, po ocenie wniosków, wniosków o wydatki i dopiero wtedy mamy je w budżecie. Także myślę, że koniec roku pokaże nam rzeczywiste wykonanie planu finansowego. Czy się zamknęliśmy, czy mamy zysk lub stratę.

Jest jeszcze jedna sprawa dotycząca tych pytań radnych, które pojawiały się w trakcie dyskusji. Proszę Państwa, od początku działania Związku wszystkie gminy wносиły składki, m.in. na działalność bieżącą. Zgodnie z tym, co Zarząd Związku zawsze powtarzał i w pewien sposób obiecywał – od momentu uruchomienia Zakładu, miało nie być składki na działalność bieżącą. Tak też się stało. W 2017 roku, żadna z gmin, oczywiście poza Gminą Lubartów, która z własnej inicjatywy dopłaca do własnych mieszkańców, dlatego, że ma środki na te cele, ale miasto Lubartów nie dopłaciło ani złotówki na działalność bieżącą Związku. Składki inwestycyjne były w 2017 zaplanowane i realizowane, natomiast teraz będziemy stać przed ..., jesteśmy w momencie projektowania budżetu na rok przyszły i będziemy też podejmować decyzje, czy składki inwestycyjne będą jeszcze gminy wносиły, bądź nie, biorąc pod uwagę..., właśnie dzięki temu, że mamy Zakład Zagospodarowania Odpadów i możemy też analizować nasze możliwości pod względem dochodów, jakie generuje nasz Zakład.

Tutaj Przewodniczący Tomasiak mówił o dotacjach, jakie Związek przekazał gminom. Środki na te dotacje pochodziły z wolnych środków, a wolne środki to nic innego, jak zaplanowane środki na zapłatę odsetek. Natomiast w związku z tym, że w 2016 roku nie mieliśmy potrzeby wydatkowania na ten cel, powstały wolne środki i to mogliśmy przekazać na dotacje dla gmin. To też jest efekt dodatni z racji tego, że gminy należą do Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej. Ja nie wnioskuję, czy to należało modernizować taką, czy inną inwestycję, czy współfinansować taką, czy inną inwestycję w mieście, ale z racji tego, że gminy uczestniczyły w Związku, miały możliwość otrzymać tę dotację. Także to też jest efekt z racji tego, że jesteśmy w Związku i z racji tego, że Zakład Zagospodarowania Odpadów w Wolce Rokickiej funkcjonuje.

Jeżeli chodzi o przedsiębiorców i to, czy przedsiębiorcy prowadzący odbiór odpadów z sektorów naszego miasta zgłaszają nam problemy związane z jakością poszczególnych frakcji dobieranych, czy to z domków jednorodzinnych, a głównie z sektora zabudowy wielorodzinnej, bo tego dotyczyło pytanie – my jesteśmy w ciągłym kontakcie. W tym momencie największym problemem jest gruz zlokalizowany przy altanach śmietnikowych, którego jest bardzo dużo, który zalega w dosyć długich terminach, a nie jest to podyktowane opieszałością firm, które odbierają te odpady, lecz raz, że ilością nagromadzonego tego gruzu, po raz drugi to jakością tego gruzu, który jak pewnie wszyscy widzimy przechodząc koło altan śmietnikowych jest zmieszany z ceramiką sanitarną, z różnego rodzaju wielko gabarytami, więc firma, żeby to odebrać musi podjechać kilkakrotnie i dokonać załadunku ręcznego. Także to jest czasochłonne i też kosztowne ze strony firmy. Natomiast żadna z firm odbierających odpady nie uchyla się od tego obowiązku. Mamy informację, że ona odbierze ten odpad, tylko potrzebuje odpowiednio więcej czasu. Ale też tutaj prosba do zarządców zabudowy wielorodzinnej, żeby również zwrócili uwagę na to, co się dzieje przy altanach śmietnikowych, jako Zarządcy nieruchomości, którzy mają realny wpływ na to, jak wyglądają altany śmietnikowe. Co do pojemników, jakie pojawia się na systemie w 2018 roku i częstotliwości wywozu odpadów, to my mamy obowiązek zabezpieczyć odbiór odpadów z

pojemników o określonym kolorze, który jest dokładnie opisany w Rozporządzeniu dotyczącym selektywnej zbiórki odpadów. I my mimo wszystko, czy taka będzie wola Zarządcy, czy też nie, my mamy obowiązek umożliwić mieszkańcom dostarczenie odpadów papieru do pojemnika koloru niebieskiego. I będziemy po prostu musieli część pojemników koloru żółtego zabrać z altan śmietnikowych, żeby w to miejsce wstawić pojemniki koloru niebieskiego. Już w tej chwili od 2013 roku, od kiedy funkcjonuje system, część altan śmietnikowych wygląda tak, że część pojemników na odpady komunalne stoi wewnątrz altany, natomiast pojemniki do segregacji odpadów stoją na zewnątrz altan śmietnikowych. O tym, że Rozporządzenie wchodzi w życie wszyscy dokładnie wiedzieliśmy. Również na sesjach Zgromadzenia Związku, członkowie, przedstawiciele miasta również zgłaszali i zadawali pytania, kiedy Związek rozpocznie starania o to, żeby dostosować system do potrzeb i do obowiązków wynikających z powyższego rozporządzenia. Informowaliśmy, że będziemy takie kroki czynić i też był czas na to, żeby dostosować ta altanę. W tym momencie myślę, że dojdziemy do jakiegoś porozumienia z Zarządcami Wspólnot i Spółdzielni Mieszkaniowych, tak, żeby zabezpieczyć mieszkańcom możliwość dostarczenia odpadów do odpowiednich pojemników. Z racji tego, że ten przetarg, który mamy obecnie, obowiązuje do końca 2018 roku, pomimo, że Rozporządzenie weszło w lipcu tego roku, my możemy ten system selektywnej zbiórki wprowadzamy na nowych zasadach, wprowadzamy od pierwszego stycznia 2018 roku, z racji tego, że przetargi mamy ogłoszone do końca tego roku.

Na koniec dyskusji głos zabrał jeszcze BURMISTRZ MIASTA ad vocem do Pana radnego Grzegorza Gregorowicza:

Pozostaje przy wielkiej nadziei, że Pan łamiąc swój apel, swoją nadzieję, żeby się nie obrzucać inwektywami, pobrał z nieporozumienia. Jeśli Pan twierdzi, że jestem kłamcą, to proszę udowodnić, co skłamałem. Bo jeśli ja powiedziałem, że jeśli byśmy nie zmienili lokalizacji i nie zbudowali Zakładu, to tych pieniędzy byśmy nie mieli. Więc proszę tutaj przyjść i udowodnić, co skłamałem, a jeżeli Pan nie jest w stanie, to oczekuję słowa „przepraszam”. Natomiast proszę Państwa, ja byłem kilkanaście dni temu na podsumowaniu projektu, więc to, że my tak, ... bo niektórzy byli przeciwni – Pan radny też jest przeciwny umowie z Gminą, więc jeżeli nie Gmina Lubartów, to w ogóle nie mamy lokalizacji nowej. To jest oczywiste i cały 2011 rok na tym spędziliśmy, więc jeżeli jest się przeciwnym, że ta umowa z gminą też jest niedobra, to w ogóle nie byłoby Zakładu. Natomiast proszę Państwa ja byłem na podsumowaniu, bo Pan Dyrektor poprosił również nas, Związek i słyszałem te właśnie stwierdzenia. W ostatniej chwili dokonaliście..., proszę zauważyć, że my w 9 miesięcy Zakład zbudowaliśmy taki, który nie do uwierzenia, że tego w 9 miesięcy nie udało się zrobić, ale nam się udało to zrobić, także oczekuje powiedzenia, co powiedziałem nieprawdę.

Po wypowiedzi Burmistrza, Przewodniczący Rady Miasta zamknął dyskusję w przedmiotowym punkcie i ogłosił na prośbę radnych 5 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad

Ad. 7

Informacja o przebiegu wykonania budżetu Miasta Lubartów za I półrocze 2017r. oraz o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej.

Informację przedstawiła Skarbnik Miasta Pani Lucyna Biskup.

Skarbnik Miasta LUCYNA BISKUP

Szanowni Państwo, informację z wykonania budżetu otrzymaliście Państwo w formie zarządzenia Burmistrza Miasta Nr VII/673/2017 z dnia 29 sierpnia. Zgodnie z tą informacją przytoczę może takie najważniejsze, najistotniejsze dane. I tak planowane dochody na dzień 30 czerwca stanowiły kwotę 87.246.665 zł. natomiast wydatki to kwota 93.346.387. Planowane wydatki bieżące stanowiły kwotę 76.461.351 zł. i zostały zrealizowane wg. Stanu na dzień 30 czerwca w wysokości 41.748.088 zł. natomiast planowane dochody majątkowe w wysokości 10.785.314 zł. wykonane zostały w kwocie 688.609 zł. Zestawienie dochodów zawiera tabela nr 1. I tutaj jeśli zechcecie Państwo sobie zerknąć jeśli posiadacie te materiały, tak szybciotko działami jakie kwoty zostały wykonane. I tak dział Rolnictwo i łowiectwo planowana kwota 4.899 zł. został zrealizowana w 100% . Dochody planowane w dziale Transport i łączność na kwotę 1.426.200 zł. zostały zrealizowane jedynie w kwocie 340 zł. i był to zwrot za zbitą szybę przystankową. Natomiast dochody majątkowe planowane w tym dziale na budowę kanału deszczowego przy ul. 3 Maja i dotacja z gminy w I półroczu nie została realizowana i zadanie jedno zostało wykreślone z budżetu na chwilę obecną. Kolejny dział Gospodarka mieszkaniowa tutaj plan dochodów uchwalono na kwotę 6.292.228 zł. zrealizowane zostały dochody w wysokości 1.306.513 zł. w tym dochody majątkowe to wpłata 245.642 zł. Dział 710 Działalność usługowa tutaj planowano dochody w kwocie 273.800 zł. Zrealizowały się w kwocie 100.552 zł. Kolejny dział Administracja publiczna dochody w kwocie 373.982 zł. zrealizowano w wysokości 268.026 zł. co daje 71,67% planu. Kolejny dział 751 Urzędy naczelnych organów władzy tutaj na kwotę 4.470 zł. wpłynęła do kasy kwota 2.232 zł. to jest niespełna 50%. Kolejny duży dział Dochody od osób prawnych, fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej z tytułu podatków i opłat lokalnych tutaj planowaliśmy wpływy w wysokości 33.494.605 zł. i wg stanu na dzień 30 czerwca do kasy miasta wpłynęły środki w wysokości 16.994.296 zł. co stanowi niespełna 51% planu. Kolejny dział Różne rozliczenia tutaj mówimy o subwencji na planowaną kwotę 17.724.427 zł. do budżetu miasta wpłynęły środki w kwocie 10.973.616 zł. tj. 62% planowanych dochodów. Dział kolejny 801 Oświata i wychowanie tutaj planowaliśmy wpływy do budżetu w kwocie 2.741.688 zł. dochody te zostały zrealizowane w wysokości 1.414.609 zł. tj. 51,6%. Kolejny dział Ochrona zdrowia na kwotę 2.400 zł. wpłynęła kwota 1.551 zł. są to środki na wydawanie decyzji dla cudzoziemców. Kolejny dział Pomoc społeczna tutaj na planowane dochody w wysokości 2.165.312 zł. do budżetu miasta wpłynęły środki w wysokości 1.183.925 zł. w tym dziale zadania zlecone stanowiły kwotę 312.595 zł. Dział 853 Pozostałe zadania z zakresu polityki społecznej tutaj z tytułu zwrotu za ubezpieczenia naszych solarów i na wypłatę kierownikowi gminnemu zaplanowaliśmy środki w wysokości 30.000zł. wpłynęła kwota 5.395 zł. Kolejny dział Edukacyjna opieka wychowawcza tutaj na wypłatę stypendiów i prowadzenie świetlicy romskiej zaplanowano środki w wysokości 106.068 zł. wpłynęła kwota 95.728 zł. czyli około 90%. Kolejny dział Rodzina duży dział, tutaj głównie na zadania zlecone zaplanowano środki w wysokości 17.328.700 zł. do kasy miasta wg stanu na 30 czerwca wpłynęły środki w wysokości 9.355.862 zł. tj. niespełna 54% planu. Kolejny dział Gospodarka komunalna i ochrona środowiska t tym dziale zaplanowaliśmy dochody w wysokości 1.722.886 zł. Do budżetu wpłynęły środki w wysokości 561.558 zł. co daje 32,59 planu. I ostatni dział jeśli chodzi o dochody Kultura fizyczna tutaj planowaliśmy dochody w kwocie 3.555.000 zł. a do budżetu miasta wpłynęła kwota 167.595 zł. Gros dochodów stanowiły tutaj dochody majątkowe, które w pierwszym półroczu nie zostały zrealizowane. Tyle jeśli chodzi o dochody. Natomiast wydatki zaplanowano w wysokości 93.346.387 zł. i wydatki ze zrealizowały się w I półroczu w kwocie 38.858.057 zł. co daje 41,63% planu. W planie dochodów i wydatków wydatki na zadania z zakresu administracji rządowej czyli tzw. zlecone plan wynosił 17.905.196 zł. w I półroczu wydatkowano kwotę 9.425.585 zł. szczegółowe wydatki na poszczególne zadania zapisałam, zestawiałam w załączniku nr 3. Natomiast wydatki na zadania własne planowano w

wysokości 75.441.191 zł. a w I półroczu wydatkowano 29.432.472 zł. przy czym wydatki bieżące planowane to kwota 57.965.115 zł. z tego wydatkowano 28.640.080 zł. w tym na same dotacje kwotę 3.643.088 zł. Natomiast jeśli chodzi o wydatki majątkowe to na kwotę 17.476.077 zł wydatkowano środki w wysokości w kwocie 792.392 zł. Zestawienie planowanych inwestycji i wydatki poniesione na te inwestycje w I półroczu bieżącego roku zestawiono w załączniku nr 4.

I jeśli chodzi o wykonanie wydatków w poszczególnych działach to tabela nr 2 i też tak po krótko. Rolnictwo i łowiectwo tutaj planowaliśmy wydatki w kwocie 6.899 zł. wydatkowaliśmy kwotę 5.956 zł. i były to środki na izby rolnicze 2A% od podatku rolnego oraz na zwrot podatku akcyzowego przedsiębiorcom rolnym. Dział Transport i łączność tutaj planowaliśmy wydatki w kwocie 5.579.787 zł. wydatkowano kwotę 302.971 zł. i były to wydatki bieżące w I półroczu. Dział 700 Gospodarka mieszkaniowa na planowaną kwotę wydatków 2.616.590 zł. w I półroczu wydatkowano kwotę 551.441 zł. Dział następny 710 Działalność usługowa, który obejmuje plany zagospodarowania przestrzennego administrowanie cmentarzami i pozostała działalność w tym zakresie zaplanowano wydatki w kwocie 660.900 zł. wydatkowano kwotę 221.549 zł. Administracja publiczna- tutaj ten dział obejmuje urzędy wojewódzkie czyli zadania zlecone, rady gmin, urzędy gmin, promocje miasta i pozostałą działalność w zakresie administracji tutaj na kwotę 7.959.347. w omawianym okresie wydatkowano 3.979.420 zł. tj. równo 50% planu. Dział 751 Urzędy naczelnych organów władzy państwowej tutaj zaplanowano wydatki w kwocie 4.470 zł. na aktualizację spisów wyborców, kwota ta nie była wydatkowana. Dział 754. Bezpieczeństwo publiczne tutaj planowaliśmy wydatki w kwocie 148.400 zł. wydatkowaliśmy jedynie 30.180 zł. Tutaj chciałam przypomnieć, że w tym rozdziale zapisane są rezerwy na zarządzanie kryzysowe. Rezerwa ta na początku okresu sprawozdawczego wynosiła 185 tys. została rozwiązana w wysokości 68 tys. na usuwanie skutków zawieruchy i na chwilę obecną wynosi 117 tys. zł. i nie jest rozdysponowana. Kolejny dział Obsługa długu. Tutaj na obsługę długu tj. na odsetki od kredytów i pożyczek zaplanowano w budżecie 700.000 zł. wydatkowano w I półroczu 347.142 zł. Dział 758 Różne rozliczenia tutaj ustalono rezerwę w wysokości 100.000 zł. Rezerwa ta w okresie sprawozdawczym nie była wydatkowana. Na Oświatę czyli dział 801 w budżecie miasta zarezerwowano środki w wysokości 33.651.806 zł. w I półroczu wydatkowano środki w wysokości 17.223.949 zł. tj. 51,18%. Dział 851 Ochrona zdrowia planowane wydatki to kwota 527.400 zł. wydatkowano kwotę 163.512 zł. W dziale tym znajduje się przeciwdziałanie narkomanii, przeciwdziałanie alkoholizmowi i pozostała działalność w tym zakresie. Kolejny dział 852 Pomoc społeczna. Tutaj na zadania z tego zakresu zarezerwowano środki w wysokości 5.532.747 zł. w tym na zadania z zakresu administracji rządowej 312.000 zł. pozostałe to zadania własne gminy a wydatkowano kwotę w wysokości 2.622.607 zł. co daje 47,4% Kolejny dział 853 tutaj zarezerwowaliśmy środki w wysokości 74.000 i były to środki na zapewnienie trwałości projekty eInclusion i „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu” oraz zapłatę koordynatorowi, pracownikowi biura LOF. Zaplanowaliśmy wydatki w wysokości 74 tys. wydatkowaliśmy kwotę 23 tys. zł. Kolejny dział Edukacyjna opieka wychowawcza tutaj na utrzymanie świetlicy dla dzieci romskich oraz na stypendia socjalne i stypendia o charakterze motywacyjnym zabezpieczono w budżecie środki w wysokości 196.430 zł. w I półroczu wydatkowano 126.756 zł. tj. 64,53% planu. Kolejny bardzo duży dział Rodzina tutaj głównie środki na zadania zlecone zaplanowano w wysokości 17.447.127 zł. w omawianym okresie wydatkowano na wypłatę świadczeń rodzinnych, funduszu alimentacyjnego i na świadczenia wychowawcze i na inne świadczenia dla rodzin kwotę 9.176.756 zł. co daje 52,6% planu. Kolejny dział Gospodarka komunalna i ochrona środowiska tutaj na planowaną kwotę 5.025.000 wydatkowaliśmy 1.677.180 zł. tj. 33,38% planu. Natomiast na Kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego tj. na dotacje dla naszych instytucji kultury i na zadania w zakresie kultury zaplanowano w



budżecie wydatki w kwocie 2.797.550 zł. wydatkowano w omawianym okresie 1.336.515 zł. co daje 47,77% planu. I ostatni dział Kultura fizyczna i sport tutaj zaplanowane środki w wysokości 10.317.857 zł. zostały wydatkowane w omawianym okresie w wysokości 1.069.064 zł. i były to głównie wydatki bieżące. Tyle jeśli chodzi o wykonanie wydatków takie w skrócie. Szczegółowo macie Państwo w opisówce opisane. W załączniku nr 4 natomiast tak jak mówiłam wcześniej zestawiałam inwestycje i wydatki poniesione w I półroczu na ich realizację. Szanowni Państwo budżet miasta na dzień 30 czerwca zamknął się wynikiem dodatnim w wysokości 3.578.640 zł. W ciągu tego okresu dokonaliśmy spłaty kredytów zaciągniętych w latach uprzednich w wysokości 1.663.200 zł. Pozostało zadłużenie w kwocie 26.476.259, 79 zł. Należności miasta wg stanu na dzień 30 czerwca stanowiły kwotę 12.459.970 zł w tym zaległości to kwota 6.314.052 zł. z czego gross stanowiły zaległości z tytułu funduszu alimentacyjnego i świadczeń rodzinnych i stanowiły one kwotę 4.432.502 zł. To była ta część należna miastu. Natomiast pozostała kwota to 1.163.031 zł wszelkie opłaty i podatki od osób fizycznych i prawnych i pozostała kwota 718.519 zł. to zaległości z tytułu najmu, dzierżawy i innych opłat, które powinny wpłynąć do budżetu miasta. Dochody z mienia komunalnego w I półroczu wynosiły 1.276.340- zł. I już ostatnia wiadomość, chodzi tutaj o dochody na rachunku dochodów własnych, rachunki tych dochodów własnych posiadają wszystkie nasze jednostki oświatowe i tutaj tak samo dochody i wydatki zostały zaplanowane na kwotę 1.804.946 zł. Zrealizowane zostały w kwocie 861.207 zł. a wydatkowano w kwocie 727.117 zł. Na rachunkach dochodów własnych wszystkich jednostek pozostała kwota 134.090 zł. To byłoby tak w dużym skrócie sprawozdanie z wykonania budżetu. Dziękuję.

W dyskusji głos zabrali:

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka rado, Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu, myślę, że chyba uprzedzę dyskusję, powiem, że wszystkich nas nurtuje odpowiedź na trzy pytania po pierwsze stan wydatków inwestycyjnych. Czy te liczby, procent na koniec I półrocza czyli z planowanych 17, 5 mln. wydatki w granicy niecałych 800 tys. to jest wręcz szokująca wiadomość dla nas. Dlaczego tak się stało? To jest pierwsze pytanie. Drugie uzupełniające to jest takie jak wygląda stan na koniec III kwartału, bo już minął III kwartał, jesteśmy prawie w połowie października. Część sytuacji się poprawiła. I trzecie pytanie również z tym związane jaka jest perspektywa na zakończenie roku kalendarzowego? Jaki będzie planowany wskaźnik, jak będą wyglądały wydatki inwestycyjne w perspektywie tych najbliższych tygodni? Dziękuję.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Pani Skarbnik, ja podpisuję się pod tymi pytaniami natomiast chciałbym uzupełnić też poproszę o informację za III kwartały jak wygląda realizacja dochodów z tytułu sprzedaży mienia komunalnego, bo też dosyć słabo to wyglądało za I półrocze.

SKARBNIK

Szanowni Państwo nie jest jeszcze gotowe sprawozdanie za III kwartały bieżącego roku. Termin tego sprawozdania to 22 października. W tej chwili jestem w trakcie jego przygotowywania, zliczania i przeliczania. Natomiast jeśli chodzi o inwestycje zwykle to I półrocze jest takie słabe ponieważ w I półroczu trwają przetargi. Ja tutaj nie mówiłam o stanie realizacji tylko o kwotach zapłaconych już za zrealizowane zadania. Na chwilę obecną to znaczy jeśli Państwo pamiętacie wykreśliśmy z planu zadań budowę kanału deszczowego. Ta inwestycja wypadła natomiast budowa kładki dla pieszych z przyczyn od nas niezależnych troszeczkę odsunęła się w czasie. Inwestorem budującym tą kładkę jest PKP. My mieliśmy

przeznaczone tylko środki do przekazania po jej wybudowaniu. Jeśli PKP nie zdoła wybudować tej kładki to my na pewno tych pieniędzy nie wydajemy. Jeśli wybudują w tym roku jestem gotowa w roku bieżącym to zadania wypłacić. Parking przy SP4. Z tego co jest mi wiadomo linia energetyczna biegnie pod tym parkingiem i prawdopodobnie przebudowa tejże linii kosztowałaby niespełna 200 tys. a tylko tyle mieliśmy zabezpieczone w tym roku w budżecie na realizację tego zadania. Budowa parkingu przy ul. Szaniawskiego na chwilę obecną nie jest realizowana. Natomiast realizuje się przebudowa ul. Dębowej, jeszcze nie było płatności ale przebudowa jest w toku. Przebudowa ul. Jesionowej zadanie to zostało zrealizowane i już zostało zapłacone. Przebudowa ul. Partyzanckiej zadanie to jest w toku.

#### PRZEWODNICZĄCY RADY

Pani Skarbnik krótko. Ile procent Pani zakłada, że jest wykonane na dzień dzisiejszy i jaki jest plan na koniec roku? Tak krótko.

#### SKARBNIK

Panie Przewodniczący, no jeśli chodzi o procent wykonania zadań to na pewno nie ja. Ja tylko odnoszę się do wydatków, które ponieśliśmy dlatego też dotacja na budowę drogi gminnej w tej chwili przedłożyli wniosek o wypłatę tych środków. Środki te w wysokości ok. 400 tys. zostały już przekazane Gminie Lubartów. Zakup nieruchomości. Tutaj niewielkie pieniądze jeszcze zostały wydatkowane. Zakup nieruchomości przy ul. Krzywe Koło nie jest wydatkowany i nie wiem czy w tym roku będzie wydatkowany. Alejki - nie wydatkowano do chwili obecnej. Budowa drogi wydatkowana. Wpłaciliśmy na fundusz Policji te 30 tys. Budowa kompleksu przy ul. Parkowej – na chwilę obecną zapłaciliśmy już kwotę 1.071 tys. Całość, która będzie do zapłaty, rozmawiałam dzisiaj z panią księgową tj. nieco ponad 3,5 mln. zł. czyli 2,5 mln. jeszcze do zapłaty w tym roku. Zadanie to będzie zrealizowane i zapłacone w miesiącu listopadzie. Kolejne, inwestycje Związku Komunalnego tutaj proszę Państwa mamy zapłacone w I półroczu. Pilotażowy program zanieczyszczeń jeśli Państwo wiecie z kwoty 105 tys. zwiększyliśmy wydatki na to zadanie do kwoty ponad 200 tys. Już poszły pierwsze płatności, już płacimy dotacje osobom, które przedłożyły dokumenty, które ubiegały się do wymiany pieców. Budowa oświetlenia ulicznego. Wiem, że panowie zlecili już pewne prace więc te wydatki zostaną na pewno zrealizowane te 108 tys. Budżet obywatelski no to tutaj na chwilę obecną nie wiem, które z zadań zostanie zrealizowane do końca roku. Na pewno zostaną zapłacone tak jak Państwo widzicie wiata. Jeśli chodzi o fontannę to wiem, że te środki, na pewno kwota, która jest nie jest w pełni adekwatna do cen jakie należałoby zapłacić za jakąkolwiek przebudowę tejże fontanny. Budowa kompleksu no to jest na budżet obywatelski tutaj żeście Państwo ten temat przerabiali. Zielony i mobilny LOF tutaj jeśli wydajemy jakieś środki to będzie to kwota..., jest przygotowywana dokumentacja i dokumentacja na to zadanie w tym roku zostanie zapłacona. Czysta energia dla Lubartowa - tutaj chcieliśmy wydatkować ten milion i robimy wszystko, żeby ta kwota została wydatkowana. To tyle jeśli chodzi o wydatki. Natomiast stan zaawansowania jest Pan... inwestycji, bo tutaj chcieli Państwo stan zaawansowania wiec.. Na chwilę obecną nie pamiętam sprawdzę i odpowiem. Nie wiem jaka to jest kwota na dzień dzisiejszy. Dziękuję.

Z uwagi na brak chętnych w dalszej dyskusji Przewodniczący Rady zamknął ją i przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

#### Ad.8

Wyrażenie opinii w sprawie wprowadzenia zmian do Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Lubartowa na lata 2017-2023.

Wprowadzenia do tematu dokonał Naczelnik Wydziału Strategii, Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych UM PIOTR TUROWSKI

Naczelnik UM PIOTR TUROWSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo przedmiotem opinii jest wyrażenie opinii Rady Miasta do zmian proponowanych do Programu wprowadzanych w trybie aktualizacji Programu czyli w trybie przewidzianym w dokumencie uchwalonym 18 maja. Ważne jest, żeby Rada dwuetapowo podeszła do zagadnienia najpierw wyrażając opinię na temat wprowadzanych zmian a następnie po przedłożeniu przez Pana Burmistrza propozycji tych zmian dopiero go uchwaliła. Zmiany w programie wynikają z wniosku jednego z beneficjentów programu czyli Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubartowie, która wystąpiła czy zwróciła się do UM z prośbą o wprowadzenie zmian w zgłoszonych przez siebie projektach. Te zmiany polegają głównie na zmianie partnera realizacji projektu oraz doprecyzowaniu kwot poszczególnych projektów. Zostało to szczegółowo przedstawione w załączniku do uchwały. Dziękuję bardzo.

W otwartej dyskusji nie wyrażono woli zabrania głosu więc Przewodniczący Rady zadał pytanie: Kto jest wyrażeniem pozytywnej opinii w sprawie wprowadzenia zmian do Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Lubartowa na lata 2017-2023?

W głosowaniu: 19 gł. za, 0 gł. przeciw 1 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów wyraziła pozytywną opinię w sprawie wprowadzenia zmian do Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Lubartowa na lata 2017-2023.

Po wydaniu w/w opinii głos zabrał radca prawny Bogusław Dziubek, który poinformował zebranych, że 9 października br. został ogłoszony nowy tekst jednolity ustawy o samorządzie gminnym. Projektu uchwał na dzisiejszą sesję zostały przygotowane trochę wcześniej w związku z tym formalnie obecnie należy zmienić zapis metryki aktu tej ustawy.

Ad. 9a)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie ustalenia składu liczbowego i osobowego Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Miasta Lubartów.

Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o wyrażenie opinii odnośnie przedmiotowego projektu uchwały. Stwierdził ponadto, że chyba nie wszystkie komisje wyrażały opinię w tej sprawie.

Wszystkie Komisje Rady oprócz Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa, która nie opiniowała przedmiotowego projektu uchwały wydały opinie pozytywne.

Z omawiania przedmiotowego projektu uchwały zrezygnowano. Przewodniczący Rady zwrócił się z pytaniem do radnego Tomasza Krówczyńskiego czy swobodnie wybrał swoją komisję w której chce pracować?

Po wypowiedziach radnych z sali Przewodniczący Rady stwierdził:

Nie, nie musi, ponieważ radny nie musi obowiązkowo pracować w Komisjach. Może pracować w co najmniej dwóch natomiast nie ma takiego obowiązku, żeby pracował. Zostały mu trochę narzucone te komisje ponieważ zrezygnował jego poprzednik. Dlatego pytam właśnie. ( Radny Tomasz Krówczyński wyraził zgodę na pracę w tejże Komisji) Dziękuję

bardzo. Proszę Państwa w tym przypadku i z tego co pamiętam ustalenie składu liczbowego i osobowego jest głosowane w głosowaniu jawnym więc nie musimy ogłaszać głosowania tajnego. Kto jest za podjęciem tej uchwały z tym składem liczbowym tak jak jest w treści uchwały?

W głosowaniu: 20 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie ustalenia składu liczbowego i osobowego Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Miasta Lubartów. (Kserokopia uchwały Nr XXIX/180/2017 w załączeniu).

Ad. 9b)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie ustalenia składu liczbowego i osobowego Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa Rady Miasta Lubartów.

Z wprowadzenia do treści uchwały zrezygnowano. Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

Wszystkie Komisje Rady oprócz Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa, która nie opiniowała przedmiotowego projektu uchwały wydały opinie pozytywne.

Otwierając dyskusję nad przedmiotowym projektem uchwały Przewodniczący Rady zwrócił się z pytaniem do radnego Tomasza Krówczyńskiego czy wyraża zgodę na pracę w przedmiotowej Komisji. Radny Tomasz Krówczyński zgodę wyraził.

W otwartej dyskusji nie wyrażono woli zabrania głosu więc Przewodniczący Rady zamknął ją i przeszedł do procedury głosowania projektu uchwały.

W głosowaniu: 20 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie ustalenia składu liczbowego i osobowego Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa Rady Miasta Lubartów. (Kserokopia uchwały Nr XXIX/181/2017 w załączeniu).

Ad. 9c)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w schronisku dla osób bezdomnych.

Przewodniczący Rady poprosił o krótkie przedstawienie przedmiotowego projektu uchwały z uwagi na to, że była ona obszernie przedstawiona na posiedzeniach Komisji. Projekt uchwały przedstawiła Dyrektor MOPS Pani Bożena Kulka.

Dyrektor MOPS BOŻENA KULKA

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Szanowni Goście, rozpoczną od wprowadzenia autopoprawek. W podstawie prawnej proszę o wykreślenie pierwszego nawiasu i wpisanie: t.j. Dz.U. z 2017r. poz. 1875, poproszę o wykreślenie drugiego nawiasu i wpisanie: t.j. Dz.U z 2017r. poz. 1769 z późn.zm. Następnie w tabeli w kolumnie trzeciej w tytule wykreślamy: dochody rodziny osoby przebywającej w ośrodku wsparcia i wprowadzamy: miesięcznego kosztu pobytu w schronisku. W trzeciej kolumnie w wierszu trzecim wykreślamy wyraz od i wpisujemy powyżej. To są autopoprawki. I krótkie wprowadzenie. Zgodnie z art.17 ust. 1 pkt 3 ustawy o pomocy społecznej do zadań własnych gminy i charakterze obowiązkowym należy między innymi udzielenie schronienia. Udzielenie

schronienia następuje przez przyznanie tymczasowego miejsca w schronisku dla osób bezdomnych, noclegowni lub w ogrzewalni. Pomoc przyznania w formie tymczasowego miejsca w noclegowni, ogrzewalni nie wymaga przeprowadzenia wywiadów i ustalania zasad ponoszenia odpłatności natomiast w schronisku taki wymóg musi być spełniony. Delegacje do tego znajdujemy w przepisie art. 97 ust. 5 ustawy o pomocy społecznej. Zasady proponowane zostały przedstawione w projekcie uchwały. Dziękuję bardzo.

Otwierając dyskusję Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii o omawianym projekcie uchwały.

Wszystkie Komisje Rady przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Przed chwilą Pani Dyrektor powiedziała, że należy wpisać tekst jednolity a nas informowano, że nie używa się tego mówię o ustawie o samorządzie gminnym.

Radca Prawny BOGUSŁAW DZIUBEK

Proszę Państwa obowiązuja zasady techniki prawodawczej i te zasady nie zostały zmienione więc ja twierdze, że gdybyśmy nie wpisali tego t.j. to nie będzie to błędem ale w mojej ocenie można spokojnie wpisać ten skrót t.j. jako tekst jednolity, bo zasady techniki prawodawczej nie zostały zmienione.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Ja to rozumiem tylko nas informowano, wcześniej na poprzednich Komisjach, że tekst jednolity w odniesieniu teraz do zmienionej ustawy o samorządzie gminnym nie powinno się używać.

Radca Prawny BOGUSŁAW DZIUBEK

Pierwszy raz słyszę.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Dobrze, no i już teraz uzyskałem informację i nie będę już pytał.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję, mamy opinie prawną czy ktoś z radnych chciałby jeszcze zabrać głos?

Z uwagi na brak chętnych w dalszej dyskusji Przewodniczący Rady zamknął ją i przeszedł do procedury głosowania.

W głosowaniu 20 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w schronisku dla osób bezdomnych (Kserokopia uchwały Nr XXIX/182/2017 w załączeniu).

Ad. 9d)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Lubartów Nr XXIV/149/2017 z dnia 29 marca 2017r. w sprawie dostosowania sieci szkół prowadzonych przez Miasto do nowego ustroju szkolnego.

Przewodniczący Rady poprosił Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu UM Panią Ewę Sędzimirz o wprowadzenie do przedmiotowego projektu uchwały jak również do następnych projektów uchwał związanych z oświatą.

**Naczelnik UM EWA SĘDZIMIERZ**

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado zapewniano mnie, że rzeczywiście te poprawki, które przedstawiałam na Komisjach i tekst właściwej już uchwały został Państwu dostarczony. Przedstawiamy Państwu dzisiaj projekt uchwały zmieniający uchwałę Rady Miasta Lubartów z 29 marca i jest związany z faktem iż organ nadzoru wojewody w stosunku do uchwały marcowej wniósł uwagi nakazujące, czy podkreślające to, że zapisy § 1 ust. 3 i załącznika nr 2 zostały podjęte z naruszeniem prawa na które powoływaliśmy się w tejże uchwale. Dokładnie wyjaśniałam na komisji, że dotyczy to faktu iż kurator oświaty nie mógł podjąć na podstawie tychże przepisów, uchwały, wydać opinii dotyczącej obwodów szkolnych obowiązujących w szkołach miasta Lubartowa od 1 września 2019r. a zatem te zapisy musimy w uchwale uchylić. I taki projekt uchwały dzisiaj Państwu prezentuję. W stosunku do pierwotnej uchwały, którą Państwo otrzymali na komisje wprowadziliśmy poprawki. Poprawki takiej natury technicznej, zapisu natury merytorycznej. Przedstawię Państwu, proszę popatrzeć jak to wygląda o ten tekst poprawiony uchwały. W § 1 w trzeciej linijce prowadzi się następujące zmiany: i mamy w tej chwili : 1) w § 1 uchyla się ust. 3; 2) uchyla się załącznik nr 2. Skreślony został w stosunku do tego pierwotnego projektu uchwały § 2 a zatem zmieniła się numeracja kolejnych paragrafów i w ostatnim czyli obecnie § 4 uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od daty ogłoszenia. Rozumiem Panie Przewodniczący, że mam jednocześnie wprowadzić do pozostałych. Pozostałe uchwały, które Państwu przedstawiamy dotycząc przekształcenia dotychczasowych sześcioletnich szkół podstawowych w ośmioletnie szkoły podstawowe. Jest to konsekwencją wprowadzania od 1 września 2017r. reformy systemu oświaty i w związku z tym, że szkoły podstawowe zostały przekształcone na skutek tejże reformy z sześcioletnich w ośmioletnie musimy podjąć stosowne uchwały dotyczące szkół podstawowych miasta Lubartowa. Stąd kolejne projekty uchwał, które Państwu przedstawiam to są właśnie uchwały o przekształceniu dotychczasowej sześcioletniej Szkoły Podstawowej nr 1, Szkoły Podstawowej nr 3 i Szkoły Podstawowej Nr 4 w ośmioletnie szkoły podstawowe. Dziękuję.

Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii odnośnie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Lubartów Nr XXIV/149/2017 z dnia 29 marca 2017r. w sprawie dostosowania sieci szkół prowadzonych przez Miasto do nowego ustroju szkolnego.

Wszystkie Komisje Rady przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie.

W otwartej dyskusji radny Andrzej Zieliński poprosił mecenasa Bogusława Dziubka, żeby rozstrzygnął czy we wszystkich uchwałach wpisujemy tekst jednolity czy nie. W nowym otrzymanym projekcie uchwały nie ma tego sformułowania. Poprosił o ustalenie czy wpisujemy czy też nie. Jeśli wpisujemy to we wszystkich jeśli nie wpisujemy też we wszystkich.

**BURMISTRZ**

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pan mecenas wyraził swój pogląd, że powinno być to więc będzie prośba żeby do wszystkich tutaj już treści oryginalnej, do wszystkich uchwał będą wpisane teksty jednolite.

## PRZEWODNICZĄCY RADY

Czyli rozumieć, że jest w tym momencie jakaś autopoprawka nanoszona? Dobrze. Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos w dyskusji? Nie widzę. W takim wypadku kto z radnych jest za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Lubartów Nr XXIV/149/2017 z dnia 29 marca 2017r. w sprawie dostosowania sieci szkół prowadzonych przez Miasto do nowego ustroju szkolnego.

W głosowaniu: 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 2 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę Rady Miasta Lubartów Nr XXIV/149/2017 z dnia 29 marca 2017r. w sprawie dostosowania sieci szkół prowadzonych przez Miasto do nowego ustroju szkolnego. (Kserokopia uchwały Nr XXIX/182/2017 w załączeniu.)

### Ad. 9e)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubartowie w ośmioletnią Szkołę Podstawową nr 1 w Lubartowie.

Wprowadzenie do przedmiotowego projektu uchwały nastąpiło w punkcie 9d). Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii o przedmiotowym projekcie uchwały.

Wszystkie Komisje Rady w/w projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie. W otwartej dyskusji nie wyrażono woli zabrania głosu więc Przewodniczący Rady zamknął ją i przeszedł do procedury głosowania.

W głosowaniu: 19 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się. Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubartowie w ośmioletnią Szkołę Podstawową nr 1 w Lubartowie. (Kserokopia uchwały Nr XXIX/183/2017 w załączeniu.)

### Ad. 9 f)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej nr 3 w Lubartowie w ośmioletnią Szkołę Podstawową nr 3 w Lubartowie.

Wprowadzenie do przedmiotowego projektu uchwały nastąpiło w punkcie 9d). Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii o przedmiotowym projekcie uchwały.

Wszystkie Komisje Rady w/w projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie. W otwartej dyskusji nie wyrażono woli zabrania głosu więc Przewodniczący Rady zamknął ją i przeszedł do procedury głosowania.

W głosowaniu: 19 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się. Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej nr 3 w Lubartowie w ośmioletnią Szkołę Podstawową nr 3 w Lubartowie. (Kserokopia uchwały Nr XXIX/184/2017 w załączeniu.)

### Ad. 9 g)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej nr 4 w Lubartowie w ośmioletnią Szkołę Podstawową nr 4 w Lubartowie.

Wprowadzenie do przedmiotowego projektu uchwały nastąpiło w punkcie 9d). Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii o przedmiotowym projekcie uchwały.

Wszystkie Komisje Rady w/w projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie. W otwartej dyskusji nie wyrażono woli zabrania głosu więc Przewodniczący Rady zamknął ją i przeszedł do procedury głosowania.

W głosowaniu: 19 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się. Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej nr 4 w Lubartowie w ośmioletnią Szkołę Podstawową nr 4 w Lubartowie. (Kserokopia uchwały Nr XXIX/185/2017 w załączeniu.)

Ad. 9 h)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia „Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Lubartowa na lata 2017- 2023.

Projekt uchwała przedstawił Burmistrz Miasta Pan Janusz Bodziacki.

**BURMISTRZ**

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo w uchwale zatwierdzającej przez Wysoką Radę Programu Rewitalizacji jest wpisane działanie pomiędzy opinią a uchwałą dla Burmistrza w związku powyższym stwierdzam, że decydują o wprowadzeniu zmian, które Wysoka Rada pozytywnie zaopiniowała. Powtarzamy uzasadnienie do tego projektu uchwały wypowiedziane przy opinii Państwa Radnych, pozytywnej opinii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii o omawianym projekcie uchwały.

Wszystkie Komisje Rady w/w projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie. W otwartej dyskusji nie wyrażono woli zabrania głosu więc Przewodniczący Rady zamknął ją i przeszedł do procedury głosowania.

W głosowaniu: 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się. Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia „Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Lubartowa na lata 2017- 2023. Radny Grzegorz Gregorowicz nie brał udziału w głosowaniu. (Kserokopia uchwały Nr XXIX/186/2017 w załączeniu.)

Ad. 10

Wyłonienie trzech przedstawicieli Rady Miasta do prac w Zespole opiniującym projekty w sprawie Budżetu Obywatelskiego.

**PRZEWODNICZĄCY RADY**

Szanowni Radni tutaj nie było to opiniowane przez Komisje i jeżeli zgłosimy trzech kandydatów to nie będziemy musieli robić głosowania tajnego. Trudniej będzie jak będziemy mieli większą ilość kandydatów, dlatego proszę o zgłaszanie kandydatów.



Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado w imieniu naszego klubu chciałbym zgłosić kandydaturę Pana Jakuba Wróblewskiego do tej Komisji. Dziękuję.

Radny GRZEGORZ SIWEK

Zgłaszam kandydaturę Pana Krzysztofa Żyśko do pracy w tej Komisji.

Radny WOJCIECH OSIECKI

Szanowni Państwo w imieniu Klubu Wspólny Lubartów zgłaszam Przewodniczącego Jacka Tomasiaka do pracy w tej Komisji.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Ja chciałbym zgłosić Pana Zbigniewa Gałązkę.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Czy jeszcze są kandydatury do pracy w Komisji? Mamy zgłoszonych czworo radnych. Radny Gałązka chce zabrać głos? Czy radny Wróblewski wyraża zgodę? ( z sali tak) Czy radny Żyśko wyraża zgodę? (z sali tak) Tomasiak wyraża. Czy radny Gałązka wyraża zgodę? ( z sali tak). Dobrze, w takim wypadku będziemy głosowali nad poszczególnymi kandydatami tylko jak tutaj odbędziemy to głosowanie?

Radny Andrzej Zieliński z sali: tajnie, nie przewiduje ustawa.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Najlepiej chyba jakby było głosowanie tajne i wtedy byśmy nie mieli bałaganu z policzeniem głosów.

Radny Andrzej Zieliński z sali: ale nie wolno.

PRZEWODNICZĄCY RADY

A, nie wolno. Dobrze ogłaszam 5 min. przerwy.

Po wznowieniu obrad.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Wznawiam obrady i tłumaczę zasady głosowania. Każdy z radnych podczas tego głosowania może oddać maksymalnie 3 głosy, czyli można zagłosować mniej niż 3 razy, ale nie więcej niż 3 razy. Czyli każdy z radnych wybiera sobie nie więcej niż 3 nazwiska i głosuje nad poszczególnymi kandydatami. Lista została ustalona alfabetycznie. Czy ktoś ma uwagi do takiego trybu głosowania? Prosiłbym o zabranie głosu, Panie mecenasie jeżeli taki tryb zrobimy będzie prawidłowo? Czy ktoś ma uwagi do takiego trybu głosowania, bo tutaj musimy mieć zgodę. Czyli rozumiem, że przez aklamację zgadzamy się, żeby taki tryb głosowania zafunkcjonował. Kto jest za tym, aby do zespołu został wyłoniony Pan radny Gałązka? Proszę o podniesienie ręki.

W głosowaniu nad kandydaturą Pana radnego Gałązki oddano głosów: 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się. Jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Kto jest za tym, aby w komisji pracował Pan radny Tomasiak? Proszę o podniesienie ręki

W głosowaniu nad kandydaturą Pana radnego Tomasiaka oddano głosów 12 głosów za.

**PRZEWODNICZĄCY RADY**

Kto jest za tym, aby w komisji pracował Pan radny Wróblewski?

W głosowaniu nad kandydaturą Pana radnego Wróblewskiego oddano głosów 17 głosów za.

**PRZEWODNICZĄCY RADY**

Kto jest za tym, aby w komisji pracował radny Żyśko? Proszę o podniesienie ręki.

W głosowaniu nad kandydaturą Pana radnego Żyśko oddano głosów 9 głosów za.

**PRZEWODNICZĄCY RADY**

Szanowni Radni stwierdzam, że do Komisji wybrani zostali następujący radni: Radny Gałązka, gratuluję, radny Tomasiak oraz radny Wróblewski również gratuluję. Na tym zakończyliśmy pkt 10.

Ad. 11

Określenie przez Radę Miasta środków finansowych na realizację Budżetu Obywatelskiego Miasta Lubartów.

Wprowadzenia do tematu dokonał Burmistrz Miasta

**Burmistrz JANUSZ BODZIACKI**

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo w konsultacjach nad budżetem obywatelskim, który rozpoczęliśmy na ten rok 2018 została podana kwota, ta minimalna, która mogła być 650 tys. zł. Jest to kwota w zaokrągleniu w górę od 1%, którą mamy w uchwale, dlatego też proszę Wysoką Radę, aby przeznaczyć na budżet obywatelski na rok 2018 kwoty 650 tys. zł.

W otwartej dyskusji nie wyrażono woli zabrania głosu. Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wnioski aby Rada Miasta zabezpieczyła 650 tys. zł. na realizację Budżetu Obywatelskiego Miasta Lubartów na 2018r.

W głosowaniu 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów zabezpieczyła środki na realizację Budżetu Obywatelskiego Miasta Lubartów w 2018r. w wysokości 650 tys. zł.

Ad. 12

Informacja o złożonych oświadczeniach majątkowych.

Informację o złożonych oświadczeniach majątkowych przez radnych Rady Miasta Lubartów przedstawił Przewodniczący Rady Jacek Mikołaj Tomasiak. Informacja w załączeniu.

Informację o złożonych oświadczeniach majątkowych przez pracowników Urzędu Miasta i kierowników jednostek organizacyjnych przedstawił Burmistrz. Przedstawiona informacja w załączeniu.

Przewodniczący Rady odczytał radnym pismo znak: ZK-VI.414.776.2017 z dnia 10 sierpnia 2017r. Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie odnośnie oświadczeń majątkowych złożonych przez Przewodniczącego Rady i Burmistrza Miasta Lubartów.

Ad. 13

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

#### BURMISTRZ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, w dwugłosie z Panem Burmistrzem Szumcem odpowiemy maksymalnie starannie i wyczerpująco na wszystkie. Na niektóre pytania odpowiedzi udzielimy na piśmie bo tego wymaga precyzyjność. Pan radny Kusyk podniósł kwestię PKP. W pierwszym punkcie dotyczącym przejścia przy dworcu kolejowym, również tutaj Pani radna Marzanna Majewska tę kwestię podnosiła, chce powiedzieć tak, że rzeczywiście od czerwca kiedy pociągi ruszyły przez Lubartów to ma miejsce, ja natychmiast i po sygnale od Pani radnej Majewskiej jak również pismo wpłynęło, natychmiast kiedy to było możliwe przeprowadziłem rozmowę z Panem Dyrektorem, nowym dyrektorem PKP TLK, bo to ta firma spośród PKP zarządza tą sprawą samym dworcem. Natomiast Pan dyrektor wyjaśniał dokładnie co jest przyczyną, czy jak może przeciwdziałać temu i wychodzi na to, że tabor towarowy to jest inna firma niż PKP PLK. W związku z tym no działa w kierunku usprawnienia tej kwestii w stosunku do dystrybutora taboru towarowego. Czekamy na rozstrzygnięcie tego czy niwelację tej przeszkody, która rzeczywiście jest problemem.

Jeśli chodzi o kładkę nad torami w ciągu Alei Zwycięstwa i ul. Sienkiewicza. To również po rozmowie z nowym Panem Dyrektorem PKP TLK no zabiegam o to, żeby było to wykonane przynajmniej w tym roku bo już zgodnie z umową i z aneksem do umowy to się nie uda, bo rzeczywiście umowę mieliśmy do czerwca. Prośba była dyrektora o aneksowanie do września z uwagi na brak decyzji finansowej zarządu PKP w Warszawie. Niestety jeszcze na tą chwilę nie ma decyzji zarządu krajowego PKP. Czekamy na wykonanie tej kładki. My swoje pieniądze mamy tak jak mówiła informacja z I półroczu, czeka i w każdej chwili możemy dołożyć i czynimy maksymalne starania aby PKP tą kładkę wykonało.

Pan Przewodniczący Jan Ściśel podnosi kwestię między innymi Reja. Od wielu lat już tam nieformalnie ta filia była. Też jestem zdania, że nie powinniśmy sprzedawać. Jestem przeciwnikiem sprzedaży tej nieruchomości natomiast należy ją wykorzystać najlepiej jak to jest możliwe. Ja Państwa kilkakrotnie już informowałem o różnych okolicznościach i zabiegach różnych podmiotów i naszego przygotowania do dysponowania nieruchomością na nowe zakłady pracy. I to jest przed nami. Myślę, że, Pan Przewodniczący Tomasiak mówił, że mówiłem w którejś tam wypowiedzi, że na pewno do września będzie to zagospodarowane. Sprawdźmy, ale nie przypominam sobie takiego stwierdzenia, że do września będzie zagospodarowane bo był ten okres przekazania, przez cały wrzesień szkoła podstawowa przekazywała nam nieruchomość. Proszę Państwa ja podzielam głosy mieszkańców, ale nie ma nic za darmo. W tej chwili odpowiadam również i Panu Przewodniczącemu Zielińskiemu i jeszcze ktoś tam pytał, bo ja w sprawozdaniu mówiłem o tym, że tą nieruchomość w tej powierzchni małej, ale one są już w całym budynku jest przeznaczony dla PCK. Prowadzimy rozmowy, tam będzie również prowadzona dystrybucja żywności z banku żywności. Oni zajmują taką powierzchnię formalnie 25m ale będą korzystać z większej części, żeby tą żywność udostępniać. Na tą chwilę po prostu będziemy tą nieruchomość tak wykorzystywać. Natomiast jeśli chodzi o te zniszczenia podczas burzy to jest przeprowadzone już całe postępowanie z firmą ubezpieczeniową. Mamy zwrot w ramach ubezpieczenia. Z końcem września przejęliśmy tą nieruchomość od szkoły i w tych najbliższych już dniach jest

organizowany proces naprawy tego ogrodzenia z wykorzystaniem tych środków z ubezpieczenia. Szacujemy, że kwota z ubezpieczenia wystarczy nam na ten remont.

Jeszcze Pan radny i Pan Przewodniczący Tomasiak podnosili kwestie mieszkań socjalnych. My w tej chwili no mamy około kilkunastu rodzin, osób oczekujących na mieszkania socjalne. Mamy ponad 200 mieszkań jeszcze w zasobie. Ten zasób ciągle się pomniejsza z wykorzystaniem bonifikaty bo 89 % udzielamy bonifikaty. Więc te kwoty, krok za krokiem są dużym uszczerbkiem w majątku naszego miasta ale taka jest decyzja uchwały Rady Miasta sprzed kilku lat, bo chyba 9 lat, to funkcjonuje. Natomiast odzyskujemy niektóre nieruchomości, bo ostatnie dni pokazały, również z mieszkań komunalnych, które były na czas nieoznaczony, odzyskujemy i przeznaczamy je dla mieszkańców mieszkających w mieszkaniach socjalnych. Tak to próbujemy realizować. Program również mieszkaniowy, o którym tu było wspomniane realizujemy na miarę naszych możliwości, bo proszę Państwa no wszystko zaczyna się i kończy na pieniądzu, które w budżecie Wysoka Rada ustala a potem Burmistrz wykonuje budżet miasta w ciągu całego roku. Więc obracamy się w tych kwotach które mamy.

Natomiast podnoszona przez kilkoro Państwa radnych sprawa mieszkania plus, bo też przy tej okazji również Pan Przewodniczący Ściśel, ale ja pozwolę sobie w tej chwili odpowiedzieć wobec wszystkich Państwa, którzy podnosili tą kwestię. Więc proszę państwa prowadzimy cały cykl postępowania, nie jest to łatwe tym bardziej początkowo takie medialne przekazy nie były wyposażane w oprzyrządowanie prawne. Dopiero od kilku tygodni to się tak bardziej pojawia a więc takie pierwsze informacje były bardzo takie medialne, że już się buduje. My natomiast jesteśmy w stałym kontakcie z Bankiem Gospodarstwa Krajowego Nieruchomości w Warszawie, bo ten podmiot jest realizatorem tego programu rządowego Mieszkanie Plus. Mamy już ja gdyby ocenę pozytywną dla koncepcji budowy tego naszego przedsięwzięcia Mieszkanie Plus. Próbujemy go w dalszym ciągu realizować. W tej chwili bo Państwo na pewno o tym już wicie przyjmujemy takie wnioski szczegółowe już do zawarcia umów. One wpływają sukcesywnie każdego dnia bo jeszcze do poniedziałku 16 października oczekujemy od naszych mieszkańców na składanie tych wniosków. Mamy oszacowane koszty tego przedsięwzięcia. Natomiast ostateczne, bo to co mówiliśmy dynamika jest tak wielka przy ofertach na wykonawstwo, to co zauważamy w Polsce w ostatnich tygodniach nawet, to jest takie trochę szokujące po prostu wczoraj mieliśmy okazję, miałem okazję spotkać się kilkoma prezydentami i burmistrzami całej Polski, bo uczestniczyliśmy u Pana Prezydenta w jakby usytuowaniu samorządu w konstytucji, bo jest ta cała debata o konsultacjach konstytucyjnych i o umieszczeniu zapisów dotyczących samorządów w konstytucji. Więc tutaj o ostatecznych kosztach zadecyduje przetarg na budowę tych osiedli. Ja nie wiem skąd Pani radna Meksuła podnosiła tą kwotę 200 albo 500 zł. bo to trzeba i to wynika z wniosków, że deklarują mieszkańcy jaką chcą powierzchnię wykorzystać w tym programie i ona będzie decydująca. Natomiast proszę państwa powiem tak, te kwoty, które tutaj i padają, że 35 zł. nawet w tych regulacjach ministra, 35 zł./m<sup>2</sup> czynszu, czy 10 zł. /m<sup>2</sup> czynszu eksploatacyjnego, tego bieżącego nie kapitałowego, nie inwestycyjnego. Jeśli takie kwoty by były to wyobraźmy sobie Państwo, że za mieszkanie 55m bo taka jest jak gdyby średnia w całej Polsce przyjmowana, zobaczymy co u nas wyjdzie, ale tak w Polsce jest szacowane, że to mieszkanie to będzie średnio 55m to gdyby te wartości podstawić do pomnożenia to mieszkanie 55m w kosztach wynosiłoby 577 tys. zł., co jest dla mnie mocno przeszacowane, bo to jest 10,5 tys. za m<sup>2</sup>. Więc no ja sobie nie wyobrażam, że w procesie budowy, inwestycyjnym może być koszt m<sup>2</sup> mówię już z odsetkami od kredytu, czyli obłożone te 10,5 tys. tj. m<sup>2</sup> zbudowany ze środków czyichś czyli kredytowanych i gdzie, myślę, bo takie jest średnio ok. 60% koszty takie całkowite koszty kredytu są liczone w tych 25 latach, bo to jest 25 lat spłaty, to proszę Państwa wychodziłoby 577 tys. mieszkanie 55m. Te kwoty są mocno przeszacowane kiedy mówimy, że czynsz inwestycyjny to 35 zł. czy czynsz bieżący eksploatacji to 10 zł. No nie

wiem to jest chyba kwota maksymalna, o której Pan Przewodniczący Tomasiak mówi, że w kwotach ministerialnych jest to podane. No my wszyscy, pokaże nam przetarg, bo on będzie decydujący i pokaże nam bieżąca eksploatacja. Proszę Państwa też dla przykładu, bo jestem członkiem spółdzielni, nasza spółdzielnia mieszkaniowa jest jedną z droższych, bo w Lubartowie, są spółdzielnie i są wspólnoty, które czynsz eksploatacyjny bieżący mają niższy i to dużo niższy, ale w naszej spółdzielni jest to ok. 8 zł.. Ja na przykład średnio płacę z mediami już oczywiście płacą ok. 8 zł. za m<sup>2</sup>. Więc 10 zł. to jest bardzo dużo ale są wspólnoty i to trzeba mieć nadzieję, że zarządzanie tą nieruchomością będzie niższą kwotą. Przypomnę tutaj, że w zasobach naszych komunalnych czynsz, który płacą nasi mieszkańcy tj. 3,80. Tyle płacą nasi mieszkańcy plus niektóre media, bo ciepło to już w tym jest natomiast woda, prąd to jeszcze dodatkowo, więc to może dojść tam kolejne 1,5 czy 2 zł. Więc to w granicach takich powinien się obracać czynsz eksploatacyjny a nie 10 zł. Proszę Państwa sytuacja nie jest taka jednoznaczna z tym programem bo nie wiemy tej podstawowej wartości za ile nam wybudują ten blok tak, jeden dwa czy trzy. Koncepcja ta, którą mamy zatwierdzoną przez Bank Gospodarstwa Krajowego Nieruchomości, która jest w naszej dyspozycji jeśli Pan Przewodniczący jest też zainteresowany to zapraszam tak w ciągu dnia, żeby sobie zerknąć jak te bloki są zaprojektowane czy zaproponowane. One wypełnia tą naszą działkę, która jest przy ul. Ks.J.Popiełuszki. To tyle tak ogólnie dla wszystkich Państwa jeżeli chodzi o mieszkanie plus.

Pan radny Majcher kwestia oświetlenia tych no jeszcze nieoświetlonych ulic. Ja chce powiedzieć, że złożyliśmy wniosek, jesteśmy do ocenie formalnej na modernizacji naszego całego oświetlenia. To jest wniosek na ok. 3 mln. zł. więc spora kwota, która wyrażam przekonanie, że nam pozwoli, jeśli zatwierdzona zostanie pozytywnie ocena merytoryczna i dostaniemy te pieniądze zrobić bardzo dużo w oświetleniu ulicznym, bo to jest nawet kwota większa niż szacowaliśmy do Sowy. Trzy lata temu czy cztery lata temu było w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska taki program. Niestety nie udało nam się wtedy dostać do pieniędzy ale tutaj jest duża kwota, która pozwoli nam w oświetleniu ulicznym zrobić dużo.

Jeśli chodzi o środki zewnętrzne przy programie „woda” czyli te wszystkie tereny ul. 3 Maja i cały ten ciąg w kierunku Parku, bo mamy taką koncepcję projektową żeby tą całą treść zebrać. Ja powiem szczerze nie wiem skąd Pan radny tą datę 2021 roku pozyskał bo my staramy się do budżetu corocznego wojewody i jestem już umówiony z kierownictwem wydziału, który prowadzi ten cały program i w listopadzie składamy kolejny wniosek do wojewody o wsparcie. No więc sukcesywnie będziemy starali się to jak najszybciej, no oczywiście musimy mieć pieniądze zewnętrzne bo w wielu przypadkach i przy drogach Państwo radni pytali to musimy mieć wkład własny. Decydujemy wspólnie i też nawiążę do termomodernizacji, drugiego projektu Pan radny tak mocno krytykuje jak gdyby te nasze działania jeśli chodzi o szkołę nr1. Panie radny Pan dokładnie wie że Pan nie zapisał w budżecie ani złotówki na to. Więc trudno teraz mówić, że ja prowadzę zaniedbania w zakresie modernizacji szkoły nr 1 w zakresie łazienek czy stołówki jak Pan mi nie dał ani złotówki na ten cel. Tutaj to jest nasza (wypowiedź z sali nie do odtworzenia) no Panie Radny, ale ustaliśmy cały zakres w budżecie. Natomiast, powiem szczerze bardzo optymistycznie patrzę, bo z informacji, które mamy bardzo optymistycznie patrzę na nasz wniosek termomodernizacji obiektów oświatowych w tym jedyński na 18 mln. zł. Mamy taki bardzo duży projekt złożony i wyrażam nadzieję, że w sposób radykalny zmienią się wyglądy wszystkich naszych szkół, które funkcjonują. Jeśli już będziemy mieć wykonawcę a to, wiele sygnałów o tym mówi, że to w listopadzie powinno się zakończyć, ocena merytoryczna. Jeśli będzie w listopadzie decyzja urzędu marszałkowskiego o termomodernizacji a z kwot i zestawienie wniosków wygląda na to, że jest dobrze, że prawie wszystkie wnioski mogą dostać dofinansowanie z termomodernizacji. Więc ta nadzieja moja jest taka podparta sytuacją, więc w przyszłym roku powinniśmy już coś robić również w jedynce.

Pan Przewodniczący Zieliński podniósł kwestię reformy oświaty i sięgania po pieniądze również hasła reformy oświaty, no sięgamy z rezerwy bo cała jak gdyby, wszystkie środki są zapisane w tej rezerwie 04. Takie rezerwy oświatowe jak Państwo na pewno kojarzycie i z tych pieniędzy my zyskujemy, to co było możliwe dla naszego statusu. Bo jest sporo pieniędzy wtedy kiedy my gimnazjum przekształcamy w szkołę podstawową. No u nas takiej możliwości czy takiej potrzeby nie widzieliśmy. Nie przekształcaliśmy gimnazjów w szkoły podstawowe tylko włączaliśmy. I też z pozycji zabezpieczenia dla pracowników włączaliśmy gimnazja do podstawówki więc trochę nam tych linii pomocowych odpadło ale korzystamy. Szkoła Podstawowa nr 4 dostała z tej rezerwy 80 tys. Wszystkie szkoły dostały po 14 tys. na tablice, również gabinety lekarskie we wszystkich szkołach podstawowych i liceum. Oczekujemy na decyzję pozytywną po około 7 tys.zł. Więc tutaj to co jest możliwe próbujemy pozyskać wsparcie.

Jeśli chodzi o instytucje kultury, no ja rozumiem, że reorganizacja poprzez łączenie. Analizujemy, współpracujemy z radą ds. muzeum, żeby uzyskać no pozytywną opinię, bo to jest podstawowy taki krok przy łączeniu muzeum z inną instytucją kultury. Jesteśmy w trakcie analizy. Mam nadzieję, że w jakimś niedługim czasie będziemy do państwa występować z propozycjami.

Sprawdzimy, bo rozmawiałem w międzyczasie z Panią Naczelnik tej petycji o stały dostęp do wody pitnej w szkołach. Sprawdzimy, która szkoła, bo to poszło do szkół, która szkoła nie włączyła się i będziemy zachęcać, żeby to się jak gdyby działało, bo ta sprawa jest chyba oczywista.

Pan radny Gregorowicz podniósł kwestię ekwiwalentu za urlopy szczególnie dla osób funkcyjnych, które na przykład z tytułu wyborów będą musiały rozstać się z zakładem pracy i wtedy ekwiwalent. Chcę Panu Radnemu i wszystkim Państwu oświadczyć, że nie wypłacamy ekwiwalentów. Natomiast podam dwie osoby, które są jak gdyby no pierwsze, bo analizy z końcem kadencji czyli burmistrz i jego zastępca to chcę powiedzieć, że te osoby wykorzystują urlop na bieżąco. Nie mamy z Panem Burmistrzem urlopów zaległych także tutaj nie ma niebezpieczeństwa, że z kilku lat jest jakiś urlop i on będzie potem ekwiwalentowany bo się nie zdąży wykorzystać.

Pani Radna Meksuła kwestia Zielonego LOF-u więc to były konsultacje. Państwo i oczywiście nasi mieszkańcy uczestniczyliście w szerokiej konsultacji. W tej chwili jest opracowywana dokumentacja techniczna i wprowadzane są wszystkie te uwagi też i w miarę wszystkie, które w trakcie konsultacji ześmy wprowadzili. Chcemy wykorzystać do 10 mln. zł. na Zielony LOF. Wszystkie te elementy, które chcemy żeby się znalazły w otoczeniu parku to próbujemy wprowadzić. Do końca roku tak mamy ustalone będziemy mieć dokumentację techniczną na to. Potem kolejny krok to wdrażanie już w ramach naszych lofów czyli gmin. Dla zielonego LOF-u my jesteśmy liderem to Państwu już mówiłem. Miasto Lubartów jest liderem w ramach całego projektu.

Już przechodzę do odpowiedzi Pani Radnej Kozak również i mobilny LOF. Prowadzone są wykonania dokumentacji technicznej i przyjmujemy sygnał, żeby te punkty ładowania, tak mobilnego spróbować w mobilnym LOF-ie upchnąć, zobaczymy czy to się nam uda. Ale będziemy czynić starania aby przy mobilnym LOF-ie, przy tych punktach przystankowych, przesiadkowych, stojaki dla rowerów to wprowadzić.

Podnoszone ulice, to musimy mieć w budżecie, bo to jest nasza wspólna troska, żeby na te zadania inwestycyjne znalazły się pieniądze na każdą drogę. Proszę Państwa proszę też zauważyć i chodnik, bo my to podnosimy tutaj, każde zadanie, postanowiliśmy, rezygnujemy z tej puli ogólnej i potem sam urząd przy wsparciu Komisji Infrastruktury zdecydowaliśmy, postanowiliśmy od ubiegłego roku i chcemy tego przestrzegać, każde zadanie inwestycyjne wpisujemy imiennie do budżetu. Więc w niedługim czasie pracujemy na budżetem roku przyszłego, będziemy o tym mówić.

Pan Radny Jaworski kwestia budżetu, sposobu prowadzenia, to też wychodzi nam ten czas wśród wykonawców, powtarzalne przetargi są nie do pojęcia, jeszcze do niedawna ale też przykład z zewnątrz gminy ogłaszają nieraz po sześć razy. Myśmy też ogłaszali po cztery razy na te zadania budżetu obywatelskiego i już wcześniej podzielałam pogląd Pana Radnego że odstępujemy. Zaprojektuj i wybuduj wydaje się z założenia, że jest lepszą metodą znaczy lepszą w sensie szybkości, ale też może i nawet kosztownie czy kosztowo jest szansa, żeby ta inwestycja była niższa kosztowo. Natomiast postanowiłem kilkanaście dni temu, że opracowujemy dokumentację techniczną. Przetarg jest już ogłoszony. Wykorzystujemy to bo uważam tak samo jak Pan Radny, żeby w tym kierunku w związku z tą sytuacją pójść.

Pan Radny Wróblewski finansowanie spółek pozwoli Pan radny, że na piśmie po zasięgnięciu informacji z poszczególnych spółek, bo to jest szczegółowa informacja to Panu Radnemu na piśmie odpowiem.

Pan Przewodniczący Tomasiak Reja to już właśnie mówiłem. Rewitalizacja. Proszę państwa ja tutaj tylko jedną rzecz chciałbym tutaj dopowiedzieć, bo to jest też ważne dla nas wszystkich, bo też pojawiają się takie głosy na temat uczestnictwa projektów i miejskich i innych instytucji. Te rozstrzygnięcia są trudne dla naszego zamysłu bo nam zależy głównie na infrastrukturze technicznej przy rewitalizacji również. Natomiast przepisy są tam takie że można do 40% wykorzystać tylko na infrastrukturę techniczną w całych projektach a reszta najczęściej będą projekty miękkie. Też warto zastanowić się, czy warto wchodzić i przejadać pieniądze. Przepraszam, bo my mamy na miękkie projekty i warto je wykorzystywać ale czy w takim zakresie? Tutaj trochę te przepisy regulujące rewitalizację, gdzie jest nakierowanie głównie na taką rewitalizację społeczną no to tu musimy być z rozwagą. Jeśli chodzi o budżet obywatelski Pan Przewodniczący Tomasiak podnosi, że mogą być jakieś zagrożenia całego oddania. No Proszę Państwa nie. Kwota na budżet obywatelski na rok 2018 została podana więc wszystkie osoby, podmioty, które składają wnioski wiedzą, że jest 650 tys. Dzisiaj Wysoka Rada potwierdziła, przecież jest gwarantem, bo mogliśmy może więcej dać, mniej nie powinno się już dać. Także tutaj nie widzę zagrożenia. Jest złożonych 12 wniosków. Mam informację z biura obsługi Rady- 12 wniosków zostało złożonych do obrabiania w dalszym czasie i przez wspólny zespół do roku przyszłego.

Jeśli chodzi o wniosek do URE na nowe taryfy to zachowuję się tak jak to wymaga usystematyzowany przebieg czyli w stosownym czasie będzie występował o taryfy i URE będzie je zatwierdzać bo taka jest procedura.

Z mojej strony wszystko, proszę Pana Burmistrza o kilka, bo zostało niewiele odpowiedzi na pytania.

**RADOSŁAW SZUMIEC Z-ca Burmistrza**

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado postaram się bardzo szybko. Pierwsze pytanie zadał Pan Radny Piotr Kusyk dotyczyło ono realizacji budżetu obywatelskiego. Wiemy wszyscy, że do tej pory zostały zrealizowane trzy zadania czyli: wiata, plac zabaw przy ul. Łokietka i monitoring. Monitoring w międzyczasie, że tak powiem uległ uszkodzeniu ale zostały już zlecone zabezpieczenia jak również zostało to naprawione. W tej chwili już działa.

Następne pytanie zadał Pan Radny Kazimierz Majcher dotyczy programu „osa” Ministerstwa Sportu i Rekreacji. Znamy ten program, analizowaliśmy tak naprawdę jeśli chodzi o strony infrastruktury sportowej to tylko można by było się zastanowić nad basenem. Między innymi w tym programie są również baseny. Natomiast pod kątem placów zabaw czy małej infrastruktury no powiem tak: przeanalizujemy. Jeśli będzie możliwość pozyskiwania tak środków za pewne z takie wnioski zostaną, zobaczymy jakie kryteria tam trzeba spełnić.

Następne pytanie dotyczy zaangażowania prac przy ul. Parkowej rozumiem czyli dotyczy tego I etapu, czyli boiska ze sztuczną nawierzchnią. Sytuacja wygląda w ten sposób, że do 15 listopada wykonawca ma ten obiekt oddać. Natomiast w 50% jest wykonany parking można

powiedzieć i trochę opady nie pozwalały ostatnio na prowadzenie tych prac. Natomiast jeśli chodzi o płytę i towarzyszącą jej infrastrukturę typu oświetlenie itd. w tej chwili rozplantowany jest już tłuczeń. Będziemy go zasypywali taką mączką w celu wyrównania. Jak można zauważyć trawa jest już przywieziona i myślę, że w przyszłym tygodniu będzie już rozkładanie. Słupy oświetleniowe stoją, zostały zamontowane już słupy na której będzie zamontowana tablica wyników, świetlna. Montowane jest już ogrodzenie to pierwsze, które ogradza płynę, 1,20. Są słupki betonowane, kostki są już ułożone, odwodnienie w 100% jest zrobione, działa sprawnie. Ostatnio Komisja Planowania Przestrzennego miała wizytę i mogliście się Państwo niektórzy przekonać naocznie, że to wszystko działa tak jak powinno i tak jak jest napisane w książce. Nie widzę tutaj poślizgu chyba żeby nie wiem jakieś mrozy przyszły, duże ulewy to wtedy mógłby ten termin być zagrożony. Aczkolwiek nie sądzę, że tak będzie tym bardziej, że pogoda w najbliższych dniach jest zapowiadana dobra.

Pan Radny Przewodniczący Zieliński pytał o opłaty targowe dotyczące tej naszej działki tzw. trawnika przy ul. Szaniawskiego. Tam są zawierane, ale przepraszam chciałem o tych umowach dzierżawach. Tam nie ma opłaty targowej to są umowy dzierżawy. Natomiast opłaty targowe są na ul. Cmentarnej pobierane wg obowiązujących stawek uchwały.

Jeśli chodzi o następne pytanie Pani Ewa Grabek wódka, w dniu jutrzejszym wystąpimy zapewne do Policji bo to oni są organem odpowiednim, który powinien się tym zająć. Spróbuję gdzieś zasięgnąć języka i ustalić, a na pewno zawiadomimy odpowiednie organa żeby to sprawdziły.

Jeśli chodzi o chodnik przy ul. Polesie w dniu jutrzejszym mamy odebrać projekt tego odcinka od ul. Północnej do tego ostatniego łuku, który już biegnie w kierunku Kopernika. Nie wiem jaki kosztorys będzie ale tam jest nawierzchnia plus chodnik. Ja nie mówię, że to będzie realizowane to wszystko od Państwa zależy, jeśli zaplanujecie w budżecie, że będzie. Ja tylko informuje o projekcie, który jutro taki projekt zostanie dostarczony. Jaki jest kosztorys nie wiemy, jutro się dowiemy.

Następne pytanie Pan Radny Zbigniew Gałązka dotyczy pojemników 110, które są ustawiane na targowisku miejskim. One zawsze stały pod tym ogrodzeniem betonowym od strony parku. Nie wiem dlaczego nie stoją, powinny stać, bo tam jest możliwość podjazdu samochodem, śmieciarką i załadowania tych pojemników. Ostatnio była prośba, żeby ich dostawić. Faktycznie bo tam po 2 były, zostały dostawione na 5. Porządkujemy ta sprawę. Myślę, że jest to kwestia tylko jednego telefonu i będzie to załatwione.

Następne pytanie zadał Pan Przewodniczący Jacek Tomasiak. Pierwsze z nich dotyczy drogi, która łączy ul. Lubelską z Powstańców i dotyczy spływu wód odpadowych w kierunku działki nr 19. Rozumiem, że właścicielką tej działki jest Pani Borychowska. Tak Panie Przewodniczący? No właśnie. Tutaj jest problem bo też jesteśmy w posiadaniu opinii, faktycznie wydaliśmy decyzję, bo Pani Borychowska wniosła pismo, że jest sukcesywnie ta działka zalewana przez wody spływające ze Spółdzielni Mieszkaniowej, bo ta działka bezpośrednio graniczy z nieruchomościami Spółdzielni Mieszkaniowej. Wszczęliśmy postępowanie, wydaliśmy decyzję, Spółdzielnia się odwołała do Kolegium. Decyzja jest do ponownego rozpatrzenia aczkolwiek chciałbym powiedzieć o opinii biegłego, który wyraził zgodę, który wyraźnie stwierdził, że te wody opadowe spływają z bloków, rynny są skierowane na powierzchnie utwardzone chodników czy tam ciągów pieszych, które bezpośrednio wpływają właśnie pod ogrodzenie Pani Borychowskiej. Natomiast też było takie zdanie w tej opinii, że przy dużych opadach faktycznie, z tego łącznika, z tej drogi też te wody mogą w jakiejś tam części spływać. Także główne te wody no to niestety spływają ze Spółdzielni, aczkolwiek myślę, że jakieś trzeba działanie podjąć, żeby w końcu Pani Borychowska też była zadowolona i miała, że tak powiem nie bagno na działce tylko normalną nawierzchnię trawiastą.



Następne pytanie dotyczy jak wyglądają przychody po III kwartałach z targowiska. Powiem tak no precyzyjnie jest mi ciężko odpowiedzieć aczkolwiek na pewno te przychody są mniejsze ze względu takiego, że przez Państwa została podjęta uchwała, że w miesiącach letnich nie pobieramy tych opłat. Za III kwartały to jest okres zimowy czyli I kwartał 100%. Natomiast część umów no właściwie nie umów tylko rezerwacji, handlujący tam zrezygnowali ze względu takiego, no nie ma sensu wnoszenia bo miejsce zawsze każdy sobie gdzieś tam znajdzie. Nadal obowiązuje kilka umów pod zadaszeniem. Tam są pobierane dzierżawy. Jeśli Pan Przewodniczący chce precyzyjnie i co do złotówki to bym proponował na piśmie. Jeśli to Panu wystarczy to, czyli na piśmie tak? Na piśmie. To było ostatnie pytanie. Dziękuję.

Radny JAN ŚCISEŁ Wiceprzewodniczący Rady

Ja pytałem o plany miasta w stosunku do dwóch budynków w centrum, przy Legionów, przy Lubelskiej po przedszkolu i po LOK i działań ewentualnie czy planów odnośnie budynku przy Kościuszki. Czy coś tutaj bym się dowiedział?

BURMISTRZ

Tak, przepraszam umknęło to nam. Proszę Państwa jeśli chodzi o działkę i budynek po żłobku czyli przy Lubelskiej to spotkań jest już bez liku. Ciągłe jest tłumaczenie, bo to jedna i druga jest nieruchomością w rękach prywatnych więc próbujemy mobilizować tylko, żeby poprawili ci Państwo, czyli zaczęli inwestycje bo to na tym polega. Ciągłe trwają procesy te wyjścia ze współwłasności w przypadku tej nieruchomości po żłobku. Natomiast jeśli chodzi o Kościuszki prowadzę rozmowy, bo jest zainteresowany przedsiębiorca, który być może wystąpi w ramach rewitalizacji i wykorzysta budynek, który ma decyzję rozbiórkowa już. Natomiast no mamy to w możliwościach w planie rewitalizacyjnym więc tutaj to jest uwarunkowane jak gdyby, bo dopuściliśmy że albo będzie przedsiębiorca, który wystartuje albo ewentualnie no będzie to zagospodarowywać samorząd we własnym zakresie.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu ja chcę stanowczo zaprotestować przeciwko temu sformułowaniu, które Pan przed kilkunastoma minutami użył w stosunku do radnego. To w obronie Pana Radnego Majchera nie dlatego, że jest moim kolegą radnym tylko on uosabia rolę radnego w ogóle w radzie w ramach ustroju samorządowego. Otóż powiedzenie takie, że Pan Radny nie zaplanował pieniędzy na remont łazienek dlatego jest winny tego, że łazienki nie zostały wyremontowane jest dla mnie bardzo wysokim nadużyciem. Po pierwsze zacznijmy od tego, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym inicjatywę uchwałodawczą w sprawie budżetu ma wyłącznie burmistrz a radnego rola jest bardzo w tym względzie ograniczona. Może wyłącznie, ewentualnie wnioskować o zmiany w budżecie, jeżeli nie zaakceptuje Pan Burmistrz to uzyskać większość rady tylko w zasadzie w korektach budżetowych. To jest jedna rzecz. A jeśli wychodzimy z tego założenia, że inicjatywę uchwałodawczą ma Pan Burmistrz to pytanie jest takie dlaczego Pan Burmistrz nie zaplanował remontu łazienek w Szkole Podstawowej nr 1? Tylko radny ma akurat w tym względzie? I druga rzecz bardzo istotna to jest taka, że jeśli planujemy coś w budżecie to je realizujemy. Pan Burmistrz też miał inicjatywę uchwałodawczą i zaprojektował rzeczy które znalazły się w budżecie a nawet łopata nie wbito np. parkingi. Odwróć sytuację, były pewne pozycje zaplanowane w budżecie a nie zostały wykonane. Mogę odwrócić pytanie Pan Burmistrz zaplanował a dlaczego nie zostało wykonane? Tłumaczymy się tym, że jest sieć energetyczna itd. ale w przypadku drugiego parkingu takich przeszkód nie ma. Ja chce jeszcze raz powtórzyć Panie Burmistrzu rolą radnego jest wspierać Pana Burmistrza, dyskutować na etapie projektowania i uchwałać budżet. Oczywiście w pewnych sytuacjach się nie zgadzamy.

Natomiast oskarżanie radnego o to, że jakieś pozycje nie znalazły się w budżecie to jest, wie Pan to mi przypomina coś takiego nie wiem być może, że mój kolega Pan Majcher podpadł komuś, bo kiedyś kilka sesji temu grożono mu, że w ogóle na jego dzielnicy nie będzie ogrzewania z miejskiej sieci ciepłowniczej. No przepraszam bardzo, to Kaziu musisz się zastanowić nad tym co komu mówisz i jak ty się zachowujesz. Nie możesz być bardzo dociekliwy jako radny, bo no jeszcze oberwiesz. A swoją drogą to wydaje mi się tak wracając do może do tej sytuacji to mi się przypomina scena z „Seksmisji” nie odpowiadasz tylko za gradobicie, trzęsienie ziemi i koklusz. Dziękuję.

**BURMISTRZ**

No właśnie to ostatnie stwierdzenie Pana Przewodniczącego pasuje do obkładania Burmistrza ze wszech stron i za wszystko. To jest tak na marginesie, ale nie bądźmy tacy nadwrażliwi Panie Przewodniczący, bo jeśli Pan radny zarzuca mi zaniedbania wielkie to Pan wtedy nie reaguje. Ja tylko powiedziałem, że Pan radny nie zatwierdził ja nie mówię, że nie zaplanował, rosę przesłuchać. (Wypowiedzi z sali radnych) Nie przeznaczył, spróbujmy przesłuchać czy nie użyłem słowa, no nie to samo przeznaczyć a zaplanować to jest co innego. Przeznaczyć to jest już decyzją zatwierdzającą a zaplanowanie jest inicjatywą Burmistrza. No nie wiem co się Państwo tak dziwicie Panowie, no nie bądźcie tacy nadwrażliwi. Bo Pan Przewodniczący wtedy nie reagował jak Pan radny Majcher obkładał Burmistrza w myśl powiedzenia Pana Przewodniczącego Zielińskiego za ca tylko nie odpowiada Burmistrza to Pan nie reagował. No przepraszam jeśli to tak zabrzmiało ale wspólnie pracujmy nad tym, bo to jest nasza wspólna rola. Dziękuję bardzo.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady

Panie Burmistrzu ja bym się zgodził gdyby to dotyczyło to innych spraw. Natomiast te łazienki wyglądają katastrofalnie. Byliśmy wczoraj jako Komisja, naprawdę to mi się przypomina film „Jak rozpętałem II wojnę światową”. Tak wyglądają te łazienki we tej szkole. Chyba najgorsze łazienki w całym mieście.

**BURMISTRZ**

Ale ja się zupełnie zgadzam a Pan Przewodniczący przez dwadzieścia pięć lat zrobił cokolwiek w tym zakresie?

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady

My mówimy o oświacie?

**BURMISTRZ**

No nie, mówimy o łazienkach w jedyńce.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady

Ale ja mówię o oświacie.

**BURMISTRZ**

Nie, mówimy o łazienkach w jedyńce. Przepraszam.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady

Proszę zobaczyć kto wybudował halę sportową w jedyńce i jeszcze parę innych rzeczy.

**PRZEWODNICZĄCY RADY**

Dziękujemy za tą wyminę zdań. Pozwolicie Panow, że poprowadzę dalej tę sesję. Przejdziemy do kolejnego punktu 14.

Ad. 14.

Przyjęcie protokołu z XXVIII sesji Rady Miasta Lubartów.

Do przedłożonego protokołu nie wniesiono uwag i zapytań.

W głosowaniu: 13 gł. za, 0 gł. przeciw, 2 gł. wstrzym.się Protokół Nr XXVIII/2017 Rada Miasta przyjęła.

Ad. 15

Wolne wnioski.

Radna MARIA KOZAK

Proszę Państwa ja naprawdę bardzo króciutko i z miłą informacją, w imieniu moim i mieszkańców ul Powstańców Warszawy i ul. Szaniawskiego chcę podziękować redakcji „Wspólnoty Lubartowskiej” Panu redaktorowi Kusykowi za artykuł z dnia 26 września, w którym właśnie jest poruszany problem, że samochody ciężarowe nie przestrzegają zakazu, że nie można wjeżdżać powyżej 3,5 tony. Udowodnili w tym artykule, że to nie są moje fanaberie ani mieszkańców tylko rzeczywiście zaledwie przez kilka minut ul. Powstańców Warszawy, to było w piątek, przejechało 6 ciężarówek. Mamy z tym problem, dziękuję jeszcze raz redakcji za to.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Szanowni Radni pozwolę sobie zabrać głos w wolnych wnioskach. Ponieważ zbliża się 11 listopada jak rozumiem pewnie Pan Naczelnik Polichańczuk do mnie by dzwonił i pytał się czy są już radni chętni do pocztu sztandarowego w związku z tym, aby uniknąć tego telefonu to chciałem poprosić poszczególne kluby, aby wskazały osoby, które pójda do pocztu sztandarowego 11 listopada tak żebyśmy ten zaszczytny moment wyłaniania kandydatów do tego pocztu mieli już za sobą.

Radny KAZIMIERZ MAJCHER

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie Panowie Radni, Szanowni Państwo ja tylko sprostowanie tutaj dla Pana Burmistrza Szumca, te otwarte strefy aktywności to nie są baseny, żadne baseny tutaj nie wchodzi w rachubę. To są place zabaw, gier, także to takie. Nie ma tutaj basenów. Dokładnie obiekty, które będą się składały z siłowni plenerowej, sprawnościowego placu zabaw, strefy relaksu oraz strefy gier. To jest tyle powiedziane. To tyle.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Telefonicznie nie, bo potem nie można nic ustalić. Jest sytuacja taka, że zostają osamotniony z tą decyzją, dzwoni do mnie Pan naczelnik i ... Radny Kazimierz Majcher . Jest pierwsza osoba. Druga osoba. Radny Gałązka zgadza się? I trzecia osoba, jakaś kobieta może? ... Ale jest Pani Ewa. Może Pani Ewa Grabek?

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Szanowni Państwo Radni, naprawdę przepraszam, ja rzadko przypominam sobie sytuację, że był problem z wyznaczeniem do pocztu, z naszego Kluby radnych zawsze ktoś idzie. Nie przypominam sobie sytuacji, żeby przez ostatnie II kadencje nikogo nie było. Są inne kluby radnych dużo liczniejsze. Słuchajcie, naprawdę reprezentujemy Radę. Jeżeli nie czujemy się radnymi to zrezygnujemy, ale to są jakieś pewne obowiązki. Bardzo proszę żebyście podeszli do tego w sposób też pewnego zaszczytu bo nie każdy mieszkaniec może reprezentować Radę, to miasto. Sobą reprezentujecie stojąc przy sztandarze nas wszystkich jako radnych, więc bardzo proszę o podejście do tego, nie naśmiewajcie się, bo to jest ... (Przewodniczący Rady: ale nikt się nie naśmiewa.

Zostało wymienione imię, niech się Pan ...) naprawdę poważna rzecz. Dziwię się, że jest tak ciężko z tak licznych klubów radnych jak Klub Prawa i Sprawiedliwości czy Klub Wspólnego, mam zawsze problem, WL-u, przepraszam bardzo, że mają problem z wyznaczeniem przedstawiciela.

Przewodniczący Rady

Nie ma, gdyż nasi przedstawiciele występują w tym poczie. Nie ma w tym momencie, nie ma jednej osoby. Z obecnych naszych radnych nikt się nie decyduje? A Wspólnota Lubartowska? A z PiS-u? Dobrze to zrobimy tak dwa kluby muszą się zastanowić PiS i od nas musimy podjąć decyzję kto. Jeżeli od was nie będzie nikogo to tutaj też chęć. Dwie osoby już mamy. Przepraszam jeszcze wpłynęło pismo od nowego radnego. Poinformował, że wstępuje do Klubu radnych „Wspólnota Lubartowska”... Dobrze to mamy jeszcze jedną osobę. To na tą chwilę byłoby tyle. Czy ktoś jeszcze w wolnych wnioskach? Nie widzę.

Ad. 16

Zamknięcie obrad.

Porządek obrad został wyczerpany. Przewodniczący Rady Miasta Pan Jacek Mikołaj Tomasiak o godz.23:20 zamknął obrady XXIX sesji Rady Miasta Lubartów.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Ewa Czarnecka  
Magdalena Sykut

Przewodniczący  
Rady Miasta

*Jacek Mikołaj Tomasiak*